

Nr 27/B

Warszawa 2005

**Pierwszy spis domów i ludności  
Rzeczypospolitej Polskiej 1789 r.**

Wybrane pisma historyczno-demograficzne

*Wybór i opracowanie Kazimierz Latuch*

*Biuletyn  
Informacyjny*

**Polskiego  
Towarzystwa  
Demograficznego**

**Biuletyn Informacyjny Polskiego Towarzystwa Demograficznego  
ukazuje się w dwu podseriach:**

**A** — o charakterze sprawozdawczym (od 1986 roku)

**B** — o charakterze merytorycznym (od 1987 roku)

**Komitet Redakcyjny:**

Zbigniew Strzelecki (przewodniczący), Szkoła Główna Handlowa  
Ewa Frączak, Szkoła Główna Handlowa  
Stanisława Kostrubiec, Szkoła Główna Handlowa  
Lucyna Nowak, Główny Urząd Statystyczny

**Recenzenci:**

Bogusława Bulska  
Andrzej Gawryszewski

**Projekt okładki:** Lidia Motrenko-Makuch

**Reprodukcja i skład komputerowy:** Kazimierz Latuch

**Wydawca:**

Polskie Towarzystwo Demograficzne, Al. Niepodległości 164,  
02-554 Warszawa

Publikacja sfinansowana częściowo przez b. Ministerstwo Nauki i Informa-  
tyzacji oraz Główny Urząd Statystyczny

Nakład I. Objętość 10 arkuszy wydawniczych. Druk: Zakład Wydawnictw Sta-  
tystycznych GUS, Al. Niepodległości 208, 00-925 Warszawa

**Polskie Towarzystwo Demograficzne**

**Pierwszy spis domów  
i ludności  
Rzeczypospolitej Polskiej  
1789 r.**

**Wybrane pisma historyczno-demograficzne**

*Wybór tekstów i opracowanie*

*Kazimierz Latuch*

**Warszawa 2005**

# Spis treści

|   |     |
|---|-----|
| Przedmowa — <i>Kazimierz Latuch</i> .....   | 4   |
| Гр. Симоненко: Переписи населенія 1789-1790 .....   | 9   |
| Tadeusz Korzon: Lustracya dymów i pierwszy popis ludności w 1789 r.<br>Lustracya w 1790 r. ....   | 19  |
| § 8. Lustracya dymów i pierwszy popis ludności w r. 1789. Tablica<br>Moszyńskiego (druga) z d. 19 kwietnia 1789. Porównanie jej z poprzednią .....  | 19  |
| § 9. Luźne zdania publicystów i posłów sejmowych o ludności. Wady lustracyi<br>i spisu z r. 1790. Lustracya 1790 r. i jej częściowe rezultaty. Nasza poprawka<br>cyfry Moszyńskiego na rok 1791 ..... | 25  |
| § 17. Poprawka co do Żydów. Ostateczna i kompletna cyfra ludności w r. 1791.<br>Wyjaśnienie zagadki w tablicach Moszyńskiego. Sprawdzenie cyfr ludności<br>z czasów przedrozbiorowych .....           | 30  |
| § 18. Porównanie ludności i zaludnienia Polski z głównymi państwami<br>europejskimi około roku 1790 .....   | 34  |
| Józef Kleczyński: Spisy ludności w Rzeczypospolitej Polskiej .....  | 37  |
| Józef Kleczyński: Poszukiwania spisów ludności w Rzeczypospolitej<br>Polskiej w zbiorach Moskwy, Petersburga i Wilna .....  | 67  |
| Stanisław Konferowicz: Archiwalne Polonica w Kijowie i Moskwie .....  | 77  |
| Stanisław Konferowicz: Fr. J. Moszyński inicjatorem ogólnopolskiego<br>spisu ludności i bieżącej ewidencji ruchu naturalnego .....  | 83  |
| 1. Ostateczne decyzje Sejmu w sprawie podatku na wojsko .....   | 84  |
| 2. Inicjatywa Fr. J. Moszyńskiego w zakresie zapewnienia Sejmowi statystycznego<br>rozeznania w ekonomice kraju dla oceny możliwości podatkowych na cele wojska... ..                                 | 85  |
| 3. Pierwsze wpływy podatkowe na wojsko i powołanie Deputacji Koekwacyjnej .....   | 90  |
| 4. Sprawozdanie Fr. J. Moszyńskiego o wynikach finansowych podatku<br>na wojsko oraz o dochodach i wydatkach Skarbu .....   | 95  |
| 5. Wyniki liczbowe spisu ludności 1789 roku .....   | 107 |
| Irena Gieysztorowa: Państwowy spis ludności w 1789 r. ....  | 111 |

# Przedmowa

W 2002 r., nakładem Polskiego Towarzystwa Demograficznego i Głównego Urzędu Statystycznego, opublikowane zostało monograficzne dzieło z zakresu statystyki demograficznej pt. „*Spisy ludności Rzeczypospolitej Polskiej 1921-2002*”, zawierające wybrane pisma demografów polskich. Monografia ukazała się pod redakcją Zbigniewa Strzeleckiego (Prezesa Polskiego Towarzystwa Demograficznego) i Tadeusza Toczyńskiego (Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, generalnego komisarza spisuowego narodowego spisu powszechnego 2002 r.).<sup>1)</sup>

Monografia powyższa, zawierająca podstawowe pisma demografów polskich o charakterze metodologicznym, obejmowała opracowania dotyczące zagadnień ogólnych i historycznych oraz opracowania szczegółowe dotyczące metodologii kolejnych spisów ludnościowych Rzeczypospolitej Polskiej: 1921, 1931, 1941 (projekt), 1946, 1950, 1960, 1970, 1978, 1988 i 2002. Do monografii nie włączono żadnych opracowań metodologicznych dotyczących pierwszego spisu ludności, który przeprowadzono w 1789 r., a także w latach następnych. O pominięciu problematyki pierwszego spisu domów i ludności zdecydowały względy merytoryczne. Uznano wówczas, że zagadnienia przeprowadzonych i zamierzonych spisów ludności na ziemiach polskich w okresie Sejmu Czteroletniego 1788-1792, jak również w okresie rozbiorów 1794-1918 wymagają odrębnych wydawnictw szczegółowych.

Wybór pism historyczno-demograficznych dotyczących pierwszego spisu domów i ludności w Rzeczypospolitej Polskiej z 1789 r., a także z 1790 r. otwiera fragment obszernej monografii Gr. Simonenki wydanej w języku rosyjskim pt. „*Statystyka porównawcza Królestwa Polskiego*”<sup>2)</sup>). Interesujący fragment dotyczący historii spisów ludności Rzeczypospolitej Polskiej publikowany jest, z zachowaniem ówczesnej pisowni języka rosyjskiego, pt. „*Перенуси населения 1789-1790*”. Jest to, według niektórych historyków, najwcześniejsze opracowanie historyczno-demograficzne dotyczące pierwszego spisu domów i ludności dawnej Rzeczypospoli-

---

<sup>1)</sup> Spisy ludności Rzeczypospolitej Polskiej 1921-2002. Wybór pism demografów pod redakcją Zbigniewa Strzeleckiego i Tadeusza Toczyńskiego. Wybór tekstów i opracowanie Kazimierz Latuch. PTD, GUS. Warszawa 2002, ss. 764.

<sup>2)</sup> Гр. Симоненко: Сравнительная статистика Царства Польскаго и другихъ европейскихъ странъ. Томъ I. Варшава 1879, s. 20-29.

tej Polskiej. Gr. Simonenko omawia spisy (lustracje) domów i ludności Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzone w latach 1789 i 1790.

Drugie w kolejności opracowanie, uwzględnione w wyborze pism demograficzno-historycznych, to opracowanie Tadeusza Korzona publikowane pod umownym tytułem „*Lustracya dymów i pierwszy popis ludności w 1789 r. Lustracya w 1790 r.*”, które jest fragmentem rozdziału pt. „Ludność” z monografii pt. „*Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta*”.<sup>3)</sup> Z obszernego rozdziału wybrano tylko cztery paragrafy o charakterze metodologicznym, a mianowicie § 8 (*Lustracya dymów i pierwszy popis ludności w r. 1789. Tablica Moszyńskiego (druga) z d. 19 kwietnia 1789. Porównanie jej z poprzednią*), § 9 (*Luźne zdania publicystów i posłów sejmowych o ludności. Wady lustracyi i spisu z r. 1790. Lustracya 1790 r. i jej częściowe rezultaty. Nasza poprawka cyfry Moszyńskiego na rok 1791*), § 17 (*Poprawka co do Żydów. Ostateczna i kompletna cyfra ludności w r. 1791. Wyjaśnienie zagadki w tablicach Moszyńskiego. Sprawdzenie cyfr ludności z czasów przedrozbiorowych*) oraz § 18 (*Porównanie ludności i zaludnienia Polski z głównymi państwami europejskimi około roku 1790*).

W badaniach historii spisów ludności w Rzeczypospolitej Polskiej fundamentalne znaczenie ciągle jeszcze posiadają dwa opracowania Józefa Kleczyńskiego. W szczególności niezwykle ważne jest obszerne opracowanie pt. „*Spisy ludności w Rzeczypospolitej Polskiej*”, które wydane zostało w „*Rozprawach Akademii Umiejętności*”<sup>4)</sup>, a także w odrębnej, dzisiaj także już trudno dostępnej, broszurowej nadbitce.<sup>5)</sup> Opracowanie Józefa Kleczyńskiego referowane było na posiedzeniu Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie.<sup>6)</sup>

---

<sup>3)</sup> Tadeusz Korzon: *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764-1794)*. Badania historyczne ze stanowiska ekonomicznego i administracyjnego. Wydanie Akademii Umiejętności w Krakowie. Kraków 1882, s. 76-86, 164-170. Jest także wydanie drugie, według wydania Akademii Umiejętności w Krakowie, z ilustracjami i dodatkami (Księgarnia L. Zwołński i S-ki w Krakowie oraz Księgarnia Teodora Paprockiego i S-ki w Warszawie, 1887).

<sup>4)</sup> *Spisy ludności w Rzeczypospolitej Polskiej*. Przez Józefa Kleczyńskiego, „*Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny*”. Serya II, Tom V. Nakładem Akademii Umiejętności, Kraków: 1894, ss. 33-61.

<sup>5)</sup> *Spisy ludności w Rzeczypospolitej Polskiej*. Przez Józefa Kleczyńskiego. Nakładem Akademii Umiejętności. Kraków 1892, ss. 29.

<sup>6)</sup> Akademia Umiejętności w Krakowie. Sprawozdania z posiedzeń. Rok 1892. Kraków 1893, s. 11-13. Posiedzenie odbyło się w dniu 21 marca 1892 r. W dyskusji nad rozprawą Józefa Kleczyńskiego zabierali głos profesorowie Kętrzyński, Pawlicki, Smolka i Leo.

Dla dalszych badań znaczenia spisów ludności w Rzeczypospolitej Polskiej ma także następne opracowanie Józefa Kleczyńskiego pt. „*Poszukiwania spisów ludności w Rzeczypospolitej Polskiej w zbiorach Moskwy, Petersburga i Wilna*”. To opracowanie publikowane było zarówno w „Archiwum Komisji Historycznej” Akademii Umiejętności,<sup>7)</sup> jak i w odrębnej broszurowej nadbitce.<sup>8)</sup>

Badania zagadnień historii pierwszego polskiego spisu ludności i domów, po przerwie trwającej ponad sześćdziesiąt lat, podjął ponownie dopiero Stanisław Konferowicz. Wyniki swoich badań Stanisław Konferowicz zawarł w obszernej rozprawie habilitacyjnej pt. „*Fryderyk Józef Moszyński. Statystyk doby Sejmu Czteroletniego*”<sup>9)</sup>. Zagadnienia demograficzno-historyczne spisu ludnościowego Stanisław Konferowicz przedstawił w rozdziale „*Fr. J. Moszyński inicjatorem ogólnopolskiego spisu ludności i bieżącej ewidencji ruchu naturalnego*”. Dokonując przedruku tego rozdziału pracy Stanisława Konferowicza uwzględniono pełną bibliografię (źródeł i literatury) oraz odpowiednie przypisy.

Dodatkowym uzupełnieniem powyższego opracowania jest artykuł Stanisława Konferowicza pt. „*Archiwalne Polonica w Kijowie i Moskwie*”.<sup>10)</sup>

Wybór pism demograficzno-historycznych zamyka syntetyczne opracowanie Ireny Gieysztorowej pt. „*Państwowy spis ludności w 1789 r.*”, które jest fragmentem rozdziału „*Źródła i metody szacunków stanu zaludnienia w XVI-XVIII w.*” monografii „*Wstęp do demografii staropolskiej*”<sup>11)</sup>

Materiały publikowane w tym „Biuletynie Informacyjnym PTD” przedstawiane są w większości w formie reprintu z oryginalnych wydawnictw, zachowanych w zasobach Centralnej Biblioteki Statystycznej i Biblioteki Narodowej. Wyjątek stanowią opracowania Stanisława Konferowicza, które bezwzględnie wymagały innej for-

---

<sup>7)</sup> Poszukiwania spisów ludności w Rzeczypospolitej Polskiej w zbiorach Moskwy, Petersburga i Wilna. Podał Józef Kleczyński, „Archiwum Komisji Historycznej”, Tom VIII (ósmo). Nakładem Akademii Umiejętności. Kraków 1898, s. 378-387 „Wydawnictwo Komisji Hist. Akad. Umiejętności w Krakowie”. N. 57).

<sup>8)</sup> Poszukiwania spisów ludności w Rzeczypospolitej Polskiej w zbiorach Moskwy, Petersburga i Wilna. Podał Józef Kleczyński. Nakładem Akademii Umiejętności, Kraków 1898. ss. 12.

<sup>9)</sup> Stanisław Konferowicz: Fryderyk Józef Moszyński statystyk doby Sejmu Czteroletniego. Rozprawa habilitacyjna, „Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki” - „Monografie i Opracowania”, T. 7. Warszawa 1961.

<sup>10)</sup> Stanisław Konferowicz: Archiwalne Polonica w Kijowie i Moskwie, [w:] Zagadnienia historii gospodarczo-społecznej, „Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki”, Z. XIX. Warszawa 1960, s. 165-171.

<sup>11)</sup> Irena Gieysztorowa: Wstęp do demografii staropolskiej. Polska Akademia Nauk - Instytut Historii, Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa 1976, s. 110-116

my edytorskiej (oryginalne druki wydane zostały w formie niezbyt starannych maszynopisów powielonych).

W wyborze pism pominięto, z uwagi na ograniczenia wydawnicze, kilka ważnych opracowań wyników spisów ludności za lata 1789-1790, w tym przede wszystkim opracowanie Jana Milczarka dotyczące dawnego powiatu szadkowskiego<sup>12)</sup>, Władysława Rusińskiego o strukturze osadnictwa i zaludnienia powiatu kaliskiego<sup>13)</sup> oraz Juliana Janczaka o ludności powiatu szadkowskiego<sup>14)</sup>

Polskie Towarzystwo Demograficzne zamierza wydać specjalną monografię poświęconą pierwszemu polskiemu spisowi ludnościowemu. Projektowana monografia powinna zawierać przede wszystkim reprint wszystkich dokumentów Sejmu Czteroletniego w zakresie spisów ludnościowych: konstytucje w sprawie lustracji domów i ludności, głosy Fryderyka Józefa Moszyńskiego i innych posłów na sesjach sejmowych w sprawie spisów ludności, wzory tabel spisowych i inne dokumenty. Ponadto monografia powinna zawierać wszystkie dotychczasowe podstawowe opracowania demograficzno-historyczne dotyczące spraw metodologiczno-organizacyjnych oraz wykorzystania wyników spisów w badaniach zagadnień osadnictwa i struktury ludności. Przygotowanie wspomnianej monografii jest niezwykle czasochłonne, a także związane są z tym określone koszty z uwagi na konieczność edytorskiego opracowania dokumentów źródłowych.

Polskie Towarzystwo Demograficzne składa podziękowanie dr Bogusławie Bulskiej i prof. dr hab. Andrzejowi Gawryszewskiemu za recenzje projektu specjalnego „Biuletynu Informacyjnego”, które umożliwiły otrzymanie częściowego dofinansowania z b. Ministerstwo Nauki i Informatyzacji.

*Kazimierz Latuch*

---

<sup>12)</sup> Jan Milczarek: *Dawny powiat szadkowski w świetle spisu ludności z 1789 r.*, „Łódzkie Studia Etnograficzne”, Tom IV. Polskie Towarzystwo Ludoznawcze. Łódź 1964, s. 163-168.

<sup>13)</sup> Władysław Rusiński: *Struktura osadnictwa i zaludnienie powiatu kaliskiego w 1789 r.* „Rocznik Kaliski”, Tom III. Wydawnictwo Poznańskie. Kalisz 1970, s. 53-116.

<sup>14)</sup> Julian Karol Janczak: *Ludność powiatu szadkowskiego w okresie Sejmu Czteroletniego*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, Tom 8. Warszawa 1975, s. 3-55.



Гр. Симоненко

## Переписи населенія 1789-1790

Что же касается до переписи всего населенія, то трудно сказать, производилась ли она когда нибудь въ Польшѣ. По крайней мѣрѣ въ Volumina legum сколько нибудь опредѣленныхъ указаній на этотъ счетъ мы не нашли. Извѣстно только, что въ чрезвычайныхъ обстоятельствахъ въ прежнее время облагались податью не одни Евреи, Татары и Цыгане, но также и христіане. Извѣстный польскій лѣтописецъ второй половины XVI вѣка Кромеръ говорить о поголовной подати, какъ о подати со всего простаго народа, взыскиваемой въ случаяхъ чрезвычайной опасности, угрожающей государству <sup>1)</sup>. Другой польскій лѣтописецъ, Іоакимъ Бѣльскій, хроника котораго писана была въ началѣ XVII столѣтія (1607), рассказываетъ, что въ 1590 году по случаю опасности, угрожавшей со стороны Турокъ, сеймъ постановилъ обложить поголовной податью не только весь простой народъ, но и дворянъ за исключеніемъ однихъ только родственниковъ короля и солдатъ, стоящихъ подъ ружьемъ. Но, по свидѣтельству того же Бѣльскаго, это постановленіе вызвало всеобщія смуты въ странѣ, особенно между дворянствомъ, и потому не было приведено въ исполненіе <sup>2)</sup>. Вскорѣ же послѣ этого если въ польской

---

<sup>1)</sup> Est et aliud quoddam tributum in magna necessitate aliquando plebi universae, exceptis scholasticis, imperatum: quod quia de singulis, capitibus pendebatur, capitale dictum est. Кромер. Polonia sive de situ, populis etc. кн. 2, стр. 184, ст. Capitale.

<sup>2)</sup> См. Јоаксима ВІЕЛСКИЕГО Dalszy ciąg kroniki polskiej, zawierającej dzieje od 1587 do 1598 r., 138. Изд. Собѣщанскаго.

исторіи и упоминается о всеобщей поголовной подати, то не иначе, какъ о чемъ-то самомъ ненавистномъ <sup>1)</sup>. Извѣстно, что польское государство, вслѣдствіе отсутствія наследственности престола и назначенія королей по выбору, съ теченіемъ времени болѣе и болѣе вырождалось въ чисто аристократическую республику, въ которой дворянство, со-всѣмъ принадлежавшимъ ему крѣпостнымъ населеніемъ, освобождалось отъ несенія какихъ бы то ни было государственныхъ тягостей на пользу общую <sup>2)</sup>. Неудивительно, что цифра всего народонаселенія страны до самыхъ послѣднихъ дней самостоятельнаго существованія Польши не была извѣстна. Когда на сеймѣ 1789 г. государственный секретарь Мошинскій вошелъ съ проектомъ о замѣнѣ всѣхъ прежнихъ мелкихъ, никогда не достигавшихъ своей цѣли податей одною земскою подоходною податью (*Podatek ziemski ze wszystkich intrat i dochodów*) и ему понадобилось хотя приблизительно вычислить цифру всего народонаселенія страны, то онъ не нашелъ никакого другаго средства для этого, какъ опредѣлить ее по числу дымовъ, полагая чисто гадательнымъ образомъ на каждый дымъ по шести душъ <sup>3)</sup>. Вычисления эти получаютъ еще болѣе гадательный характеръ, если мы примемъ во вниманіе, какъ производились въ то время самыя

---

<sup>1)</sup> Морасzewski. *Dzieje Rzeczypospolitej polskiej*, томъ VI, стр. 182.

<sup>2)</sup> Бюшингъ говоритъ: „Имѣнія дворянства и духовенства, т. е.  $\frac{11}{12}$  всего королевства свободны отъ всякаго рода податей. Многія подати, существующія обыкновенно въ другихъ странахъ, здѣсь совершенно неизвѣстны. Шляхтичъ не платитъ даже таможенныхъ пошлинъ ни за продаваемые имъ продукты, ни за покупаемые и такимъ образомъ вся тяжесть государственныхъ налоговъ падаетъ на мѣщанъ и на небольшое количество купцовъ.“ См. Büsching. *Geographia Kr. Polskiego*, стр. 47.

<sup>3)</sup> См. Статистическую таблицу, напечатанную въ 1789 г. для членовъ сейма Мошинскимъ, подъ названіемъ: *Okazanie proporcji między wojewódstwami, miast, wsiów, dymów i podatków*.

подымныя переписи. Перепись 1775 года, на основаніи которой были сдѣланы вычисленія Мошинскаго, обнимала собою, правда, всѣ города и села какъ казенные, такъ и принадлежавшіе помѣщикамъ и духовенству. Это была *всеобщая* подымная перепись, простиравшаяся на всѣ тогдашнія польскія провинціи и имѣвшая цѣлью опредѣлить количество дымовыхъ трубъ, по числу которыхъ должна была быть разложена подымная подать. Но за исключеніемъ только города Варшавы, въ которой веденіе переписи было возложено на особыхъ чиновниковъ государственнаго казначейства, и казенныхъ городовъ, въ которыхъ производили ее магистраты, во всѣхъ остальныхъ городахъ и сѣлахъ составленіе реестровъ жилыхъ домовъ и находящихся въ нихъ дымовыхъ трубъ поручалось самимъ же владѣльцамъ этихъ городовъ и сѣлъ или ихъ управляющимъ <sup>1)</sup>. Конечно, не въ интересѣ помѣщиковъ было показывать для своихъ имѣній дѣйствительную цифру жилыхъ зданій, подлежащихъ обложенію податью, тѣмъ болѣе что они были освобождены отъ всякаго контроля при этомъ. Единственной гарантіей правильности показаній ихъ о числѣ дымовъ законъ 1775 года постановлялъ —принесеніе въ градскомъ судѣ *proprii districtus*, въ присутствіи чиновника государственнаго казначейства, присяги владѣльцами имѣній или ихъ управляющими, производившими перепись <sup>2)</sup>. Такимъ же образомъ было организовано производство и новой всеобщей переписи дымовъ въ 1789 г. Но на сколько слабой сама по себѣ была такого рода гарантія, показали пренія на сеймѣ 1790 года о подоходной подати, извѣстной подъ именемъ вѣковаго патріотическаго пожертвованія или офяры (*ofiara wieszysta*).

---

1) См. *Volumina legum*, томъ VIII, стр. 89.

2) *Idem*.

На сеймѣ предшествовающаго года въ первый разъ было постановлено собрать съ дворянства 10% дохода со всѣхъ его имѣній для покрытія чрезвычайныхъ государственныхъ расходовъ на содержаніе войска. Доходность имѣній оцѣнивалась особенно назначенными во всѣ воеводства и повѣты комиссарами на основаніи присяжныхъ показаній самихъ владѣльцевъ имѣній и ихъ управляющихъ <sup>1)</sup>). Не смотря на необыкновенно критическія обстоятельства, при которыхъ состоялось такое постановленіе, требовавшихъ самаго большаго напряженія всѣхъ патріотическихъ силъ страны и всевозможныхъ жертвъ со стороны дворянства, какъ правящей части общества, на сеймѣ 1790 года многими депутатами прямо было заявлено, что присяжныя показанія о доходности имѣній въ большинствѣ случаевъ были не вѣрны. „Нѣтъ края въ мірѣ, говорилъ депутатъ Вавржецкій, гдѣ бы при такомъ населеніи и пространствѣ, какъ въ нашей Польшѣ, были такіе ничтожные доходы, какіе показываются нашими обывателями. Если бы у насъ имѣнія въ самомъ дѣлѣ давали такіе скудные доходы, то невозможно была бы никакая торговля и паны не могли бы держать у себя во дворахъ столь значительнаго количества людей. Ясно, что большею частью доходы показываются фальшиво.“

Защитники чести дворянскаго сословія, правда, дѣлали возраженія противъ такого рода заявленій, но возраженія которыя въ сущности подтверждали только если не преднамѣреную невѣрность показаній подъ присягою, то во всякомъ случаѣ ошибочность этихъ показаній: „Могутъ быть ошибки въ подачѣ сказокъ о доходахъ, говорилъ одинъ изъ такихъ возражателей, депутатъ Сухоржевскій, но неумышленные и не подъ фальшивой присягой. Если бы у насъ было столько играющихъ присягою, восклицалъ

---

<sup>1)</sup> См. *Polityczne i cywilne prawo Korony Polskiej* т. II, 522.

онъ , сколько неправильно платящихъ подати, то Рѣчь-Посполитая была бы недостойна существованія и благословенія Божьяго!

По словамъ депутата Стройновскаго, „люстрація доходовъ съ помѣщичьихъ имѣній, на основаніи присяжныхъ показаній владѣльцевъ ихъ, могла бы быть вѣрной только въ одномъ случаѣ: если бы каждому гражданину предоставлено было право быть доносчикомъ на утайку доходовъ; но это сѣяло бы только раздоры и взаимную ненависть между гражданами; между тѣмъ какъ всякое правительство должно стремиться къ водворенію спокойствія и согласія между своими подданными“<sup>1)</sup>.

Нѣтъ причины думать, чтобы и присяжные показанія о количествѣ дымовыхъ трубъ, по числу которыхъ слѣдовало платить подымную подать, могли быть болѣе вѣрными; тѣмъ болѣе что въ этомъ случаѣ даже самое производство подымной переписи возложено было и въ 1775 и въ 1789 годахъ на помѣщиковъ или ихъ управляющихъ, а не на особыхъ комиссаровъ, назначенныхъ королемъ, какъ было при составленіи описи доходности дворянскихъ имѣній. Въ *Volumea legum* мы не нашли указаній на то, какъ была выполнена подымная перепись 1775 года. Но что касается переписи 1789 года, то въ одномъ изъ постановленій сейма 1790 года прямо говорится, что въ тарифы коминовъ, присланные Воеводскими Коммиссіями въ Коммиссіи Государственнаго Казначейства, многіе села и мѣстечки или нѣкоторыя части ихъ не были совершенно внесены и что вѣрность этихъ реестровъ не вездѣ была даже подтверждена присягою. Безъ вѣрнаго же исчисле-

---

<sup>1)</sup> См. *Mowy w czasie seymu stanów skonfederowanych roku 1789 i 1790*; также *Dziennik czynności Seymu głównego ordynaryjnego Warszawskiego, pod związkiem konfederacyi obojga Narodów*, г. 1789 и 1790 и Костомарова *Последніе годы Рѣчи Посполитой. Историческая монографія*, стр. 239 и 227.

нія количества дымовъ, говорилось въ томъ же постановленіи, невозможно сдѣлать равномернаго распредѣленія податей. Поэтому сеймъ предписалъ произвести съизнова всю перепись дымовъ, поручивъ на этотъ разъ веденіе ея не самимъ же собственникамъ имѣній или ихъ управляющимъ, какъ было прежде, но люстраторамъ, избраннымъ *per vota secreta* недавно учрежденными особыми Порядковыми Военно-Гражданскими Коммиссіями изъ среды себя. Перепись предписывалось произвести въ теченіи двухъ мѣсячнаго срока по одинаковой формѣ, разосланной Коммиссіями Государственнаго Казначейства <sup>1)</sup>.

Постановленіе 1789 года о люстраціи дымовъ замѣчательно также въ томъ отношеніи, что въ немъ впервые предписано было, кромѣ опредѣленія числа дымовъ, показать подъ присягою также и число душъ въ имѣніяхъ. Но о послѣднемъ было упомянуто вкратцѣ, какъ о предметѣ второстепенной важности <sup>2)</sup>. Въ постановленіи же сейма 1790 года, признавшемъ перепись 1789 г. никуда негодной и предписавшемъ произвести ее съизнова, было совершенно пропущено это добавленіе, какъ ненужное. По этому въ дошедшихъ до нашего времени реестрахъ дымовъ, составленныхъ Порядковыми Коммиссіями въ 1790 году и на основаніи которыхъ долгое время потомъ производилась раскладка подымной подати, цифра народонаселенія совершенно не указывается. Мошинскій во второмъ изданіи своей статистической таблицы, сдѣланномъ въ

---

<sup>1)</sup> *Polityczne i ciwilne prawo Korony Polskiej*, томъ II, Addytament N. 28, стр. 546.

<sup>2)</sup> Только въ самомъ концѣ постановленія 1789 года о *Lustracyi dymow i podaniu ludności* говорится на этотъ счетъ нѣсколько словъ: *Przytym zaprzysięzeniu podymnego, zaraz liczbę dusz w ieh dobrach podług schemmatu przez kommissyje skarbowe oboyga Narodów ułożyć się i nie odwłocznie rozesłać mianego, podać będą powinni*. См. *Polityczne i cywilne prawo*, т. II, Addytament N. 8, стр. 529.

1790 году на основаніи этой переписи, для опредѣленія цифры народонаселенія тогдашней Польши снова долженъ былъ принимать за основаніе своихъ вычисленій число дымовъ.

Мошинскій пытался въ тѣхъ же таблицахъ показать и степень плотности или густоты народонаселенія въ различныхъ воеводствахъ на каждую квадратную милю; но при этомъ ему пришлось брать число квадратныхъ милей, опредѣленное не непосредственными измѣреніями, а вычисленное на основаніи различныхъ географическихъ картъ того времени, въ большинствѣ случаевъ несогласовавшихся другъ съ другомъ. Хотя въ своихъ таблицахъ онъ и старался по возможности устранить эти несогласія на основаніи, какъ онъ говоритъ, вычисленій наиболѣе опытныхъ въ своей наукѣ геометровъ, тѣмъ не менѣе сознается, что, при всѣхъ его усиліяхъ, точности въ опредѣленіи пропорціи квадратныхъ миль территоріи различныхъ воеводствъ ему не удалось достигнуть<sup>1)</sup>. Во всякомъ случаѣ таблицы, представленныя Мошинскимъ сейму 1789 и 1790 годовъ, составляютъ лучший, какой только дошелъ до насъ отъ того времени статистическій матеріалъ для ознакомленія съ пространствомъ тогдашней территоріи и съ состояніемъ народонаселенія.

Учрежденіемъ Порядковыхъ Военно-Гражданскихъ Коммиссій въ каждомъ воеводствѣ былъ сдѣланъ первый опытъ введенія хотя сколько-нибудь правильной полиціи въ государство. Онѣ состояли изъ 16 свѣтскихъ и 3 духовныхъ членовъ, избираемыхъ на сеймикахъ, и были обязаны наблюдать за исправнымъ состояніемъ путей сообщенія, за обезпеченіемъ народнаго продовольствія, расквартированіемъ войскъ, доставкою рекрутъ, поимкою дезертировъ

---

<sup>1)</sup> См. Рѣчь Мошинскаго, произнесенную на сеймѣ 1789 года 9 марта.

и прч. Эти комиссіи явились въ тоже время и первыми постоянными официальными статистическими учрежденіями въ здѣшнемъ краѣ. Имъ поручено было между прочимъ доносить Коммиссіи Государственнаго Казначейства о состояніи промысловъ, школъ, благотворительныхъ учреждений, о среднихъ цѣнахъ на хлѣбъ въ каждой мѣстности, объ основываемыхъ вновь колоніяхъ, о пожарахъ и всякаго рода событіяхъ, могущихъ имѣть вліяніе на народное хозяйство. Относительно народонаселенія на нихъ возлагалась обязанность собирать статистическія свѣдѣнія какъ о движеніи его, такъ и о состояніи. Въ уставѣ, утвержденномъ для этихъ комиссіи на сеймѣ 1789 года, говорится; „ Чтобы привести въ извѣстность народонаселеніе всего края, каждая Порядковая Коммиссія должна издать для подвѣдомственной ей мѣстности универсалъ ко всѣмъ приходскимъ священникамъ обоихъ вѣроисповѣданій и ко всякаго рода дессидентскимъ духовнымъ лицамъ о томъ, чтобы они ежегодно 1-го января подводятъ итогъ метрикамъ браковъ, крестинъ и похоронъ, совершенныхъ ими въ теченіи года, начиная именно съ 1 января 1790 года по 1 января 1791 года и такимъ же образомъ ежегодно на будущее время. Также самое приходское духовенство должно вести реестры всѣмъ лицамъ, находящимся въ приходѣ, съ обозначеніемъ пола, возраста и мѣста жительства каждаго лица, дѣлая это по формѣ, составленной Коммиссіей Государственнаго Казначейства и разосланной по приходамъ Порядковыми Коммиссіями. Такимъ же образомъ владѣльцы имѣній и магистраты ежегодно къ 1 январю должны доносить Порядковымъ Коммиссіямъ о количествѣ всѣхъ проживающихъ въ предѣлахъ ихъ территоріи Татаръ, Караимовъ и Евреевъ. Свѣдѣнія какъ о христіанскомъ населеніи, получаемыя отъ духовенства, такъ и о нехристіанскомъ, получаемыя отъ сельскихъ властей и магистратовъ, Порядковыя Коммиссіи пересылаютъ въ Коммиссію Государственнаго Казначейства. Приходскіе священники,



неподчиняющіеся этому распоряженію, подвергаются штрафу въ 100 злотыхъ“<sup>1)</sup>).

Собирались ли этимъ путемъ дѣйствительно свѣдѣнія о движеніи и состояніи народонаселенія Порядковыми Коммиссіями и были ли эти свѣдѣнія гдѣ нибудь обнаружены — намъ не удалось найти указаній на этотъ счетъ. Въ этотъ періодъ внутреннихъ неурядицъ и военныхъ бурь самыя благія начинанія могли легко остаться безъ выполненія. Въ то время предписанія о собираніи свѣдѣній даже болѣе первостепенной важности, отъ которыхъ непосредственно зависѣла величина главнаго вида государственныхъ доходовъ — подоходной подати съ имѣній помѣщиковъ — оставались безъ выполненія. Известно, что вслѣдствіе невѣрности большей части показаній помѣщиковъ о доходности ихъ помѣстій, было постановлено на сеймѣ 1790 года истребовать изъ судебныхъ канцелярій выписки о цѣнѣ всѣхъ имѣній проданныхъ, заложенныхъ или арендованныхъ въ теченіи послѣднихъ шести лѣтъ и на основаніи этихъ свѣдѣній опредѣлить доходность каждаго имѣнія, соотвѣтственно которой козвационная депутація должна была разложить оцѣну. На сеймѣ полагали, что такого рода свѣдѣнія могутъ быть доставлены, самое большее, въ теченіи какихъ нибудь двухъ мѣсяцевъ и что въ такой же срокъ легко можетъ быть сдѣлана самая раскладка подати<sup>2)</sup>. Между тѣмъ на дѣлѣ оказалось, что не смотря на трехкратное продленіе срока для окончанія работъ задача, возложенная на депутацію для уравненія податей, не была выполнена и даже, повидимому, не было приступ-

---

<sup>1)</sup> См. Zbiór Prawa anno 1789 przez stany Rzeczy Po-  
spólitey seymujące porządkiem alfabetycznym ułożony, гл. Ludność  
i Dziedzice.

<sup>2)</sup> См. Рѣчь на сеймѣ депутата Стройновскаго отъ 27 мар-  
та 1789 года.

ленно къ ея выполнению <sup>1)</sup>. Подать, называемая офярой, осталась въ томъ видѣ, въ какомъ она была установлена въ 1789 году, т. е. распредѣлена на основаній крайне невѣрныхъ свѣдѣній о доходности имѣній, собранныхъ путемъ добровольныхъ показаній самихъ помѣщиковъ. Тѣмъ менѣе можно ожидать, чтобы разнообразныя свѣдѣнія, въ томъ числѣ и о народонаселеніи, собраніе которыхъ было возложено на Порядковыя Коммиссіи, дѣйствительно собирались въ то время и сообщались Коммиссіи Государственного Казначейства, какъ было постановлено на сеймѣ.

---

<sup>1)</sup> См. брошюру TRZETRZEWIŃSKIEGO: O podatkach gruntowych stałych w Królestwie Polskiem obecnie istniejących, стр. 16.

Tadeusz Korzon

## Lustracja dymów i pierwszy popis ludności w 1789 r. Lustracja w 1790 r.

**S.** Sejm czteroletni, uchwaliwszy stutysięczne wojsko i poszukując źródeł podatkowych na utrzymanie tego wojska, uznał potrzebę dokładnych wiadomości statystycznych. Już dnia 9 Stycznia 1789 roku Komisya wojskowa otrzymała pierwsze zalecenie „o zaczęciu rekruta“, w parę tygodni później na opędzenie pierwszych potrzeb nowego zaciągu sejm uchwalił podymne „protunkowe“ (jednorazowe), a pragnął téż podnieść dochód skarbowy z podymnego generalnego. Wypadło téż nakazać lustrację dymów, nową i ściślejszą niż dawna. Rozprawy nad etatem wojskowym czyli organizacją projektowanej armii, przerywane sprawami podatkowymi, obalaniem Rady Nieustającej, oskarżeniem PONIŃSKIEGO i t. p. wlokły się bardzo długo, prawie do końca roku. Tymczasem nie można było przewidzieć jaki system rekrutowania przyjętym będzie. Tęj niepewności, oraz uznanej już przez wielu posłów potrzebie poznania sił kraju, przypisujemy pomyślną dla statystyki konstytucyję z d. 22 Czerwca 1789 r., która, obok nowej lustracji dymów, nakazała dokonać po raz pierwszy w dziejach Polski, popis, czyli „podanie ludności“.

Komisya Skarbowa Koronna w wykonaniu téj konstytucyi jakotéż innych podatkowych, niezwłocznie, bo dnia 27 Czerwca t. r., wydała uniwersał z dołączeniem szematów

na tabele i taryfy dymów oraz na tabele ludności. Podajemy kopię jednego z takich szematów<sup>1)</sup>.

|                                       | C H Ł O P I |            |            |       |                         |  | Ogół dusz<br>wszyst-<br>kich |
|---------------------------------------|-------------|------------|------------|-------|-------------------------|--|------------------------------|
|                                       | Mężczyźni   | Białogłowy | Dzieci ich |       | Ogół<br>dusz<br>męzkich | Ogół<br>dusz<br>bia-<br>łogłow-<br>skich |                              |
|                                       |             |            | Syny       | Córki |                         |  |                              |
|                                       |             |            |            |       |                         |  |                              |
| Gospodarze rolnicy . . . . .          |             |            |            |       |                         |  |                              |
| Czynszownicy chatownicy . . . . .     |             |            |            |       |                         |  |                              |
| Komornicy . . . . .                   |             |            |            |       |                         |  |                              |
| Fabrykanci . . . . .                  |             |            |            |       |                         |  |                              |
| Rzemieślnicy . . . . .                |             |            |            |       |                         |  |                              |
| Szynkarze, Karczmarze . . . . .       |             |            |            |       |                         |  |                              |
| Czeladź służący . . . . .             |             |            |            |       |                         |  |                              |
| Luźni za robotą bawiący się . . . . . |             |            |            |       |                         |  |                              |
| Żebraki . . . . .                     |             |            |            |       |                         |  |                              |

<sup>1)</sup> Pr. Ek. A. 26 str. 703.

Podobne szematy podane są dla miast królewskich, duchownych i dziedzicznych, dla Żydów i Karaimów tak po wsiach jak w miastach.

Nie wątpimy, że jednocześnie taki sam uniwersał z podobnymi szematami wyszedł z Komisji Skarbu Litewskiej.

Do użytku praktycznego tabele te i cała praca popisowa nie zdały się wcale, bo gdy w pół roku później stanęła konstytucyjna sejmowa p. t.: Sposób dawania rekrutów w Koronie i W. X. Lit.<sup>1)</sup>, pokazało się, że za zasadę do poboru wojskowego wzięto nie liczbę ludności, ale znowu dym i ta zasada utrzymała się stale, nawet za powstania Kościuszkowskiego, aż do ostatecznego rozbioru. Żaden też podatek prócz pogłównego Żydowskiego nie spadał na dusze męskie, albo „białogłowskie“. Pomimo nieużyteczności praktycznej, cyfra ludności stała się już tak potrzebną i ważną dla ówczesnych polityków, że do roztrząsanej niezwłocznie potem konstytucyjnej o Komisjach Porządkowych Cywilno-Wojskowych wprowadzili artykuł następujący: „Wiadomość o przybywającej i ubywającej coraz ludności w kraju, że każdemu państwu rzą-

---

<sup>1)</sup> Zbiór Konst. y Uchwał Seymu od d. 7 Października 1788 r. etc. Warsz. Sch. Piarum str. 150; data oblaty 7 Grudnia 1789 r. Przy rozprawach kwestyja: „czyli danie rekruta ma następować z dymu czy z ludności płci męskiej?“ przedstawiała się nader wątpliwie i rozstrzygnęła ją słaba większość, w senacie bowiem znalazła się po obu stronach równa liczba głosów (po 13), w stanie zaś rycerskim 45 przeciwko 44, a dopiero w wotowaniu sekretuém 61 przeciwko 40 (Dz. Cz. S. G. W. sesya 192 d. 10 Listopada 1789 r.). Na następnej sesji z d. 20 Listopada, przyjęto już jednomyślnie na wniosek Kossowskiego p. n. k., że 1 rekrut ma być dawany ze 100 dymów z dóbr dziedzicznych, a z 50 w dobrach królewskich i duchownych. W r. 1794 Rada Zastępcza nakazała dawać 1 rekruta z 5 dymów rolniczych, a z 9ciu lub 12tu miejskich; Rada zaś Najwyższa Narodowa po 1 pieszym z 10 i konnym z 50 dymów; Gaz. Wolna Warsz. Nr. 4, d. 6 Maja, str. 45; Gaz. Rząd. Nr. 72 z d. 14 Września, str. 287, Nr. 79 z d. 21 Września, str. 316.

dnemu jest przyzwoita, Komisya Porządkowa wyda uniwersał do wszystkich plebanów obojga obrządków i do wszelkiego rodzaju dysydenckich, ażeby wszyscy przed tą Komisją corocznie na dzień 1 Stycznia, zaczynając od r. 1790, metryki ślubów, chrztów i pogrzebów tudzież rejestra wszystkich osób w parafii znajdujących się z wyrażeniem płci, lat i miejsca pomieszkania każdej osoby, a to według schema, na to od Komisji Skarbowej wydać się повинnego, oddawali, a Tatarów, Karaimów, Żydów i innéj religii.... przez dziedziców, posesorów i magistraty, w osobnym rejestrze spisana, przeszle do Komisji Skarbowej corocznie, z której Komisya Skarbowa... ogólną w kraju ludność zebrawszy, na sejmie prezentować będzie<sup>1)</sup>.

Na skutek tych uchwał i uniwersałóv Komisji Skarbowych komisarze, obrani do wyciągnięcia podatku ofiary, spisali tabele ludności jednocześnie z tabelami dymów, oszacowaniem intrat i taryfami opłat. Księgi, przez nich sporządzone, przechowują się do dziś dnia; nie sprawdzaliśmy, czy wszystkie? Zkąd inąd tylko wiemy, że na wiosnę roku 1790 brakowało spisów ludności z trzech powiatów koronnych: Ciechanowieckiego, Łuckiego i Braclawskiego; o ludności zaś W. X. Litewskiego wcale nie wiemy, gdyż złamtańd iść musiały do Grodna, nie zaś do Warszawy.

Z takiego to materiału MOSZYŃSKI, poseł Braclawski, sekretarz W. W. X. L., vice-dyrektor korpusu kadetów etc., ułożył drugą swoję tablicę statystyczną, którą złożył sejmowi przy głosie z d. 19 Kwietnia 1790 r. Poniżej umieszczona bijografija jego (§. 83<sub>1</sub>) dowiedzie, że był biegłym rachmistrzem i finansistą, a jako członek niegdyś Komisji Skarbo-

---

<sup>1)</sup> Uchwała ta zapadła d. 24 Listopada 1789 r. co do Korony. Cała zaś Konstytucyja oblatowana d. 15 Grudnia, dla Litwy wcześniéj — d. 19 Listopada, projekt bowiem litewski posłużył za wzór Koronie, a był ułożony przez WAWRZECKIEGO i BERNOWICZA wniesiony d. 6 Listopada przez Sapięgę marszałka: Dz. Cz. S. G. W. sesyja 185 i 195; Zbiór Konst. 1788, str. 109 i 155 pod powyższemi datami.

wój Koronnej, jako poseł sejmowy i wysoki urzędnik, mógł posługiwać się nie tylko aktami, ale też objaśnieniami i pracą kancelaryi skarbowej<sup>1)</sup>). Jego cyfry przestrzeni i ludności posiadały przeto w owym czasie najwyższy możliwie stopień wiarogodności, nie tylko te, które wyciągnął z akt urzędowych, ale i te, które obliczył podług przypuszczalnej rachuby. Bo MOSZYŃSKI uzupełnił braki w cyfrach ludności dla trzech wspomnianych powiatów koronnych (Ciechanowiec, Łuck, Braclaw) oraz dla całego W. X. Litewskiego, mnożąc liczbę dymów przez 6 (dusz na każdy dym). Pracę tę sejm przyjął z wdzięcznością, a posłowie Butrymowicz i Kublicki oraz kasztelan Suchodolski, oddając należne pochwały autorowi, żądali wydrukowania tablicy; obcy uczeni w lat kilkanaście później oświadczyli się z wysokiem uznaniem dla MOSZYŃSKIEGO i nazywali go znakomitym mężem stanu. Szczególnie ważnem jest zdanie HOLSCHE'GO, bo się opiera na porównaniu z wypadkami spisów pruskich z pierwszych lat XIX wieku<sup>2)</sup>).

MOSZYŃSKI podał kompletny szereg cyfr, województwami i ziemiami uporządkowany, pod rubrykami: 1) mile kwa-

---

1) Wyraźnie też oświadcza w głosie swoim, iż ta „pracowita kalkulacja już nie na spekulacyi dziś, ale na oryginalnych taryfach w Komisyi Sk. Kor. złożonych, z których wszystko wiernie wypisane się gruntuje“. W objaśnieniu powołuje się wciąż na taryfy z r. 1789.

2) Pochwały na sejmie w Dz. Cz. S. G. W. sesja 249 z d. 19 Kwietnia 1790 r.; pochwała MALTE BRUN'A w *Tableau* etc. str. 370; HOLSCHE: *Geographie* etc. tom II, str. 148; świadczy on str. 152 i 153, że Prusacy brali tę tablicę za podstawę swoich prac statystycznych; nie przeczy ważności stósunku 6 dusz na dym, „bo chociaż pruskie spisy wykazały w Płockiem, w części Mazowska, na Podlasiu, Żmudzi i części województwa niegdyś Trockiego tylko 1,197.746 dusz na 242.301 dymów, czyli niecałych 5 dusz na dym (tom I, str. 136) ale zato w prowincyi *Südproussen* wypada prawie po 7 dusz (1,348.071 na 194.788 dymów) mianowicie w departamentach Kaliskim  $6\frac{3}{7}$ , w Poznańskim  $7\frac{1}{2}$ , Warszawskim  $7\frac{1}{4}$ , w samem mieście Warszawie  $10\frac{1}{2}$  (tom II str. 431, 432, 434).

dratowe, 2) miasta, 3) wsie, 4) dymy miejskie i wiejskie, 5) ludność, 6) podymne, 7) półpodymne z miast i wsi królewskich, 8) ofiara 10 procentu z dóbr dziedzicznych, 9) ofiara 20 i 10 p. c. tak z dóbr Duchownych jako i Pojezuickich, 10) dwie kwarty lub 50 p. c. z Licytacją i Ekspektatywą, 11) czynsz emfiteutyczny, 12) łanowe, 13) pogłówne żydowskie, 14) czopowe, 15) suma generalna podatków, 16) wypada w proporeyi na 1 milę kwadratową: a) dymów, nie kładąc frakcyi, b) podatku w złotych, groszach i denarach, c) dusz, nie kładąc frakcyi. Nadto na drugiej tablicy znajdujemy całą intratę dóbr: a) królewskich, b) dziedzicznych; wartość dóbr w kapitale rachując po 5 od sta: a) królewskich, b) dziedzicznych etc. Ponieważ jednak sama tablica była w swoim czasie drukowaną w znacznej liczbie egzemplarzy, dołączoną do Dziennika Handlowego w r. 1790, częściowo przedrukowaną przez HOLSCHÉ'GO i LELEWELĄ (w tom. I „Polski etc“) z małemi tylko dodatkami, przestajemy zatem na wynotowaniu sum dla wszystkich województw i ziem.

Tab. 11.

|                                | Dymów           | Ludności  |
|--------------------------------|-----------------|-----------|
| Prowincyi Wielkopolskiej . . . | 264.145 . . .   | 1,538.757 |
| „ Małopolskiej . . .           | 733.081 . . .   | 3,778.010 |
| „ W. X. Litewskiego . . .      | 422.873 . . .   | 2,344.020 |
|                                | <hr/>           | <hr/>     |
|                                | 1,434.919 . . . | 7,660.787 |

Suma generalna 3 prowincyj *inclusive* m. Warszawa z 14.820 dymów.

Porównywając te cyfry z cyframi tegoż Moszyńskiego zeszlórocznemi (§ 7), znajdujemy znaczne powiększenie tak w dymach, jakotéż w ludności dla Wielkopolski i dla Litwy. Wyjaśnia się ten fakt nasamprzód naturalnym przyrostem ludności w latach pokoju, a potém większą ścisłością lustracyi, opartéj na nowych przepisach, które zagarniały niemało dymów dawniej pomijanych. Następnie widzimy, iż cyfry, z popisu ludności pochodzące w obu prowincyjach koronnych, nie



usprawiedliwiły stósunku sześćcio-duszowego na dym, zkąd należałoby wyciągnąć wniosek, że ludność w obliczeniu MOSZYŃSKIEGO wypadła za wielka w stósunku do rzeczywistości. Ale za to zmniejszenie liczby dymów i dusz w prowincyi Wielkopolskiej i to znaczne (o 4.442 dymy), budzi wielkie powątpiewanie. Ponieważ nie wiemy o żadnej klęsce, któraby wyjątkowo Wielkopolskę dotykała, przeciwnie, lepszy niż gdzieindziej stan ludu wiejskiego i miast fabrycznych wróżył raczej przyrost ludności i dymów: przeto ów nieusprawiedliwiony ubytek przypisać winniśmy brakom lub wadom popisu. Ludność téż W. X. Litewskiego nie odpowiada cyfrze dymów rozmnożonej przez 6, więc nie jest kompletną. Nie możemy tedy zaufać bezwarunkowo cyfrom MOSZYŃSKIEGO i musimy poddać je kontroli innych zdań lub faktów.

9. Publicyści społeczni podawali wyższą cyfrę ludności, lubo nie usprawiedliwiali jój szczegółowym rachunkiem. Tak jedna broszura z r. 1790 podaje „najwięcej 9 milionów“, druga z r. 1792 liczy bez zastrzeżeń 9 milionów, trzecia w r. 1788 liczyła  $8\frac{1}{2}$  milionów. HUGO KOŁŁATAJ w roku 1790 pisze o 9 milionach<sup>1)</sup>. Redaktor Dziennika Handlowego woła: „Ludność z Komisyjów 10-go grosza ukazana jest tak niedokładna, że nikt jój wierzyć nie może.... i wstyd tylko narodowi przynosząca, że w tak obszernym kraju tak mała ludność<sup>2)</sup>).

W głosach sejmowych jeden tylko Grocholski mówi o 7 milionach dusz; zaś STROJNOWSKI, jeden z wybitniejszych posłów, a nadto ekonomista z powołania, liczy 8 milionów; JEZIERSKI, kasztelan Łukowski, po dwakroć mówił o 8, a raz o 9 milionach<sup>3)</sup>. Po zakończeniu czynności Komisji 10 gro-

---

1) Starych nprzedzeń nowe roztrząszenie 1790. Warszawa, DUFOR str. 17; Sposób łatwy i pewny ulepszenia losu ludzi poddanych 1792. Warszawa. DUFOR, str. 15; O poddanych polskich 1788, str. 62, 75. KOŁŁONTAJ: Prawo Polit. Narodu Pols. 1790; GRÖLL, str. 159, przyp. b.

2) Dz. Handl. 1790 str. 238 przyp. c.

3) GROCHOLSKI w Dz. Cz. S. G. W. sesyje 240 i 241 z d. 7 i 10 Maja 1790 r.; STROJNOWSKI tamże sesyja 183 z d.

sza wystąpili w Listopadzie 1789 r. posłowie: Suchorzewski kaliski, Zieliński nurski, Wężyk krakowski, Stan. Potocki lubelski z oskarżeniem, że dzieło Komisji było źle wykonanem, mianowicie, intrata z wielu dóbr była zbyt nisko oszacowaną<sup>1)</sup>. A co do ludności, Komisja Skarbowa Koronna doniosła w nocie urzędowej, adresowanej do marszałków sejmowych d. 17 Marca 1790 r., że „całe wsie są opuszczone“ oraz, że osady, zapisane w lustracyjach 1775 r. jako wsie, obecnie figurują jako miasta; domagała się przeto „weryfikacji“ ludności<sup>2)</sup>.

Na skutek tych głosów i doniesień sejm ustanowił prawem z d. 8 Marca Deputacyję Koekwacyjną do uregulowania podatków i zarządził „dopełnienie lustracji dymów“ pod d. 22 Kwietnia 1790; ta ostatnia miała być dopełnioną przez Komisję Cywilno-Wojskowe podług zeszlórocznych szematów, a Komisja Skarbowa w swoim uniwersale z d. 1 Maja zaleciła, aby do każdego powiatu i ziemi wyznaczono po dwóch lustratorów<sup>3)</sup>. Zresztą cała uwaga była zwróconą wyłącznie

---

3 Listopada 1789; JEZIEŃSKI w broszurze: „Wszyscy błądzą, rozmowa druga pana z rolnikiem cz. I, Warsz.; DUFOUR: 1790 str. 71. Dz. Cz. S. G. W. sesja 297 (nie 295) z d. 3 Sierpnia 1790, sesja 396 z d. 1 Marca 1791 r.

<sup>1)</sup> Dz. Cz. S. G. W. sesja 183, 3 Listopada, 184, 5 Listopada, 185, 6 Listopada 1789 i 223, 19 Lutego 1790 r.

<sup>2)</sup> Pr. Ek. A/27 str. 309.

<sup>3)</sup> P. SIMONIENKO (Справн. Статист. II. \*Польс. I, str. 25) twierdzi, jakoby sejm uchwałą swoją z r. 1790 uznał, iż zeszlóroczny popis: „wcale nie wart“ (никуда не годной) i nakazał wykonać go „na nowo“. Jestto twierdzenie błędne. Nasamprzód nie napotkaliśmy takich wyrażen ani w Konstytucyi, ani w rozprawach; powtóre, przytoczone powyżej głosy sejmowe dotyczyły błędnych wykazów nie ludności, ale intrat; po 3cie, że niedokładności wykazów ofiary wykryte były tylko w 13tu powiatach i województwach (Dz. Cz. S. G. W. sesja 257 z d. 3 Maja 1790); 4te, że te niedokładności pochodziły nie z krzywoprzysięstwa komisarzy, lecz z niejasności przepisanej instrukcyi,

na stronę podatkową i w nowych szematach Komisya Skarbowa domieściła rubryki na liczbę dymów „Szlachty 10 korcy zboża niewysiewających“, „dymów żydowskich“ i „szlacheckich“ 10-go grosza nie opłacających<sup>1)</sup>). Kwestyja ludności powinna była wyjaśnić się sama przez się przez wykonanie poprzedniego prawa o zbieraniu metryk i wykazów posesorskich lub miejskich i układaniu spisów ogólnych w Komisjach Porządkowych Cywilno-Wojskowych. I nie wątpimy, że do tego by przyszło, że w ciągu lat kilku Polska posiadałaby rzetelne cyfry ludności, gdyby urządzenia sejmu czteroletniego dłużej przetrwały. O Komisjach Cywilno-Wojskowych Litewskich dowiadujemy się z Pamięt. Polit. Hist., że popisu nie ukończyły; co do Komisji zaś Koronnych zdołaliśmy wynaleźć ślad, że od niektórych dodatkowe tabele dymów przesłane i „przed Komisją Ziemiańską zaprzysiężone zostały“, że znaczne luki były wypełnione i Komisya Skarbowa poprawiła swoje taryfy tak podymnego jakoteż ofiary<sup>2)</sup>. Ale o nowych tabelach ludności nie wiemy; Moszyński też, zajęty w Deputacyjach Koekwacyjnój i Ekonomicznój, nie przerobił swojej tablicy. Żeby tedy powziąć jakiegokolwiek

---

jak to wyjaśnił ZAKRZEWSKI, a szczególnie TRYPOLSKI przykładem na Smilańszczyźnie księcia Potemkina, którą Komisya Braclawska zakwalifikowała do 105, a Kijowska do 150 tysięcy podatku 10 go grosza (Dz. Cz. S. G. W. sesyja 249 d. 19 Kwietnia 1790). Błąd P. SIMONIENKI dziwi nas tym bardziej, że znaną mu jest praca p. TRZETRZEWIŃSKIEGO: „O podatkach stałych“, z której mógł się dowiedzieć, że Tow. Kred. Ziemskie oparło swoje obliczenia wysokości pożyczek na taryfach ofiary; musiały więc być czegoś warte, jeśli się przydały poważnej instytucji finansowej, że nie wspomniemy o mocarstwach rozbiorczych, które ten podatek utrzymały, podniosłszy tylko stopę jego.

- 1) Zbiór Konst. 1788 str. 179, 191, Pr. Ek. A/27 str. 603 i następn.
- 2) Arch. Skar. Kor. Oddział LXIX ks. Nr. 96 p. t. Rezolucye K. S. K. na noty Komisyjów Porz. C. Wch. Odpowiedź Nr. 66 z d. 26 Kwietnia 1790 i Pr. Ek. A/27 str. 1749.

wyobrażenie o skutkach nowój lustracyi, musieliśmy sami udać się do aktów Komisji Sk. Kor., mianowicie do „Protokołu Adnotacyjów z Lustracyi r. 1790“. W protokole tym znajdują się dwie seryje poprawek: jedna przez „oficyjalistów“, przygotowywana zapewne do referatu, druga ułożona już do taryf podatkowych, zapewne na podstawie decyzji. Pierwsza jest kompletniejsza, ale nie wszystkie dane są podsumowane. Podjęliśmy się odrobić zaniedbaną przez kancelistę czynność i zrachowaliśmy zaznaczone w adnotacjach dymy; opuściliśmy jednak dużo miasteczek, w których liczba dymów wyrażoną nie była. Ułożywszy tedy przybywające i ubyłe od r. 1789 dymu z obu seryj, otrzymaliśmy taki wypadek: ubyło podług 1ej seryi 872, podług 2ej 1531; przybyło zaś podług 1ej seryi 11.472 dymów, podług 2ej 1.903.

Z tych cyfr do rachunku bierzemy trzecią 11.472, jako najbliższą do istniejącej liczby dymów; w seryi drugiej bowiem figurują tylko dymy zakwalifikowane do podatku. Ubyłe zaś dla cyfry ludności nie mają znaczenia; wykreślono je z taryf dla tego, że domostwo zgorzało lub inné jakieś przygodzie uległo; ludzie przecież nie ginęli razem z kominem.

Z téj cyfry dymów nowoprzybyłych, posługując się metodą MOSZYŃSKIEGO, t. j. mnożąc ją przez 6, możemy otrzymać przybliżoną cyfrę ludności dawniejszym popisem nieobjętej; wyniesie ona 68.832 dusz. Ale na tym wypadku zatrzymać się nie możemy, ponieważ: 1) Nie policzyliśmy wielu „nowych“ miasteczek, w których dymy wykazane nie były zapewne z powodu przysługującej im wolności od podatków w ciągu prawem oznaczonych terminów; 2) w protokole z liczby 33 exakecyj koronnych, siedm nie nadesłały wcale poprawek, mianowicie exakeyje: Kalisz, Drohiczyn, Radom, Łuck, Chęciny, Łuków, Ciechanów; 3) oddzielną rezolucyją z d. 4 Października Komisya Skarbowa Kor. każała dopisać w taryfach 10go i 20go grosza wiele dóbr wynalezionych przez Komisyje Cyw. Wojskowe, a chociaż w téj rezolucyi znajdujemy tylko sumy pieniężne bez dymów, przecież porównanie z protokołem przekonało nas, że w kilku

pozycjach mieścić się musi znacznie więcej dymów niż te, jakieśmy policzyć mogli<sup>1)</sup>). Sądzymy więc, że wynaleziony poprzednio iloczyn podnieść należy przynajmniej do 100.000 dusz na Koronę. Czynimy taką poprawkę tém śmielej, że materiały, czerpamy z Protokołu Adnotacyjów, sięga aż do Listopada 1791 r., więc naturalny przyrost ludności w ciągu lat dwóch spokojnych i stósunkowo najpomyślniejszych z całej epoki Stanisławowskiej, mógł nie tylko 100.000 dusz przyczynić, ale też pokryć braki, jeżeli te się wcisnęły do przypuszczalnych elementów cyfry ogólnej MOSZYŃSKIEGO r. 1789.

Fakt podobny niedokładności tabel niewątpliwie miał też miejsce w W. X. Litewskim, zarówno jak i przyrost ludności w ciągu lat dwóch. Utrzymując podstawę i granicę rachunku MOSZYŃSKIEGO, do ludności Litewskiej, która stanowi 0,44 Koronną, doliczmy 44.000 dusz.

Dodając tym sposobem łącznie 144.000 do podanej przez MOSZYŃSKIEGO ogólnej sumy ludności wszystkich trzech prowincyj, otrzymamy cyfrę przybliżoną.

## Nr. 12.

7,804.787 dusz na rok 1791,

ale dusz samą prawie plebejuszowskiej masy włościan, mieszczaństwa i żydów. Przekonamy się wkrótce, że i ta cyfra wymaga jeszcze poprawek, skoro uwzględnimy lik stanu szlacheckiego, duchowieństwa i „narodu“ żydowskiego.

---

<sup>1)</sup> Tak np. w exakcyi Włodzimięrskiej podług protokołu liczyliśmy tylko 20 dymów przybyłych, tymczasem w rezolucyi znajdują się trzy miasteczka: Włodzimięrz, Kowel i Milanowice i t. p. (Pr. Ek. A/27 str. 1749). Zwracamy przytém uwagę, że w prowincyi Wielkopolskiej domaga się kompensaty zaznaczony powyżej, a całkiem niemożliwy brak 4.442 dymów lustracyi 1789 r. w porównaniu z liczbą poprzedniego okresu.

**17.** Do uregulowania cyfry ludności niezbędną jest jeszcze jedna poprawka, co do żydów. W tabeli bowiem MOSZYŃSKIEGO znajdować się może tylko liczba ich urzędowa, z akt podatku pogłównego uformowana, t. j. około 220.000 głów na Koronę. Tymczasem najmniejszej nie ulega wątpliwości, że ta liczba kompletną nie jest. Jeszcze w r. 1784 na sejmie, SUŁKOWSKI, wojewoda Poznański, zdając sprawę z rewizyi rachunków skarbowych i znalazłszy tylko 200.000 głów, mówił: „że zaś takowy porachunek jest widocznie fałszywy, przypisać to należy i chytrłości tego ludu i niedokładności, aby gorzej nie myśleć, lustratorów“<sup>1)</sup>. Skarb wyznaczył podwójną placę (6 groszy) lustratorowi, za każdą „wynalezioną głowę“ żydowską, ale te „wynalazki“ były rzadkie i wcale nie obfite. Ukrywanie głów od podatków było faktem powszechnie znanym, ale żadne środki nie skutkowały. Podskarbi Kossowski upatrywał przyczynę tego faktu w zbyt częstych, bo trzyletnich lustracyjach; proponował tedy, aby żydów obwieścić, że lustracja nie będzie powtarzana do lat 20<sup>2)</sup>. Nie rozumiemy, coby takie obwieszczenie dopomódz miało, widzimy raczej w tych słowach głos desperacyi, gdy, po długich i gorliwych staraniach o dokładność spisów, skutek staraniom tym nie odpowiedział. Ku złagodzeniu gorzkich skarg i wyrzutów, ku zmniejszeniu winy oficyjalistów skarbowych winniśmy dodać uwagę, że i w XIX wieku nie lepsze téż miała powodzenie administracyja rosyjska. Oficerowie Sztabu Jeneralnego w opisach gubernij Zachodnich, zaopatrzeni we władzę żądania wszelkich wykazów urzędowych i w metody naukowe do należytego użytkowania z materyjałów, uskarżają się na niedorzeczność rezultatów, otrzymanych z rachunku. Pułkownik ZIELEŃSKI powiada: „Straciliśmy dużo pracy i czasu na zbieranie podług metryk wiadomości o liczbie urodzonych i zmarłych żydów w latach 1846—1857 włącznie. Owocem tych trudów

---

<sup>1)</sup> P a m. H. P. 1784, str. 1032.

<sup>2)</sup> Dz. Cz. S. G. W. sesyja 252 z d. 20 Kwietnia 1790 r.

było przeświadczenie o daremności wysiłków naszych. W niektórych miastach (Bobrujsku, Mozyrzu, Pińsku) księgi metryk spłonęły od pożarów, w innych znów nie budzą najmniejszego zaufania.... Śmiało rzec można, iż ubytek w ludności żydowskiej istnieje tylko na papierze i że wynikł z niezmiernego wzrostu nadużyć, popełnionych przy wykonaniu 10tej rewizyi.... Mimowolnie godzić się wypada na zapewnienie tych, którzy twierdzą, że z 3ch żydów jeden zaledwo wpisuje się do rewizyi.... W r. 1860, z polecenia ministryjum finansów kazionna pałata ułożyła na podstawie rewizyi 10tej wykazy ludności gubernii Mińskiej podług stanów i wieku. W tych wykazach znalazło się mieszczan chrześcijan 15.999, mieszczan zaś żydów 32.458 dusz; w cyfrze pierwszej chłopców do wieku lat pięciu było 1.961, w drugiej 645. To znaczy, że na stu mieszczan chrześcijan przypadało więcej niż 12 chłopców, gdy u żydów tylko 2 i to jeszcze nie spełna.... Powiadają przecież, że w pewnym miasteczku gubernii Wileńskiej, wydano w ciągu roku 500 paszportów, gdy ludności żydowskiej rachowano tylko 75 dusz rewizyckich<sup>4</sup>. I w gubernii Grodzieńskiej BOBROWSKI znalazł chłopców żydowskich  $\frac{1}{50}$  ludności zamiast 10—13%<sup>1)</sup>.

Dla administracyi polskiej w XVIII wieku zadanie stawało się jeszcze trudniejszém, chociażby dla tego, że nie była tak liczną ani tak ściśle zorganizowaną, jak biurokracyje XIX wieku i że miała do czynienia z ludnością, która nie używała nazwisk rodowych<sup>2)</sup>. Nie dziw tedy, że w sprawie liku głów żydowskich nie wierzono księgom skarbowym. Broszura „*Les paradoxes*“<sup>3)</sup> rachuje żydów do milijona, BUTRY-

1) Зеленский: Минская Губ. т. 1. стр. 653, 654, 672; Бобровский: Грод. Губ. т. 1, стр. 753.

2) Do imion dodawali Żydzi tylko nazwę miasta, z kąd pochodził przybysz, np. Reb Michele Rawer (pan Michał z Rawy), Reb Szmul Wiener (pan Szmul z Wiednia), albo imiona żon, np. Reb Majer Cyreles (p. M. mąż Cyrli), Reb Boruch Faiges (p. B. mąż Fajgi); HILARY NUSSBAUM: Szkice Historyczne z życia Żydów w Warszawie. 1881 str. 25.

3) *Paradoxes* w KRASZEWSKIEGO: Polska w trzech rozbiorach;

MOWICZ, członek deputacyi do urzędzenia narodu żydowskiego, do podobnego wniosku przychodzi, sądzi bowiem, że plemię Izraela w Polsce składa ósmą część ludności, a JEZIERSKI, kasztelan Łukowski, podnosi tę cyfrę aż do trzech milionów. Nam jednak najwiarogodniejszą wydaje się rachuba CZACKIEGO, jako komisarza skarbowego i autora znakomitych rozpraw o żydach. Zapewnia on, że podług ostatniej lustracyi (zapewne 1791 r.), liczone mężczyzn żydów w Polsce i Litwie 308.516, lecz „z kilkunastu sprawdzeń“ przekonał się, że mężczyzn można było rachować najmniej 450.000, a dodając tyleż kobiet wypadnie 900.000 płeć obojętą, jako cyfra bardzo do prawdy zbliżona“. Nadto Karaitów w tychże lustracyjach znajdowało się 2.148 mężczyzn, czyli około 4.296 płeć obojętą.

Rachuba ta nie traci na wiarogodności przy zestawieniu z cyfrą RODECKIEGO: 377.754 na Królestwo Kongresowe w r. 1827, czyli około 227.000 w r. 1791 zważywszy, iż to Królestwo stanowi blisko czwartą część Polski z epoki pierwszego rozbioru. I statystyka pruska nie zadaje kłamu tej rachubie, w trzech bowiem departamentach: Poznańskim, Kaliskim i Warszawskim wykazuje 83.924 dusz przy rozległości ogólnej 958  $\frac{1}{2}$  mil kw.<sup>1)</sup> Powiększając te cyfry proporcjonalnie do rozległości, otrzymalibyśmy 827.000 dusz; wiadomo przecież, że w Litwie i województwach ruskich, ludność żydowska była gęstsza.

Pozostaje tylko wątpliwość, czy MOSZYŃSKI do swojej tabeli wprowadził żydów w cyfrze ludności męskiej, czyli też płeć obojętą? Lecz wątpliwość ta znika nie tylko w zaufaniu do biegłości rachunkowej MOSZYŃSKIEGO, ale też w obec

---

głos JEZIERSKIEGO Dz. Cz. S. G. W. Sesyja 402 z dnia 28 Marca 1791; BUTRYMOWICZA, *ibidem*, sesyja 58 z d. 31 Stycznia 1789 i G. N. i O, sesyja 503 z d. 3 Grudnia 1791. CZACKI: Rozprawa o Żydach i Karaitach wyd. Turrowsk. str. 117, 145.

<sup>1)</sup> HOLSCHKE: *loc. cit.* II, 266, oraz 432, 434, 435.



określeń uchwały sejmowej z r. 1789 i z schematów Komisji Skarbowych (patrz §. 8): MOSZYŃSKI posługiwał się spisami ludności z r. 1790, a więc miał cyfry „białogłów“ i córek żydowskich. Z tych względów, oraz pomnąc, że poprawki stósować się mogą tylko do ludności prowincyj koronnych, doliczamy na opuszczonych w popisie żydów tylko 200.000, gdyż trzecią część ludności żydowskiej trzeba odliczyć na W. X. Litewskie. Łącząc ten dodatek do sumy Nrów 12, 44, 45 i 46 otrzymamy

Nr. 47.

8,790.0000 lub okrągło 8,800.000

jako ostateczną i kompletną cyfrę ludności na r. 1791 w granicach pierwszego rozbioru.

Porównywając ten wypadek z podaną przez MOSZYŃSKIEGO liczbą dymów 1,434.919 (Tab. 11), z zadowoleniem przekonywamy się, że dopiero teraz wypada po 6 dusz na dym. Jestto dla nas pocieszającym dowodem poprawności i dokładności całego rachunku, skoro przy zamknięciu jego wyjaśniła się zagadka niezgodności pomiędzy wykazaną w popisie 1789 roku liczbą dusz i dymów a skalą 6-duszową, przyjętą przez najbiegłego rachmistrza swojego czasu i aprobowaną przez taką powagę, jak HOLSCHÉ. Ugruntowaliśmy tym sposobem przekonanie: 1) że MOSZYŃSKI miał na myśli brak szlachty i części żydów w podanych cyfrach ludności; 2) że skala 6 dusz na dym, jest bardzo stósowną dla końca wieku XVIII, a wyższe późniejsze 7 lub 8 z ułamkami mogą służyć za wyraz przyrostu ludności w wieku XIX.

Zyskawszy trwałą i bezpieczną podstawę w cyfrze ludności 1791 r., możemy sprawdzić rachunkiem wstecznym ludność z r. 1776, a przynajmniej oznaczyć dla niej prawdopodobieństwo. Oznaczyliśmy ją pod Nrem 9 (str. 76) na  $7\frac{1}{4}$  milionów na podstawie liczby dymów; czyliż więc możliwem byłoby zwiększenie się téj liczby do  $8\frac{1}{2}$  mil., t. j. o  $1\frac{1}{4}$  mil. czyli 19%. Z badań DIETERICI'EGO wiemy, że przyrost roczny w Europie XVIII wieku mógł dosięgać 20

dusz na milę kwadratową, a w prowincyi polskiej pod pruskim panowaniem, mianowicie w obwodzie Noteci (*Netz-District*, niewłaściwie nazwanój w tablicy DIETERIC'EGO „*Posen*“), na 213 milach kwadratowych w ciągu lat 20tu między 1776 i 1796 r. ludność zwiększyła się ze 140.180 do 201.114 dusz, t. j. o 61.034 dusz, t. j. o 14, na milę kwadratową, lub o 2,2% rocznie. Zaznaczone zaś zwiększenie ludności w Polsce po pierwszym rozbiore nie dosięga tój skali, wynosi bowiem po 10 niespełna dusz na milę kwadratową i po 1,26% rocznie, więc jest możliwe. Warunki historyczne nie stają bynajmniej w sprzeczności, boć rozważany okres obejmuje 15 lat pokoju i z każdym rokiem polepszającego się rządu. W wieku XIX w podobnym okresie 13-letnim 1816—1829 roczny przyrost ludności w Królestwie Kongresowém wynosił 3,3%<sup>1)</sup>). Więc za prawdopodobną uznajemy tóż cyfrę 1776 r. mianowicie

#### Nr. 48.

7,400.000 ludności ogólnej zaraz po pierwszym rozbiore w pozostałych granicach.

**18.** Jakież miejsce ze względu na ludność zająć mogła Polska z r. 1791 w szeregu państw europejskich, gdy po pierwszej próbie zreformowania swego ustroju społecznego pod hasłem nowój konstytucyi 3 Maja wystąpić miała do walki o niepodległość swoję?

Do wyjaśnienia tego pytania posłużyć może nasamprzód porównawcza tabelka<sup>2)</sup>.

---

<sup>1)</sup> ZAŁĘSKI: Statystyka Porównawcza Królestwa Polskiego Warsz. 1876, str. 27.

<sup>2)</sup> Cyfry Francyi, W. Brytanii, Hiszpanii, Szwecyi i Prus, wzięte są od DIETERIC'EGO (*Ueber die Vermehrung der Bevölkerung w Abh. d. Berl. Akad. 1850*). Ponieważ w Tablicy B, obejmującej Prusy, tylko dwie prowincyje, mianowicie *Ost-* i *Westpreussen*, podane są podług popisów 1789 i 1790 r., wszystkie zaś inne (dziewięć) mają

Tab. 49.

| Państwa               | Rok                 | Rozległ.<br>w milach<br>geogr. | Ludność<br>ogólna | Ludność<br>na 1 milę |
|-----------------------|---------------------|--------------------------------|-------------------|----------------------|
| Francya . . . . .     | 1789                | 9.822                          | 26,000.000        | 2.668                |
| W. Bry-<br>tania {    | Anglija . . . . .   | 1790                           | 8,675.000         | 3.127                |
|                       | Szkocya . . . . .   | 1780                           | 1,470.000         | 992                  |
|                       | Irlandyja . . . . . | 1792                           | 3,600.000         | 2.361                |
|                       | Hiszpania . . . . . | 1787                           | 9.064             | 10,268.150           |
| Rosyja Europ. . . . . | 1792                | 81.838                         | 26,600.000        | 325                  |
| Prusy . . . . .       | 1791                | 3.409                          | 5,537.000         | 1.613                |
| Szwecyja . . . . .    | 1790                | 8.212                          | 2,150,493         | 262                  |
| Polska . . . . .      | 1791                | 9.438                          | 8,790.000         | 931                  |

Widzimy z tej tabelki, że pod względem absolutnej liczby głów dwa państwa posiadały największą, prawie w równej między sobą mierze: Francya i Rosyja. Polska w porównaniu z niemi stanowi zaledwo część trzecią siły mięsniowej, nie dorównywa nawet Hiszpanii, wszakże przewyższa królestwo Pruskie. Austryja ukrywała wówczas swoje statystykę, musiała jednak liczyć mniej więcej około miljonów 20<sup>1)</sup>.

ludność z r. 1786 (a Szląsk nawet z 1785), przeto uzupełniliśmy połową przyrostu, jaki się objawił do r. 1791; na Szląsku zaś wzięliśmy  $\frac{1}{2}$  przyrostu. Tym sposobem doprowadziliśmy całą ludność do r. 1791, prócz dwóch pierwszych prowincyj, które pozostały z cyframi oryginalnymi. Ludność Rosyi ze STORCH'A: *Tableau historique et statistique de l'Empire de Russie à la fin de XVIII siècle, édition française à Bâle et Leipsic* 1800, tom I, str. 43; odciągnęliśmy tylko od 30,500 000, obliczonych na Rosyję Europejską, ludność i rozległość przyłączonych przy drugim rozbiórce krajów polskich (Bratslaf, Podolie, Minsk, Kieff); prawdopodobieństwo rezultatu stwierdza się tém, że podług rewizyi 1782 r. było dużej męzkich opodatkowanych 12,838.529 (*Ib.* I, 249).

<sup>1)</sup> STORCH: *Statistische Uebersicht des russischen Reiches*, str. 116.

Gdy zaś uwzględnimy gęstość zaludnienia, czyli stosunek do rozległości, pierwszeństwo sił fizycznych w takim razie przypadnie Francji niewątpliwie, bo przewyżka 1.000 dusz na milę kwadratową w Anglii nie wynagrodzi ogromnej różnicy w cyfrach absolutnych ludności, która we Francji jest dwakroć wyższa, niż w całej Wielkiej Brytanii. Siła też fizyczna Rosji w porównaniu do Francji, pomimo równości cyfr absolutnych, staje w stosunku 1 : 8. Zaludnienie Polski polepsza znakomicie, bo doprowadza niemal do równowagi stosunek jej do Rosji, osłabia przewagę nad Prusami, ale względem Francji stanowi część prawie trzecią (dokładniej  $\frac{1}{2,96}$ ). Kojarząc te dwa stosunki, mianowicie ludności absolutnej i zaludnienia względnego podług znanego wzoru z Teorii Prawdopodobieństw, otrzymamy

#### Nr. 50.

$$\frac{1}{2,9} \times \frac{1}{2,9} = \frac{1}{8,4}$$

t. j. siła fizyczna, mięśniowa Polski w stosunku do takiejże siły Francji stanowi zaledwo część ósmą niespełna.

Koniec XVIII wieku, był epoką wielkich walk rewolucyjnych. Francja pokonała skoalizowaną Europę, Polska upadła w walce z dwoma skoalizowanymi państwami. Dla wyrozumienia i osądzenia tego wypadku według sprawiedliwości, należy uwzględnić stosunek sił fizycznych obu narodów, jako pozycję drugą w ogólnym obrachunku (pierwszą były warunki geograficzne terytoryjów państwowych §. 5). Mężowie stanu francuzcy, wodzowie, ministrowie, dyplomaci nawet członkowie klubów i komitetów rewolucyjnych, czując po za sobą tę wielką, gęstą, zwartą masę ludności, mogli tworzyć projekty i głosić w obec innych narodów takie żądania, o jakich mąż stanu albo teoretyczny polityk w Polsce przy zdrowych zmysłach pomyśleć nawet nie mógł.

# SPISY LUDNOŚCI

## W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

przez

Józefa Kłeczyńskiego.

---

Poznanie ludności jest jedną z tych korzyści statystycznych, którą zwykle najpierwej umie ocenić każda porządna administracya. Ze wszystkich też danych, które dzisiaj zbierane bywają przez władze administracyjne, oznaczenie liczby ludności sięga najdawniejszych czasów. W starożytności w Chinach, w Egipcie, u Żydów<sup>1)</sup> bystrzejsi mężowie stanu każą liczyć ludność, ale dopiero w Rzymie odbywają się systematyczne i peryodyczne spisy, dokonywane przez cenzorów<sup>2)</sup>. W wiekach średnich osłabienie władzy centralnej i system rządów, oparty na samodzielnych miejscowych organach, nie sprzyjały spisom i tylko okolicznościowo, zwykle w miastach, istnieją wykazy bądź rzemieślników w cechach, bądź podatkowe, bądź mężów zdolnych do obrony, wykazy, na podstawie których nowsze badania dochodzą do oznaczenia ludności miast przynajmniej z końca wieków średnich<sup>3)</sup>. Podobnie wykazy po-

---

<sup>1)</sup> Engel, Die Volkszählungen ihre Stellung zur Wissenschaft und ihre Aufgabe in der Geschichte. Zeitschr. des preuss. Statist. Bureaus, 1862. H. 2.

<sup>2)</sup> Dr. Beloch, Die Bevölkerung der griechisch-römischen Welt, Leipzig 1886. Hildebrand, Die ämtliche Bevölkerungsstatistik im alten Rom. w Jahrb. für Nat. Oekon. u. Stat. 1866.

<sup>3)</sup> Jastrow, Die Volkszahl deutscher Städte zu Ende des Mittelalters und zu Beginn der Neuzeit.

posiadania i obowiązki z tem połączone służą do szacowania ludności opartej o ziemię. Dopiero jednak dzieje nowożytne przez wytworzenie większych państw i scentralizowanie władzy zmuszają administracyę państwową do poznania różnych stosunków, za czem idą badania przez władze nakazane. To też od XVI w. począwszy, administracya czyni poszukiwania i dochodzenia w celach militarynych i fiskalnych. Spisy częściowe po miastach lub prowincjonalne zdarzają się już częściej od tego czasu, a wskutek reformacyi odbywają się spisy ludności katolickiej i protestanckiej, szczególnie po traktacie westfalskim.

Od XVI też wieku literatura naukowa zajmuje się opisywaniem różnych państw, a w liczbie badanych stosunków ludność tych państw niepoślednie zajmuje miejsce. Jezuita Riccioli w swojej geografii, wydanej w Wenecyi 1672 r., robi pierwszą próbę oszacowania ludności całego świata. Mimo jednak zajęcia, z jakim nauka i administracya zastanawia się nad stosunkami państw, systematyczne obliczanie ludności zostało zaprowadzone dopiero w wieku XVIII, kiedy Prusy, Austria, Szwecya postanowiły czynić dochodzenia, odnoszące się do stanu i ruchu ludności. Już w drugiej połowie wieku posiadają one po kilka spisów. Dochodzenia te miały być peryodyczne, ale częste wojny przerywają ich ciągłość, tak, że dopiero pierwsze Stany Zjednoczone od r. 1790, a następnie większość krajów europejskich już w w. XIX zaprowadza stałe i peryodyczne spisy ludności. Spisy te zachowują w wielu krajach przez czas długi charakter fiskalno-wojskowy, a metodę naukową spisów wytwarzają dopiero nowsze czasy. Quetelet w Belgii po r. 1840 tworzy pierwsze główne zasady spisów, a do ich rozpowszechnienia służą kongresy statystyczne, mianowicie najważniejsze tu są uchwały kongresu petersburgskiego z 1872 r.

Tak więc przed wiekiem XIX mało krajów posiadało rzeczywiste spisy, a oznaczanie ludności polegało na szacunku, do czego służyły szczególnie obliczenia, robione na podstawie domów lub liczby urodzeń czy skonów, jak we Francyi aż do początku wieku XIX. Skoro więc większość krajów po koniec wieku XVIII nie posiada spisów, trudno wymagać, aby je była zaprowadziła u siebie Rzeczpospolita polska, pozbawiona porządnej administracyi; że zaś, jak się Hüppe wyraża, nie zrobiono nigdy próby poznania przestrzeni i ludności Rzeczypospolitej, to znajduje swe wytłomaczenie w ustroju państwa polskiego. Król obieralny pozbawiony był samodzielnej polityki, władze zaś centralne, ograniczone przez sejmy, nie mogły rozciągać kontroli nad uprzywilejowanymi stanami, do których same należały. Administracya zawsze słaba, a począwszy od Batorego rozprzężona, nie mogła w Polsce zdobyć się na wyższe poczucie potrzeb zarządu. Jeszcze z tych czasów, kiedy zarząd

skarbowy był zcentralizowany a poborcy przed sejmem zdawali sprawę ze swej czynności poborowej, można znaleźć w aktach podskarbstwa koronnego wykazy, oznaczające miejscowości a w nich liczbę włościan i łąnów, z których podatek miał być opłacany. Z danych tych prof. Pawiński odtworzył ludność Wielko i Małopolski z końca XVI wieku<sup>1</sup>). Później jednak materiały ten przez zdecentralizowanie systemu podatkowego rozprasza się, nie można go zebrać, aby powziąć wyobrażenie o stosunkach całego kraju. Samorząd zaś prowincjonalny ograniczony do jednej warstwy społecznej nie znosił porządku i egzekucji w zarządzie. Właściciel wsi był samowładnym panem i nikt nie mógł zamącać jego wewnętrznych rządów. Nie wybierano rekruta, liczbę dymów do podatku podymnego oznaczano przysięgą bez ich liczenia, nie robiono popisów obowiązanej do pospolitego ruszenia szlachty, gdyż ona administracyi państwowej nie znosiła, a organizacyi ściśle wojskowej nie przyjmowała. Nawet zaprowadzone w r. 1717 pogłównne chrześcijańskie nie opierało się na liczeniu głów, tylko podatek rozkładał się na województwa, powiaty i ziemie na podstawie porozumienia przedstawicieli prowincyi pod prezydencyą marszałka sejmowego<sup>2</sup>). Nie było więc w Polsce przepisów o rejestrowaniu faktów fiskalno-wojskowych, a w całych kilkunastu wiekach nie mógł powstać żaden wielki administrator ani finansista, a boby potrzebował przedewszystkiem ukrócić przywileje szlacheckie.

Nie więc dziwnego, żeśmy później zaprowadzili porządki, na które silne rządy państw nowożytnych zdobyły się także dopiero w XVIII wieku. Jednakże życie nasze publiczne oparte na jawności pozostawiło nam wiele danych, nie zużytkowanych przez współczesnych, ale które dziś ogłoszone posłużyć mogą do lepszego zrozumienia przeszłości. W archiwach miast niezawodnie znajdują się różne wykazy cechowe, rodzin, domów i t. p., z których podobnie jak w Niemczech uda się obliczyć prawdopodobną ludność miast w czasach dawniejszych. Z lustracyj starostw, jak z wizytacyj dyecezyalnych, dadzą się także zebrać różne dane dotyczące ludności. Taki materiał miał w chwili jego zbierania pewien bezpośredni cel administracyjny; chociaż nie prowadził do poznania społecznych stosunków państwa, mimo tego obejmował on fakta społecznego życia i może dziś służyć do poznania społeczeństwa dawnych czasów. Dopiero reforma Czartoryskich porusza umysły, po pierwszym też rozbiorze widać zajęcie się sprawą ludności, a epoka sejmu czteroletniego wprowadza w tym względzie stanowczy postęp.

---

<sup>1</sup>) Pawiński, Polska XVI wieku pod względem topograficzno-statystycznym. -- Źródła dziejowe tomy XII do XV.

<sup>2</sup>) Korzon, Wewnętrzne dzieje Polski za St. Augusta, I. 62.

W dawniejszych czasach nie mamy śladu, aby był w Polsce kiedykolwiek przeprowadzany spis ludności całego kraju. Ze względów jednak fiskalnych przeprowadzone były częściowe spisy Żydów, Karamów, Tatarów i Cyganów. Istniało bowiem pogłównne, które powinno było opierać się na zliczeniu osób do tej ludności należących. W uniwersałach poborowych i w konstytucjach jest często mowa o pogłównem żydowskiem, począwszy od 1564 r. Pogłownne to wymagało znajomości liczby głów żydowskich i mamy wiadomość, że takie obliczenia miały miejsce, oraz wskazówki, że przeprowadzali je sami interesowani, zeznając pod przysięgą ilość głów gminy żydowskiej. Zdaje się jednak, że częściej od spisów nakładano pogłownne w ryczałtowej sumie i rozkładano całość na pojedyncze gminy. Już uniwersał poborowy z r. 1577 zaleca: „Żydowie... od każdej głowy, nie według starych kwitów ani zwyczajów żadnych, ale według liczby głów żydowskich statecznie pod przysięgą przez poborcę spisanych od każdej głowy po złotemu polskiemu oddać powinni będą“. Zatem już za Batorego powoływano się na stare kwity, zapewne z dawnych spisów, na jakies zwyczajowe sumy a więc bez spisu, czemu sprężystszy rząd dzielnego króla stara się zapobiedz. Uniwersał poborowy r. 1578 poleca dodać poborcom podatku także osoby z zarządu województwa a ci wraz ze starszyzną żydowską, stojąca na czele synagog i kahałów, mieli liczyć żydów obojej płci i każdego wieku a następnie stwierdzić przysięgą, że spis był dokonany wiernie. Nie bardzo to jednak musiało skutkować, skoro podatek w Koronie przyniósł wszystkiego 20,000 Złp. a system poboru bez obliczania głów utrzymywał się stale. W konstytucyi 1764 r., nakazującej spis żydów, powołano się na uniwersał poborowy z r. 1624, według którego żydzi liczeni być mieli. W uniwersale tym jednak czytamy, „że nałożono pogłownne z liczeniem żydów, jednak gdyby żydzi zechcieli zwyczajem dawnym sami odkupować sumę, tedy za kwitami podskarbiego na raty od niego naznaczone mają płacić“. Nie można wątpić, czego żydzi chcieli, skoro spis przedstawiał się wątpliwie a ryczałtowe sumy były bardzo niskie. Zapewne też już od Zygmunta III właściwego popisu żydów nie było, tylko stopniowo podwyższano ryczałtowe kwoty aż w r. 1658 ustanowione pogłownne żydowskie w stałej kwocie, która od r. 1661 wynosi 105,000 Złp. w Koronie i 12,000 na Litwie. Podnosi ją sejm 1717 roku na 110,000 Złp., płatnych dobrą monetą pruską, co wysokość podatku podwaja; ryczałt pozostał i nadal. Spisy więc żydowskie nie są prowadzone przez cały czas półtora wieku i pogłownne nakłada się nie od głowy, ale ryczałtowo aż po rok 1764. Wówczas dopiero konstytucya nakazuje utworzyć komisye miejscowe do liczenia głów żydowskich, złożone z trzech żydów i jednego szlachcica. Te ko-



misye mają utworzyć rejestra imienne wszystkich żydów, żydówek, ich dzieci i służących. Dla każdego województwa sejm wyznaczył komisarzy poborowych, którzy te wykazy mieli przyjmować i kontrolować; aby zaś czynność taką sumiennie wykonywali, zapewniono im w r. 1768 wynagrodzenie za trudy poniesione. Spis ten podniósł też znacznie dochody państwa, w Koronie na 859,312 Złp., na Litwie do 315,297 Złp. (Vol. Leg. VII, 299 i 301). Ponieważ zaś podatek nałożony był po dwa złote od głowy, zatem liczba żydów powinna była wynosić w Polsce 429,656, na Litwie 157,649, czyli razem 587,305 głów<sup>1)</sup>. Łoyko liczy podług taryfy 1765 r. przed „zakordonowaniem“ głów żydowskich tylko 265,570 w samej Polsce, a po „zakordonowaniu“ z taryfy 1775 r. 166,866, według taryfy 1778 r., głów 169,705, prócz Warszawy. Büsching zgodnie z tem podaje, że lustracya żydów w Polsce wykazała w 1781 r. 187,831, a w 1784 r. 199,134<sup>2)</sup>. Spis miał powtarzać się co lat pięć, ale już konstytucya 1768 r. zaleciła powtarzać spisy co lat dwadzieścia<sup>3)</sup>.

Nie można wątpić, że ten spis z 1765 r. nie objął wszystkich żydów. Dzisiejsze spisy przedstawiają niedokładności a cóż dopiero mówić o spisie, przeprowadzonym przez administracyą pozbawioną egzekutywy i skoro spis miał bezpośrednio stanowić o wysokości podatku. Z tego spisu 1765 r. zestawił i wydał Bostel wykaz żydów ziemi lwowskiej i powiatu żydaczowskiego. Według tego autora spisy były imienne, podawały zajęcie głowy rodziny, imiona jej członków i sług a niekiedy i inne szczegóły, jak wiek dzieci<sup>4)</sup>. Z tych różnic w podawaniu szczegółów można wnosić, że spisy nie były dokonywane według stałej instrukcyi, lub, że spisujący od niej odstępowali. Zawsze życzyliby sobie należało, aby za przykładem p. Bostla mogły być wydane wykazy z innych ziem i powiatów, gdyż przedstawiają one niemały interes i posłużyć mogą do oszacowania ludności całej Polski, na podstawie stosunku, w jakim żydzi zostawali w wieku XVIII do ogółu ludności kraju.

Spisy Tatarów i Cyganów nie są mi znane, ale można wątpić, czy były kiedykolwiek rzeczywiście uskuteczniane, zapewne posiłkowano się i tu także ryczałtowym podawaniem głów. Innych spisów ludności nie było wcale w tym czasie.

---

<sup>1)</sup> Por. Simoneńko, Srawnitielnaja statistika carstwa Polskawo. Warszawa 1879, str. 13—19, który pierwszy rzecz zbadał.

<sup>2)</sup> Archiwum XX. Czartoryskich tom 1093 rękopisów, str. 581. Büsching, Magazin XX, 320.

<sup>3)</sup> Vol. Leg. VII, 26—29 i 303. Konstytucya z r. 1768 Bostel przeoczył.

<sup>4)</sup> Bostel, Żydzi ziemi lwowskiej i powiatu żydaczowskiego w r. 1765. Archiwum Komisji historycznej tom VI, str. 361.

Pierwszy rozbiór Polski stał się pobudką do zaprowadzenia poprawniejszej administracyi. Departament policyi w Radzie Nieustającej zajmuje się miastami, organizuje ich dochody, oblicza ludność, naznacza Komisye dobrego porządku (*boni ordinis*) do przeprowadzenia lustracyi miast. W r. 1777 departament policyi uchwalil sporządzić pierwszy w Polsce spis ludności miast z podziałem na chrześcijan i żydów, na osiadłych i luźnych<sup>1)</sup>. W wykonaniu tego zarządzenia zebrane zostały dane, których ogólny wynik ogłosił Büsching (w Magazyn tom XVI, str. 11 nast.), Zamieścił on tam wykaz miast 230, z których przy 157 podaje ludność. Wykaz ten ogłoszony w 1782 r. ówczesnym zwyczajem nie podaje źródła wiadomości; ale Korzon (Wewn. dzieje Polski I, 273) odnalazł w aktach departamentu policyi księgę, obejmującą Stan miast królewskich koronnych z r. 1777, sporządzoną przez kancelaryą, w której zestawiane są te same dane dostarczane przez magistraty i starostwa w skutek zarządzeń departamentu policyi. Celem uporządkowania miast departament policyi wyznaczał komisye dobrego porządku (*boni ordinis*) za przywilejem króla, które pomiędzy latami 1777 i 1786 funkcyonowały w celu zaprowadzenia porządków w mieście, a między innemi i dla uskutecznienia spisów ludności<sup>2)</sup>. W miejskiem archiwum dawnych aktów w Krakowie znajduje się „Popis gospodarzy i wszystkich ludzi tak męskiej jako białej płci na kwartale rzeźniczym w miesiącu wrześniu 1773 r. spisany“. Popis ten, dokonany nie wiadomo z czyjzego zlecenia, wykazuje ilość podatku zapewne podymnego z oznaczeniem przy każdym podatniku czy podatek uiscił, czy nie. Wykaz sporządzony kamienicami a w każdej kamienicy podani gospodarz i lokatorzy oraz w każdej rodzinie ilość osób bez osobnej na to rubryki.

Tak więc z tego czasu są już dane o ludności miast. Potrzeba je przyjmować ostrożnie. Korzon (I, 280/1) na podstawie dzieła „Stan miasta Wschowy“ wykazał, że Büsching przy oznaczeniu ludności Wschowy podał samych tylko dyssydentów, pomijając katolików i żydów. Kiedy więc przy Wschowie podaje tylko jedną część ludności, nie można zupełnie polegać na jego danych i w innych miastach.

Tenże Büsching, tom XVI na str. 16 i 17, zestawia ludność Krakowa z r. 1778. Spis ten, powtórzony przez Korzона, obejmuje tylko cztery cyrkule samego miasta. W archiwum dawnych aktów krakowskich znalazłem spis kwartału sławkowskiego bez daty, w którym jed-

---

<sup>1)</sup> Korzon. j. w. IV, 296.

<sup>2)</sup> Korzon. j. w. IV, 297—299.

nak rubryki tablicy są niezmiernie zbliżone do rubryk u Büschinga i tak:

| Büsching.                 | Rękopis archiwum.      |
|---------------------------|------------------------|
| 1. Wirthe m. w.           | 1. Possessionaci m. b. |
|                           | — Mieszczanie m. b.    |
| 2. Gesinde Gesellen       | 2. Czeladź czeladź     |
| Jungen                    | chłopy                 |
| Knechte                   | parobcy                |
| Diener                    | slugi                  |
| 3. Dienstlose m. w.       | 3. Luźni m. b.         |
| 4. Kinder Söhne           | 4. Dzieci syny         |
| Töchter                   | córki                  |
| 5. Geistliche Weltgeistl. | 5. Duchowni świeccy    |
| Mönche                    | zakonni                |
| 6. Jungfern Nonnen        | 6. Zakonnice Panny     |
| Jungfern, welche          | na edukacyi            |
| erzogen werden            |                        |
| 7. Studenten              | 7. Studenci            |
| 8. Arme m. w.             | 8. Ubodzy m. b.        |

W rękopisie zatem przybywa rubryka mieszczanie z podziałem według płci: inne rubryki odpowiadają sobie wzajemnie, tylko postawione są w innym porządku. Spis ten nie jest identyczny ze spisem Büschinga, gdyż nie zgadza się co do liczby ludności. Zesumowałem go, co gdzieś przedstawiło trudność z powodu przekreślań, niewyraźnego i niedbałego pisma.

Dla porównania przeciwstawiam oba wykazy, przy czem łączę mieszczan i luźnych w jednej sumie, gdyż widocznie uczyniono tak samo w zestawieniu zrobionem u Büschinga. Sumy przedstawia się w kwartale sławkowskim:

| Büsching.            | Rękopis archiwum. |
|----------------------|-------------------|
| 1. Possesyonaci      |                   |
| mężczyźni 67         | — 65              |
| niewiasty 71         | — 73              |
| 2. Czeladź           |                   |
| czeladź 83           | — 68              |
| chłopy 73            | — 101             |
| parobcy 45           | — 118             |
| slugi 185            | — 225             |
| Do przeniesienia 524 | — 650             |

|    | Büsching.           |      | Rękopis archiwum. |
|----|---------------------|------|-------------------|
|    | Z przeniesienia     | 524  | — 650             |
| 3. | Dzieci              |      |                   |
|    | syny                | 245  | — 210             |
|    | córki               | 278  | — 254             |
| 4. | Luźni i mieszczanie |      |                   |
|    | mężczyźni           | 340  | — 233             |
|    | niemiasty           | 351  | — 247             |
| 5. | Zakonnice           | 7    | — 6               |
|    | panny na eduk.      | 1    | — 2               |
| 6. | Duchowni            |      |                   |
|    | świeccy             | 10   | — 6               |
|    | zakonnicy           | 102  | — 73              |
| 7. | Studenci            | 7    | -- 12             |
| 8. | Ubodzy              |      |                   |
|    | m.                  | 34   | — 62              |
|    | n.                  | 65   | — 129             |
|    | Suma                | 1964 | — 1884            |

Spisy więc nie są te same, chociaż pod wielu względami są do siebie bardzo zbliżone. W wykazie archiwalnym jest więcej czeladzi i ubogich, u Büschinga znacznie więcej mieszczan i duchownych. W sumach różnica nieznaczna. Zestawienie to zdaje się jednak wskazywać, że wykazy takie, jakie Büsching pod r. 1778 do wiadomości podał, musiały być w tej epoce częściej uskuteczniane.

Mniej więcej podobne rubryki spostrzegamy w kilku następnych spisach krakowskich, których wyniki znajdują się w archiwum dawnych aktów miejskich. Spisy te były nakazywane oddzielnie, nie według przepisów, wydanych podczas sejmiku czteroletniego dla całego kraju. Do takich spisów krakowskich, mających rubryki zbliżone do rubryk powyżej podanych, należy: 1) „Spis jeneralny ludności i osiadłości miasta Kleparza, jurysdykcji Biskupia, Błonia, Pędzichowa, Szlaku i Krowodrzy podług dyspozycji komisji cywilno-wojskowej spisany przez delegowanych od miasta 30 sierpnia 1790<sup>4</sup>. Ci delegowani podpisali wykaz, są to: „Wincenty Ferren Lewiński radca m., Simon Bielewic podwujci, Grzegorz Pinczewski Dwónasto Maż“. Spis posiada rubryki, te same co wyżej tylko szczegółowsze, gdyż przy possessorach, mieszczanach, luźnych, księżach i ubogich podane są dzieci, czeladź lub sługi. Wszędzie czeladź spisana według czterech kategorii. Dzieci podzielone na młodsze

i starsze od lat 15, luźni mieszkańcy są zaopatrzeni dodatkiem: niemający prawa miejskiego. Nadto podani są żydzi i ich dzieci <sup>1)</sup>.

2) „Tabela ludności w mieście Kazimierzu, Stradomiu i Podzamczu spisana 20 września 1790 r. z mocy dyspozycji Komisji cywilno-wojskowej z 26 sierpnia“ <sup>2)</sup>. Ten spis jedyny wyróżnia szlachtę, a oprócz

1) Rubryki tego zestawienia są następujące:

- 1) Posesorowie: mężczyźni 207, niewiasty 219.
- 2) Czeladź posesorów: czeladź 13, chłopcy 39, parobcy 62, sługi 139.
- 3) Dzieci posesorów od lat 15: synowie 33, córki 31.
- 4) „ „ do lat 15: synowie 156, córki 196.
- 5) Mieszczanie mieszkańcy: mężczyźni 366, niewiasty 447.
- 6) Czeladź mieszczan: czeladź 10, chłopcy 9, parobcy 14, sługi 56.
- 7) Dzieci mieszczan od lat 15: synowie 20, córki 25.
- 8) „ „ do lat 15: synowie 188, córki 264.
- 9) Luźni mieszkańcy: mężczyźni 40, niewiasty 44.
- 10) Służący luźnych: służący 14, słudzy 24.
- 11) Dzieci luźnych od lat 15: synowie 3, córki 8.
- 12) „ „ do lat 15: synowie 27, córki 26.
- 13) Księża 4.
- 14) Czeladź księży: sługowie 3, chłopcy 3, parobcy 1, sługi 9.
- 15) Studenci 1.
- 16) Zakonnice 29.
- 17) Panny świeckie za klauzurą od lat 15: 4, do lat 15: 9.
- 18) Na cmentarzu przed klauzurą: panie 1, służący 4.
- 19) Na folwarku przed klauzurą: służący 4, sługi 8.
- 20) Ubodzy: mężczyźni 20, niewiasty 56.
- 21) Dzieci ubogich: synowie 3, córki 6.
- 22) Żydzi: mężczyźni 2, niewiasty 2.
- 23) Dzieci żydowskie i służący: służący 1, córki 4.

} t. j. w klasztorze  
PP. Wizytek.

Razem: mężczyzn 1253, kobiet 1611 czyli w sumie 2864 osób.

|        |           |    |     |    |                                 |
|--------|-----------|----|-----|----|---------------------------------|
| Z tego | Kleparz   | m. | 328 | k. | 412                             |
|        | Błonie    | m. | 259 | k. | 366                             |
|        | Pędzichów | m. | 81  | k. | 104                             |
|        | Szlak     | m. | 122 | k. | 155                             |
|        | Biskupie  | m. | 160 | k. | 243                             |
|        | Krowodrza | m. | 303 | k. | 331. dziś do Krakowa nie należy |

W ostatecznym wykazie znalazłem drobne błędy.

2) Rubryki tej tablicy są następujące:

- 1) Numer posesyi.
- 2) Właściciele i lokatorzy imiennie.
- 3) Szlachta: mężczyźni 17, białogłowy 30.
- 4) Duchowni: księża 48, zakonnice 17.
- 5) Mieszczanie: mężczyźni 180, białogłowy 171.
- 6) Luźni: mężczyźni 259, białogłowy 267.
- 7) Dzieci: synowie do lat 15: 256, od lat 15: 29, córki 289.

tego duchownych, mieszczan, luźnych, dzieci (synów do i od lat 15, córki) służyących. Wszędzie odróżniana jest płeć, a przytem dodana ostatnia rubryka: sposób utrzymania się, wskazuje zajęcie głowy domu, a niekiedy nawet jego wiek. Wykaz bardzo porządnie zestawiony obejmuje tylko Kazimierz chrześcijański. Nie wiemy, jaki mógł być powód, że w tym właśnie czasie w r. 1791 z polecenia Komisji porządkowej cywilno-wojskowej zostały przeprowadzone te spisy, przez władze miejskie, skoro, jak obaczymy następnie, w tymże roku dokonywały się po dwakroć inne spisy powszechnę także z zarządzenia Kom. porz. cyw. wojsk. przeprowadzone przez duszpasterzy.

3. Spis, obejmujący cztery kwartały Krakowa oraz domy bez numerów i zamek z r. 1795. Księga oprawna, bardzo porządnie pisana, którą podpisał Wojciech Bayer miasta głównego i stołecznego Krakowa Wydz. Pierw. Burmistrz. Spis ten pochodzi zdaje się z czasu, kiedy przed dokonaniem trzeciego rozbioru, miasto zajęte było przez pruskie wojska. Rubryki zupełnie te same i w takim samym porządku, jak spis kwartału sławkowskiego, wyżej porównywany ze spisem Büschinga z r. 1778; tylko przed ubogimi wstawiono dwie rubryki: oficerowie i żołnierze<sup>1)</sup>.

4) Kartka, bez oznaczenia roku, będąca jakby brulionem, wypis dla dodania sum oddzielnych kart księgi spisu Kazimierza i Stradomia. Kartka ta zawiera sumy częściowe księgi spisu i sumę wspólną ludności Kazimierza i Stradomia z rubrykami prawie takimi, jak w po-

8) Służący: mężczyźni 116, białogłowy 221.

9) Fundusz czyli sposób utrzymania się.

Razem mężczyzn 905, niewiast 995.

<sup>1)</sup> Rubryki idą w następującym porządku:

1) Kamienica numer.

2) Właściciele i lokatorzy imiennie.

3) Posesyonaci: mężczyźni 319, białogłowy 284.

4) Mieszkańcy: mężczyźni 582, białogłowy 545.

5) Czeladź: czeladź 331, chłopcy 447, służyący 566, sługi 1130.

6) Dzieci: syny 882, córki 1041.

7) Luźni: mężczyźni 528, białogłowy 664.

8) Zakonnice: zakonne 76, świeckie 125.

9) Duchowni: zakonnicy 159, świeccy 121.

10) Studenci 60.

11) Oficerowie 75.

12) Żołnierze 1955.

13) Ubodzy: mężczyźni 42, białogłowy 246.

Razem: mężczyzn z wojskiem 6067, bez wojska 4037, niewiast 4111.

przednim spisie Krakowa z 1795 r. jednak bez oficerów i żołnierzy a z dodaniem nie bardzo zrozumiałej rubryki: „palestra, dworsey“, oraz rubryki sług księzych i dzieci sierocych<sup>1)</sup>. Kartka ta podaje sumę Kazimierza i Stradomia na 1446 osób, widocznie bez Kazimierza żydowskiego. Pismo wskazywać się zdaje czasy bezpośrednio po rozbiórze następujące.

Jednym z ważniejszych urzędowych spisów ludności, poprzedzających epokę Sejmu czteroletniego, jest Spis Warszawy z Pragę, dokonany z polecenia jurysdykcji marszałkowskiej z 28 lutego 1787. Spis miał być dokonany 8 marca przez gospodarzy domów, którzy mieli dnia tego podać podwójny raport do właściwej jurysdykcji: prezydentów, wójtów lub burmistrzów. Raport miał umieścić każdego imię, przezwisko, urząd, stan, profesyą, żonę, dzieci, dworskich, służących, czeladników, chłopców, luźnych, bez profesyi i służby, włóczęgów, żebraków, żydów, zgoła wszystkich, chociażby tylko czasowo mieszkali. O ile z opisu tego przepisu w *Dzienniku Handlowym*<sup>2)</sup> wnosić można, właściciele podawali imiona i nazwiska oraz urząd, stan i profesyą swoje i swoich lokatorów głównych, innych zaś mieszkańców domu wpisywali sumarycznie w odpowiednie rubryki podobnie, jak to widzimy w spisach Kazimierza i Krakowa wyżej pod 2 i 3 przytoczonych. Wzór spisu warszawskiego różni się od rubryk, jakie widzieliśmy w spisach krakowskich, jednak podział ludności jest podobny, np. zamiast czterech kategorii czeladzi ma: dworskich, służących, czeladników, chłopców, co jest zupełnie to samo, ma: luźnych, żebraków. Wzgląd policyjny urzędu marszałkowskiego wprowadził tu wykazy ludzi bez profesyi i służby, oraz

---

<sup>1)</sup> Rubryki są następujące i sumy ludności razem dla Kazimierza i Stradomia.

- 1) Posesyonaci m. 91 k. 94.
- 2) Niemający posesyi m. 181 k. 179.
- 3) Luźni m. 13 k. 21.
- 4) Palestra, dworsey m. 6 k. 6.
- 5) Dzieci: synowie 154, córki 215.
- 6) Czeladź: czeladź 10, chłopcy 31, parobcy 6, sługi 121.
- 7) Duchowni: księża świeccy 3, zakonnicy 124, zakonnice 48.
- 8) Panny w edukacyi.
- 9) Słudzy od księży m. 35 k. 22.
- 10) Ubodzy m. 23 k. 33.
- 11) Dzieci sieroce m. 3 k. 7.
- 12) Studenci 20.

Razem mężczyzn 700, kobiet 746.

<sup>2)</sup> R. 1787, str. 119 nst. i 327, gdzie podano rezultat spisu. W wykazie jest błąd w dodawaniu mężczyzn sam przez się widoczny i strony błędnie o całą setkę niżej znaczone.

włóczegów, czego gdzieindziej niema<sup>1)</sup>). Należy on zatem do spisów opartych na tych samych zasadach, jak i inne urzędowe spisy z owej epoki. Ciekawym metodycznie jest szczegół, że spis był jednodniowy i włożony obowiązkowo na właścicieli domów.

Z tych różnych zestawień używanych wzorów widać, że trzymano się przy tych wszystkich spisach jednego poglądu na cel spisu, a więc wychodzono z jednej zasady. Rubryki we wzorach były zupełnie do siebie zbliżone, jednak za każdym razem ulegały większym lub mniejszym zmianom a co ważniejsza, że te zmiany musiały nie zawsze być zawarte w samym nakazie o spisie ludności, ale że je wprowadzały chyba same władze gminne, gdy np. spisy Kleparza i Kazimierza, nakazane widocznie współcześnie przez Komisją porządkową cywilno-wojskową, mają różne rubryki. Najdziwniejszem atoli jest to, że spis 1795 r. dokonany w chwili trzeciego rozbioru zachowuje te same rubryki, co spis 1778 r.

Zasada, z jakiej wychodzą poprzednio wykazane wzory, opiera się na poznaniu go-podarczych stosunków ludności, dlatego wszędzie dopytywania o gospodarzy, czy posesorów kamienie, o główne stosunki pracy — o mieszczan, co znaczy rzemieślników i kupców do miasta należących, o luźnych nie posiadających prawa miejskiego a jednak zapewne pełniących te same czynności. Między ostatnimi mogą być i ludzie bez profesyi. W zakresie czeladzi miejskiej rozróżniano właściwą czeladź, chłopców, parobków i sługi z tą odmianą, właściwą rozwiniętym stosunkom rzemieślniczym po miastach; przy czem rubryka ostatnia obej-

<sup>1)</sup> Rubryki według sum w „Dzienniku Handlowym“ z odróżnieniem płci przy gospodarzach:

|                         | Warszawa | Praga  |
|-------------------------|----------|--------|
| 1) Duchownych           | 914      | 61     |
| 2) Gospodarzy m.        | 14721    | } 2631 |
| Z żonami k.             | 14658    |        |
| 3) Synów                | 10391    | 979    |
| Córek                   | 11100    | 989    |
| 4) Służących m.         | 8797     | 344    |
| k.                      | 10927    | 618    |
| 5) Czeladników profesyi | 3328     | 203    |
| Chłopców                | 2377     | 118    |
| 6) Ludu różnego m.      | 6105     | 400    |
| k.                      | 6130     | 352    |
| Razem mężczyzn          | 46633    | 3524   |
| niewiast                | 42815    | 3171   |
|                         | <hr/>    | <hr/>  |
|                         | 89448    | 6695   |



mowała służbę żeńską. Pomiedzy dziećmi odróżniano niekiedy starsze i młodsze. Wszędzie uwzględniano różnicę płci.

Porównywując te zasady z przepisami krajów sąsiednich Austrii i Prus, nie można wątpić, że to ostatnie państwo wywarło wpływ stanowczy na polskie wzory. W Prusiech spisy ludności zostały wcześniej zaprowadzone, aniżeli w Austrii, gdyż tam początek spisów należy odnieść do czasu około roku 1720, chociaż można wątpić czy one już wówczas rozciągały się na wszystkie prowincye. Czy spisy te były przeprowadzone, powiada Dr. Klinckmüller, jest to pytanie trudne do wyjaśnienia, a chociaż daje odpowiedź twierdzącą, to przecież dodaje, że z tablic ówczesnych nie pozostało ani śladu<sup>1)</sup>. Fryderyk II rozumiał wielką doniosłość danych statystycznych i on też zaleca pilne przesyłanie t. z. Tablic historycznych, obejmujących spisy, a dopiero za jego przykładem poleca Marya Teresa wykonanie pierwszego spisu w Austrii w r. 1753. Spisy w Austrii przybierają wszelako od razu odmienną formę. Kiedy w Prusiech pierwsze spisy pomijały wiele osób a rozporządzenie gabinetowe z 17 lipca 1751 r.<sup>2)</sup> powiada, że spostrzeżono, iż przy spisach opuszczono szlachtę, urzędników, leśnych, duchownych i innych, w Austrii od razu cała ludność została do spisów pociągnięta. Dopiero w Węgrzech przy spisie 1786 r. natrafiono na opór, w skutek czego już w r. 1805 pominięto spis szlachty i duchowieństwa, a potem zupełnie w Węgrzech spisów zaniechano aż po r. 1851. W Austrii spisy przybrały charakter ściśle wojskowy i nawet dokonywane były razem przez władze cywilne i wojskowe. Charakter ten zachowały spisy austriackie aż do połowy XIX wieku<sup>3)</sup>. W Prusiech, więcej może militaryjnych ale zarazem mających więcej poczucia potrzeb ekonomicznych, spisy od początku miały charakter gospodarczy i rozwijały ten kierunek przez cały ciąg panowania Fryderyka II. W przepisach z r. 1730 zażądano danych o gospodarzach wedle płci, o dzieciach także według płci; o czeladzi z podziałem tym samym, jaki widzimy u nas: na czeladź, parobków i sługi, chłopców, oraz osobno dano jeszcze rubrykę na służbę żeńską<sup>4)</sup>. Za czasów Fryderyka II rubryki przy spisach zostają znacznie pomnożone, ale jeżeli weźmiemy wzór

---

<sup>1)</sup> Klinckmüller, Die amtliche Statistik Preussens im vorigen Jahrhundert, str. 18.

<sup>2)</sup> Boeckh, Die Geschichte der Entwicklung der amtlichen Statistik des preussischen Staates, Berlin 1863, str. 6.

<sup>3)</sup> Por. Kleczyński, Organizacya statystyki w Austrii oraz Dr. Ficker Vorträge über die Vornahme der Volkszählung in Oesterreich.

<sup>4)</sup> Boeckh, l. c., str. 4.

z r. 1768 to, odrzucając rubryki specjalne dla zawodów fabrycznych, pozostaną rubryki główne dla gospodarzy: mężczyźni, kobiety, synowie, córki, czeladnicy, parobcy i słudzy, chłopcy, dziewczki a więc te same, co poprzednio i takie same jak rubryki w naszych wzorach wykazane. W r. 1778 daleko więcej zawodów ujmowano w szczegółowe rubryki a wśród nich znajdzie się rubryka *Losgänger*, którą uważam za zbliżoną do naszych luźnych w znaczeniu wyrobników. W r. 1749 odróżniano w rubryce synów wyżej i niżej lat 10. Podobna różnica była czyniona w cęłach wojskowych i w Austrii, ale podział na lata uzdalniające do wojskowej służby bardziej szczegółowo był traktowany, kiedy w Prusiech i w tym podziale zdaje się jedynie przeważać wzgląd na stosunek pracy. Jakkolwiek zatem pod żadną datą w Prusiech nie znam wzoru tablic zupełnie zgodnego z którymkolwiek ze wzorów podanych w powyższych naszych tablicach, to przecież sądzę, że mogę przypisać wzorom pruskim wpływ bezpośredni na tworzenie wzorów dla naszych tablic. Było to naturalne, że austriackie militarne przepisy nie mogły przypadać potrzebom wolnego narodu i że mając do wyboru wzory, zaprowadzone w ziemiach oderwanych przez pierwszy rozbiór, chwytano się tych, które miały związek z dążeniem społeczeństwa do podniesienia kraju. U Holshego <sup>1)</sup> spotykamy się ze spisami ludności Prus południowych i zachodnich mającymi rubryki zupełnie prawie takie same, jak w polskich spisach wyżej cytowanych. Daty te odnoszą się do epoki 1800 roku, mam jednak przekonanie, że nie są to polskie wzory przez Prusaków po trzecim rozbiorze pozostawione, ale, że to są spisy wedle pruskich wzorów dokonane; tylko te pruskie przepisy spisowe, jakie po pierwszym rozbiorze zastosowano w spisach ludności w kraju zabranym, przeszły do polskich zarządzeń spisowych i stąd ta identyczność wzorów podanych u Holshego z poleceniami, zawartymi w przepisach departamentu polieyi dla miast polskich.

Wzory główne musiały podawać kancelarya departamentu polieyi. Ponieważ nie wszystkie wzory są zupełnie jednake, musiały je zmieniać częściowo zarządzenia komisyj skarbu lub komisyj dobrego porządku, a później może i komisyj cywilno-wojskowych. Stąd różnorodność mimo jednego kierunku. Za zaletę naszych przepisów poczytać należy, że nie żądały zbyt wielkich szczegółów. Wzory tablic Fryderyka II zawierały dla wsi przeszło 40 a dla miast niekiedy po 100 i więcej

---

<sup>1)</sup> *Geographie und Statistik von West-Süd- und Neustpreussen*. gdzie podane są daty Prus południowych z r. 1800 według wzorów pruskich. Berlin 1804, II, str. 436 nst. taksamo ludność Warszawy II, 375; ludność Prus Zachodnich II, 152 nst.

rubryk (Boeckh, str. 7), ale sam Boeckh (str. 10) twierdzi, że zadawano sobie więcej trudu w żądaniu zestawień, aniżeli w dopilnowaniu wykonania, tak, że tablice często latami zalegały. Nasze stosunki administracyjne i oświaty nie pozwalały stawiać zbyt wygórowanych żądań a wiadomo, że właśnie po pierwszym rozbiórce w Prusiech zachodnich wykonanie spisów pozostawiało wiele do życzenia<sup>1)</sup>. Umiarkowanie w żądaniach stanowi zatem wielką zaletę przepisów wydawanych w owych czasach w Polsce.

Pod względem sposobu przeprowadzenia zarzucono w Polsce dawny błędny system zeznawania pod przysięgą, tylko udawano się do władz i te winny były sprawdzać podania. Był to również nie mały postęp w pojmowaniu ścisłości administracyjnej. Przysięga uchyla odpowiedzialność administracji, nie może też służyć za podstawę działalności zarządu.

Z tej samej epoki przed sejmem czteroletnim znajduje się w archiwum konsystorskiem krakowskiem ciekawszy od wszystkich poprzednich spis ludności dyecezyi krakowskiej, przeprowadzony z zarządzenia z 20 grudnia 1786 J. O. X. Jmci Michała Jerzego Poniatowskiego, prymasa i t. d. Spis ten został zebrany w księgę przez J. Ks. Marcina Siemińskiego pisarza sądów zadwornych biskupich. Na początku księgi jest wlepione drukowane zarządzenie spisu, które nakazuje księżom, aby spisy odesłali w maju 1787 r. do konsystorza. Cały spis jest podany wsiami i parafiami. Każda parafia zesumowana oddzielnie, a na początku są sumy dekanatami, wreszcie sumaryusz liczby osób w dyecezyi krakowskiej zestawiony województwami. Spis odróżnia ludność, katolików, dysydentów i żydów a w każdym wyznaniu mężczyzn, niewiasty, dzieci bez różnicy płci i bez oznaczenia granicy lat dzieciństwa: przystępujące do komunii od 7 roku i dzieci do 7 roku. U dysydentów i żydów, gdzie powyższy wzgląd kościelny odpada, dzieci podają się poniżej i powyżej 7 r. ż. Wreszcie ostatnia rubryka wylicza osoby liczące „lat 80 i dalej wieku swego“ a osoby te znowu bez różnicy płci są wyłączone z poprzednich. Ponieważ liczba ich bardzo mała i w wielu miejscowościach wcale się nie pojawiają, można przypuszczać, że nie wszędzie je wyłączano z pomiędzy reszty ludności a zatem, że liczba ich jest niższą od rzeczywistej. Z umieszczenia tej rubryki na końcu możnaby sądzić, że rozporządzenie chciało ją odnieść do wszystkich wyznań jednakże z braku wyraźnej instrukcyi plebanie, jak mniemam, podawali tu jedynie

---

<sup>1)</sup> Holsche, l. c. III. 149. Boeckh, l. c. 6.

rzymsko-katolików. Jak z tego widać, spis jest sumaryczny i tak wykonany, że nawet nie pozwala rozróżnić płci. Wszelako znaczenie jego jest stać wielkie, że podaje on daty z far 561, z miast 208, z wsi 3668 oraz z kolonij 274 razem więc z 4150 miejscowości i obejmuje całe województwa krakowskie i lubelskie, księstwo siewierskie, prawie całe województwo sandomierskie prócz 6 dekanatów, należących do dyecezyi gnieźnieńskiej, oraz małą część ziemi Czerskiej i województwa brzesko-litewskiego. Ks. Siemieński, który go zestawiał, znany jest z bardzo sumiennych prac w konsystorzu i tej też zdaje się dokonał z wielką starannością, jakkolwiek w sumach parafij znajdujemy liczne omyłki.

Zestawienia podobne, być może, dadzą się odnaleźć i w innych archiwach konsystorskich a mianowicie w dyecezyi gnieźnieńskiej. Tem więcej można mieć taką nadzieję, że w archiwum Czartoryskich w zbiorach Łoyki znalazłem zbliżony do poprzedniego sumarysz dyecezyi płockiej z r. 1778. Widocznie daty te kościelne podczas Sejmu czteroletniego nie były znane, gdyż nikt o nich nie czynił wzmianki, jakkolwiek Sejm czteroletni żywo zajmował się sprawą ludności.

Zainteresowaniu temu Sejmu czteroletniego dał wyraz najpierw poseł bractawski Moszyński, starając się obliczyć ludność ziem polskich na postawie lustracyi dymów do podatku podymnego.

Lustracye dymów służyły do celów podatkowych i nie wykazywały weale ludności. Niekiedy w miastach przy spisach kamienie można odnaleźć wiadomości o ludności. W aktach miejskich krakowskich znajduje się zeszyt wąski w formacie półarkuszowym zatytułowany: *conscriptio civium et Incolarum Cracoviensium in Anno Domini 1714. Quartale Slawcoviense*. Nie jest to jednak spis ludności, ale wykaz kamienie tak dokonany, że w każdej kamienicy podano, kto ją zamieszkuje, zatem nazwisko lokatorów, z czego można powziąć wiadomość o liczbie rodzin i zajęciu głowy rodziny. Że ten spis, mimo że o podatku nie mówi, musiał mieć cel podatkowy, wnioskuje stać, że przytoczony wyżej wykaz cyrkułu rzeźniczego (*Laniorum*) z r. 1773 jest zupełnie w tej formie zestawiony, tylko, że ma również wypisane sumy podatkowe.

Obliczenia ludności przez Moszyńskiego dokonane na podstawie liczby dymów i przyjęcia 6 osób na dym, zjednały mu uznanie swoich i obcych. Moszyński nie poprzestał na tem i za jego inicjatywą Sejm czteroletni uchwałą z 22 czerwca 1789 r. zlecił przeprowadzić nową lustracyą dymów, z którą połączył pierwszy ogólny dla całego kraju spis ludności. (Vol. Leg. IX. 101 — 2). Obowiązek ułożenia tablic włożono na komisję skarbową obojga narodów. Wzory tablic spisowych podymnego i ludności podał Dziennik Handlowy z r. 1789 a mam przed sobą

także osobne tablice dla spisu ludności współcześnie wydane. Tablice jest cztery: dla wsi i miast, odrębne dla chrześcijan i żydów. Tablica dla wsi posiada rubryki podłużne zastosowane do podziału ludności wiejskiej według głównych zajęć: 1) gospodarze rolnicy, 2) czynszownicy chałupnicy, 3) komornicy, 4) fabrykanci, 5) rzemieślnicy, 6) szynkarze i karczmarze, 7) luźni za robotą luzujący się, 8) żebraki. Dla miast ten wzór ma następujące rubryki: 1) gospodarze, 2) kupcy handlujący, 3) rzemieślnicy, 4) fabrykanci, 5) szynkarze i karczmarze, 6) czeladź i służący, 7) luźni za robotą luzujący się, 8) żebraki.

Tym rubrykom, podłużnie ułożonym, odpowiadają rubryki poprzeczne: mężczyźni, białogłowy, dzieci ich: syny do i od lat 15, córki, ogół dusz męskich, białogłowskich, wszystkich.

Tablice dla żydów i karaimów tak we wsiach jak w miastach zachowały ten sam podział ludności, tylko połączono czeladź i luźnych w jedną rubrykę, pominięto żebraków zapewne dlatego, że opieka nad nimi była obowiązkiem gminy żydowskiej i u dzieci obojga płci odróżniano dzieci niemające roku i starsze. Instrukcyi bliższej, odróżniającej np. fabrykanta od rzemieślnika, nie podano. Zrobiono przy tem na tablicy uwagę, że dzieci należy zapisywać tylko będące w stanie wolnym i w domu znajdujące się, te bowiem, co służą, tam, gdzie służą, spisane być powinny.

Wydana w r. 1749 w Prusiech tablica dla ludności odróżniała: 1) rolników (kmieci) i półrolnych, 2) czynszowników, 3) komorników i pasterzy, 4) rzemieślników; rozróżniała też synów do i od 10 lat<sup>1)</sup>. W innem wcześniejszem rozporządzeniu dla miast wydanem czytamy: jeśli dzieci w mieście są na robocie u jakiego majstra, powinny być tam a nie u rodziców liczone<sup>2)</sup>. Zarządzenie to było niezawodnie w Prusiech ciągle obowiązującym.

Znowu zatem i w tem postanowieniu komisyi skarbowej widać ten sam wpływ pruski. Bardzo tu szczęśliwie zastosowano podwójne rubryki w tablicach, co oznacza wprawę w ich układaniu. Spis przeprowadzali, według Korzona (I, 79), komisarze, obrani do wyciągania podatku ofiary, i spisali tabele ludności jednocześnie z tabelami dymów. Księgi spisu przechowują się w Warszawie<sup>3)</sup> i z nich prawdopodobnie możnaby odtworzyć ludność Polski całej z r. 1789, gdyby się tem zestawieniem kto zajął. Uczynił to wprawdzie Moszyński w swej drugiej

1) Dr. Klinckmüller, l. c. 5.

2) Klinckmüller, 17.

3) Korzon, II, 79, księgi spisu oglądał ale nie badał, czy są wszystkie.

poprawnej tablicy z r. 1790 z wyjątkiem Litwy i paru okolic, z których spisu ludności Komisya skarbowa wykazać nie mogła. Jednakże dopiero nowe wydanie pozwoliłoby ocenić istotną wartość materiału i dokonanych zestawień. Spis ten obejmował tylko ludność podatkową a zatem nie całą ludność kraju. Przy tem Komisya skarbowa później doniosła Sejmowi, że w taryfach kominów a zapewne i ludności niektóre wsie i miasteczka, lub w nich części, są opuszczone<sup>1)</sup>, przeto i ten wykaz Meszyńskiego, jak podnosi Korzon, będzie niższy od rzeczywistości. Choćby jednak były tam luki i braki, jak to łatwo przypuścić można, to przecież ogłoszenie materiału szczegółowsze, niż w tablicy Meszyńskiego, i uwzględniające podział ludności według przyjętych kategorii pracy byłoby wielce pożądane.

Archiwum aktów dawnych m. Krakowa posiada tylko jeden wykaz z r. 1789 z Grobli pod Zamkiem, wszystkie inne musiały być odesłane i nie pozostawiono odpisów w aktach.

Spis roku 1789 miał głównie na celu dać obraz ludności wedle płci i stosunków gospodarskich. Stanowi on rozszerzenie na cały kraj ciągle jednakich zasad spisowania ludności. Z tem większym zdziwieniem spotykamy się w roku następnym ze spisem, mającym całkiem odmienny i oryginalny charakter.

Kiedy Sejm na skutek przedstawień Komisji skarbu powziął 22 kwietnia 1790 r. uchwałę ponownej lustracji dymów, celem poprawienia wykazów z poprzedniego roku, nie dołączył już do tej uchwały polecenia, dotyczącego spisów ludności, gdyż już przedtem sprawy spisów oddał utworzonym ustawą 15 grudnia 1789 komisjom porządkowym cywilno-wojskowym. Ważne te bardzo instytucje zarządu wewnętrznego musiały również być pomyślane na wzór pruskich izb wojskowych i domen (Kriegs und Domänen-Kammer). Podobnie jak tamte miały one być władzą administracyjno-policyjno-skarbową<sup>2)</sup>, powierzano im więc załatwianie spraw administracji wojskowej, oraz materji ekonomicznej, przez którą rozumieć trzeba czynności administracji publicznej. Sprawy podatkowe, ekonomiczne, porządku, przemysłu, szkół, ubóstwa zostały im powierzone. Przy tym obszernym zakresie nie uczyniono z nich trzędów biurokratycznych, ale obywatelskie władze, pochodzące z wyborów i urzędujące bezpłatnie. Otóż tym komisjom polecono wydawać uniwersały do wszystkich plebanów obojga obrządków

---

<sup>1)</sup> Vol. Leg. IX, 171.

<sup>2)</sup> Dr. Ernest Meier, Die Reform der Verwaltungsorganisation unter Stein und Hardenberg. Leipzig 1887, str. 41.

i do wszelkich dysydenckich, ażeby wszyscy corocznie na dzień pierwszy stycznia przedkładali Komisji metryki ślubów, chrztów i pogrzebów, poczynawszy od 1 stycznia do ostatniego grudnia 1790 roku, tudzież rejestra wszystkich osób w parafii się znajdujących z wyróżnieniem płci, lat i miejsca pomieszkania każdej osoby, „a to według schemina na to od Komisji skarbowej wydać się, a od Komisjów przadkowych komunikować powinno”. Tatarów, karaimów, żydów i innej religii osoby mieli spisywać dziedzice, posesorowie i magistraty. Komisye porządkowe miały z tych danych zestawić ludność całą i przesyłać ją corocznie Komisji skarbowej do ułożenia ogólnej ludności kraju i przedstawiania stanom na każdym sejmie. Nieposłusznych plebanów Komisya porządkowa mogła karać grzywną 100 Złp.<sup>1)</sup>

Na podstawie tej ustawy Komisya skarbu wydała wzory, według których wykazy mają być uskutecznione. Wzory są odrębne dla chrześcijan i żydów, karaimów, Tatarów albo innej religii osób, są one jednak co do treści identyczne i bardzo proste. Ludność zestawia się domami. W każdym domu podaje się gospodarza, jego żonę, rodzinę, służbę, oraz lokatorów wraz z rodziną. Spis podaje imię i nazwisko gospodarza i lokatorów, przy rodzinie i służbie tylko imiona osób z oznaczeniem charakteru (żona, syn, córka, parobek itd.). Obok nazwisk i imion są tylko rubryki:

|           |      |            |      |
|-----------|------|------------|------|
| mężczyzna | lata | białogłowa | lata |
|-----------|------|------------|------|

dla odróżnienia płci i wieku każdej osoby. Według zatem tych spisów można ludność ułożyć według lat życia. Takich spisów imiennych, któreby uwzględniały wiek każdej osoby, nigdzie, prócz w Szwecyi, nie zarządzono współcześnie. W Austrii ludność zawsze była liczona według pewnych kategorii wieku i dopiero w r. 1869 po raz pierwszy zestawiano wiek z roku na rok. I w Prusiech przedstawiano wykazy gotowe według formularzy, ale nie udzielano samych pierwotnych spisów imiennych i w którychby wiek był przy każdej osobie oznaczony. Wielki spis pruski z r. 1787, dokonany z powodu wstąpienia na tron Fryderyka Wilhelma II, rozróżniał tylko 7 klas wieku dla każdej płci<sup>2)</sup>. Jest więc polski przepis oryginalnym i pozwala na zupełną dokładność w przed-

1) Vol. Leg. IX, 153 dla Korony i 140 dla Litwy.

2) Boeckh, l. c. str. 11 (podaje 7 klas wieku z rozróżnieniem płci).

stawieniu wieku. Ponieważ wykazy były robione domami, przeto w każdej wsi można poznać stosunek ludności do domów. W wykazach można nadto prawie zawsze odróżnić stan cywilny ludności. Wadą systemu było to, że wcale nie polecał podawać szczegółów, dotyczących zajęcia osób. Coby dopiero temu spisowi nadało było wielką społeczną doniosłość. W przeprowadzeniu spisu uderza, że ma on być przeprowadzony co roku, co również czyniły zarządzenia pruskie, a w czym przebija się nieświadomość prawodawcy co do ilości pracy, jakiej spis ludności wymaga. Przytem obowiązek główny spisu włożono na duszpasterzy, którzy mieli porobić imienne wykazy całej ludności. W Prusiech w r. 1771 zrobiono duszpasterzy kontrolerami czynności wójtów gdyż oni mieli potwierdzać wykazy, przez wójtów dostarczone <sup>1)</sup>. W Polsce odpowiednio do miejscowych stosunków daleko praktyczniej postąpiono, wkładając wprost na duchowieństwo obowiązek spisania ludności. Widzieliśmy zaś, że duchowieństwo katolickie, przeprowadzając spisy dycezalne, wykazywało nie tylko ludność swego wyznania, ale również ludność dysydentów i żydów; nie była to więc dla duchowieństwa czynność zupełnie nowa.

Co się z tym spisem stało? Simoneńko nie znalazł wskazówek w tym kierunku i przypuszcza, że spis wśród ówczesnych stosunków wcale nie był dokonany <sup>2)</sup>. Korzon także powiada, że o nowych tabelach ludności nie wiemy <sup>3)</sup>.

Otóż w aktach archiwum miejskiego krakowskiego znajdują się wykazy tego spisu z województwa krakowskiego. Z nich przekonac się można, że spisy w województwie krakowskim były robione dwukrotnie. Pierwszy spis został wykonany w początkach 1791 roku głównie w miesiącach styczniu i lutym, są jednak czasami i wykazy z marca. Do tych spisów jest zwykle dołączany ruch ludności z r. 1790. Spisy robione są parafiami, to znaczy każdy zeszyt spisu odnosi się do jednej parafii, ale w obrębie parafii spis dokonywa się wsiami i najczęściej nawet ludność we wsi jest zesumowana a przy końcu zestawiona ogólna ludność z parafii. Dysydentów w Krakowie spisała parafia protestancka, w innych miejscowościach podają ją katolicy duszpasterze po spisach chrześcijan katolików. Czy niekiedy nie bywa ona pominięta, tego na razie orzec nie można. Ludność żydowską podają właściciele wsi lub ich zarządy;

<sup>1)</sup> Klinckmüller, l. c., str. 13.

<sup>2)</sup> Simoneńko, l. c. 28.

<sup>3)</sup> Korzon I. Sł. Jednak w tomie IV, cz. II., str. 194, mówiąc o aktach Komisji porz. cyw. woj. radziej-wskiej, wspomina o znalezionych spisach ludności parafiami; przy Kom. cyw. woj. rawskiej, str. 200, że spisy ludności, metryki chrztów i ślubów utrzymywane w porządku zabierają dwie grube księgi; Kom. c. w. czerska obliczoną ludność odesłała do Warszawy już 16 marca 1791 r., str. 210.



spisana jest ona na luźnych kartkach, niekiedy proboszcze dopisują te karty po wykazie ludności chrześcijan, lub także stwierdzają brak ludności innych wyznań. I spisy żydów są imienne, według instrukcyi dokonane. Takie same spisy są z miesiąca grudnia 1791 i ze stycznia 1792 r. z dodatkiem wykazów imiennych ślubów, chrztów i pogrzebów z r. 1791. Mając na względzie instrukcyę oraz czas przeprowadzenia spisów, jako też dołączone do nich wykazy ruchu ludności, spisy z początków r. 1791 odnoszą do r. 1790; a spisy w końcu tegoż roku lub początku r. 1792 dokonane a opatrzone zwykle ruchem ludności z 1791 r. uważam za spisy roku 1791. Parafie, z których te spisy pochodzą, wszystkie leżą w województwie krakowskiem. Spisów ze wszystkich jednak parafij w archiwum niema, czy zaginęły, czy nie były nadesłane, trudno orzec, muszę wszelako wspomnieć, że z aktów widać, jak Komisye porządkowe cyw. wojsk. przypominały wykonanie polecenia i że w samych komisjach były robiono wykazy ogólne. Z niektórych parafij znalazły się wykazy ruchu ludności, ale brak przy nich spisu, w innych same spisy a brak ruchu ludności, tak, że przypuszczać można, iż akta były nadesłane, ale bądź to uległy zniszczeniu, bądź też jeszcze dadzą się, choćby w części, odszukać. Wobec znacznej liczby aktów województwa krakowskiego i znalezionych śladów, że odpisy z nich były przesłane do Warszawy, zadziwiać musi, że taki sumienny badacz i znawca aktów, jak Korzon, prawie się z nimi nie spotkał. Może do ich odszukania posłużyć mogą następujące dwie wskazówki: 1) akta pierwotne były nadesłane do Komisji porz. cyw. wojsk. i prawdopodobnie należy ich poszukiwać przy aktach tych komisyj. Ponieważ zaś są to akta bardzo ważne, przeto odszukanie ich opłaci trud w tym celu poniesiony. 2) W pierwotnej ustawie wyżej cytowanej zalecone było, aby Komisye porz. corocznie przysyłały wykaz ludności do Komisji skarbowej. Utworzona jednak ustawą 24 czerwca 1791 Komisya policyi ob. nar. miała według rozdziału IV, §. 5 oraz V, 3 obowiązek „powzięcia wiadomości z raportów komisyj wojewódzkich i miast o ludności“. Raporta zatem o ludności musiały być odesłane do Komisji policyi. Jakoż w aktach Kom. porz. cyw. wojsk. powiatów krakowskiego i proszowskiego znalazłem wykaz czynności Komisji, w którym zapisano, że wykazy ludności przesłano do Komisji policyi. Wykazy takie zestawione w całości znalazły się także w aktach: jeden jest to t. z. „Taryfa ludności chrześcijan powiatu krakowskiego z r. 1790“, w której ludność parafii spisywana w początkach 1791 roku jest wypisana wsiami we wszystkich parafiach alfabetycznie ułożonych aż do litery N. Druga „taryfa ludności żydów w powiatach krakowskim i proszowskim do r. 1790 spisana“, obejmuje całą ludność żydowską obu powiatów wraz z miastem Krakowem spisana. Tak jak poprzed-

nia według wsi i parafij katolickich i dat przesłanych z początkiem r. 1791. Może ta wiadomość zwróci uwagę na tego rodzaju spisy i posłuży do odszukania większej ilości aktów tak dobrych spisów, jakimi były oba spisy 1791 r., którymi prawdziwie pochłubićbyśmy się mogli przed światem.

Po rozpatrzeniu się w aktach widzę nadto: 1) spisy 1791 r. objęły całą ludność wraz ze szlachtą i duchowieństwem. Ludność dworów jest podana; jednakże tam, gdzie dwór nie jest spisany, nie można czasami być pewnym, czy szlachta we wsi nie mieszkała, czy dworu nie było, czy też, że ludność dworu pominięto. Przepis poleca spisać mieszkających w zabudowaniach dworskich, na plebaniach, karczmach, cegielniach, młynach, i w bardzo wielu wsiach sprawdziłem, że podawano szlachtę i duchowieństwo, czasami tylko przy właścicielach wsi i proboszczu opuszczano wiek. 2) W ludności wydaje się zbyt małą liczbą dzieci drobnych, gdzieś wyrażnie powiedziano, że opuszczono dzieci do roku, gdyż są podane w wykazach chrztów. W takim razie jednak trzeba listę urodzonych porównać ze zmarłymi, skoro pomiędzy dziećmi panuje wielka śmiertelność i wprowadzić do ludności małe dzieci, pozostałe przy życiu z pomiędzy urodzonych a spisem nieobjętych. 3) Spisy są nieraz pisane z wielką starannością i bardzo często są podwójne egzemplarze z każdego roku. Ponieważ zaś spisy oba po sobie następujące oddzielone są krótkim upływem czasu 10 miesięcy do 1 roku, przeto można je wzajemnie uzupełniać, aby liczbę parafii brakujących zredukować ad minimum. Przy miejscowościach, z których podano wynik obu spisów z początku i końca roku, są nieraz znaczne różnice w ludności, tak, iż należałoby spisy porównywać imiennie i uzupełniać przez porównanie. W aktach konsystorskich pokazywano mi podobne spisy dokonane przed wielkanocą 1792 r. z kilku parafij województwa sandomierskiego. Spisy te, dla celów kościelnych uskutecznione, widocznie są zestawione na podstawie dat spisów państwowych z r. 1791. Są one także imienne, podają lata mężczyzn i kobiet, ale zbierają osobno, bez różnicy płci, dzieci do lat 7, do komunii nie przystępujące a następnie mają jeszcze rubrykę odbytej spowiedzi wielkonocej i rubrykę z zapytaniem, czy bierzmowany. Takie wykazy, gdyby były w konsystorzach odnalezione w większej liczbie, dałyby się użyć do uzupełnienia spisów brakujących.

Przez ustawę z 24 czerwca 1791 ustanowiona Komisya poliecyi obujga narodów otrzymała w rozdziale IV art. 5 polecenie: dochodzenia i powzięcia wiadomości z raportów komisyj wojewódzkich i miast o ludności narodu a w rozdz. V art. 3 polecenie poznania wszystkich urzędzeń, zwyczajów i porządków dotąd zaprowadzonych, wszystkich budynków tak publicznych jako i partykularnych, wszystkich mieszkań-

ców z klasyfikacją aktualnej ludności (Vol. Leg. IX, 279, 280). Komisja policji wydała w myśl tego przepisu postanowienie, jak świadczy akt, który mamy w ręku pod datą 15 października 1791 r. dla zebrania odpowiednich wiadomości. Według tego zarządzenia mamy podaną ludność Krakowa samego bez Kazimierza i Kleparza. Wzór spisu dzieli zabudowania na obywatelskie i publiczne. W obywatelskich rozróżnia kamienice: szlacheckie, duchowne i miejskie, a w każdej kategorii to, czy są drewniane czy murowane, przy czym odróżnia pomieszczenie w mieście lub na przedmieściach. Zabudowania publiczne dzieli na zamki, pałace, zakłady edukacyjne, skarbowe i magazyny, kancelarye, koszary, kościoły, klasztory, szpitale i więzienia. Są to względy ważne dla budowl, a gdy każdy z tych budynków jest oddzielnie podawany, można więc obliczyć i ludność klasztorów, więzień, szpitali, czego żądają nadto rubryki dla ludności przeznaczone. Imiennie podani są prócz posesyjonatów wszyscy główni lokatorzy. Rodzina i służba są wskazani w odpowiednich rubrykach sumarycznie bez podawania nazwisk. Wieku ten spis wcale nie uwzględnia. Przy ludności względ na pracę również nie jest zamieszczony w samym spisie, wzór ma charakter więcej polityczny i policyjny. Pierwszego wyrazem jest, że odróżnia posesyjonatów przybyłych po dniu 3 maja. Drugi względ okazuje się w rubrykach ludności szpitali, więzień, zagranicznej, żebraków <sup>1)</sup>. Obok tych wzorów na

---

<sup>1)</sup> Wzór tablicy spisowej posiadał następujące rubryki:

- 1) Numera kamienic i domów.
- 2) Nazwisko, stan, kondycja, dziedziców i ich komorników czyli mieszkańców.
- 3) Zabudowania obywatelskie.
  - A. Kamienice szlacheckie:
    - a) murowane
    - b) drewniane.
  - B. Kamienice duchowne:
    - a) murowane
    - b) drewniane.
  - C. Kamienice miejskie:
    - a) murowane
    - b) drewniane.
- 4) Zabudowania publiczne:
  - a) zamki
  - b) pałace
  - c) edukacyjne
  - d) skarbowe i magazyny
  - e) kancelarye

spisy domów i ich ludności musiały być i inne żądania, skoro na początku księgi mamy obok sum, wynikających z głównych rubryk tabelicy, zestawienie bardzo szczegółowe ludności Krakowa według 92 klas zawodów. Zarazem podane są ceny przedmiotów konsumpcyjnej, ilości skonsumowane, stan porządku ogniowego, długi miasta oraz opis stosunków w odpowiedzi na 15 pytań przez Komisję policyjną postawionych. Wykaz powyższy przedstawia zatem jako spis domów i ludności materiału bardzo zajmujący i szczególnie co do domów oryginalny, gdyż w żadnym innym polskim spisie nie uwzględniano różnic posiadania i materiału budowlanego. Spisy pruskie znały nie tylko tę różnicę domów drewnianych i murowanych, ale tam odróżniano także pokrycie dachu. Mimo tego, że i tu zapewne inicjatywa wyjść mogła z Prus, gdyż tam podobne dane były zbierane, rubryki te są oryginalne, szczegółowo zastosowane do potrzeb społeczeństwa i z tego powodu nader cenne, i dziwić się należy, jak można było w ciągu jednego roku uzyskać tyle różnorodnych i bardzo szczegółowych spisów, opartych na różnych wzorach a dokonywanych to przez władze miejskie, to przez duchowieństwo. Spisy ostatnie musiały być tylko miastom nakazane. Jakkolwiek zatem w Polsce dopiero przed samym rozbiorem zabrano się do spisów, to jednak dokonano wiele.

Rezultaty spisów zeszłego wieku są mało wyzyskane nie tylko u nas, ale i w innych krajach dane o XVIII wieku są niedokładne.

- 
- f) koszary
  - g) kościoły
  - h) klasztory } męskie
  - } białogłowskie
  - i) szpitalne
  - k) więzienia.
- 5) Ludność różnych stanów
- a) posesyonaci i ich służący }
    - dzieci
    - żona jego
    - synowie
    - córki
    - służący ich
    - służące
  - b) Przybyli po dniu 3 maja męż. kob.
  - c) szpitalna męż. kob.
  - d) więźniów męż. kob.
  - e) zagraniczni męż. kob.
  - f) duchowna: księża, zakonnice
  - g) szkolna: studenci, panny na edukacji
  - h) żebraków: męż. kob.
  - i) komornicy: komornik, żona jego
  - k) ich dzieci: synowie, córki.

W Austrii Göhlert podał o wynikach spisów XVIII wieku ogólną wiadomość, później znowu było ogłoszonych trochę danych w *Statistische Monatschrift*, ale fakta nie są dostatecznie zbadane, ani różne spisy nie są porównane ze sobą i nic prawie nie wiemy z nich oprócz ogólnej liczby mieszkańców w każdej prowincyi. W Prusiech także wyniki spisów nie są opracowane, a materyał nie znajdzie się chyba w całości. Starajmy się więc gromadzić materyały, a może zdołamy zebrać pewne dane o ludności Polski XVIII wieku, które nam wyjaśnią stosunki dokładniej, aniżeli je dotychczas znamy.

Na zakończenie kilka tymczasowych uwag co do wyników spisów ludności. Powyżej porównywałem ludność kwartału sławkowskiego z archiwum z wykazem u Büschinga i różnica wyszła nieznaczną. Z r. 1773 archiwum posiada wykaz kwartału rzeźniczego. Suma ludności, jaką uzyskałem z dodania, wynosi 1,428 osób, ale opuszczone tu są wszystkie dzieci. Büsching z r. 1778 podaje 2,819 osób. Ponieważ dzieci powinny stanowić trzecią część ludności, przeto ludność 1773 r. powinnaby uczynić około 2,140 osób. Wzrost na 5 lat wyniósłby 31%. Zdaje się więc, że ten spis w archiwum nie jest zupełny.

Spis Krakowa z r. 1787 według zbioru konsystorskiego podaje: katolików 19,302, dysydentów 111, żydów 151, razem 19,564 oprócz żydów na Kazimierzu żydowskim, których miano liczyć w urzędzie wojewódzkim 3,500, a podczas spisu 1790 r. spisano 1,970. Suma ludności Krakowa z r. 1787 mieści się zatem pomiędzy 21,534 i 23,064. Licząc spisy parafij krakowskich ze spisów 1790 lub 1791 roku oraz dodawszy brakujące dwie parafie św. Mikołaja (miejska) i Skalki według spisu konsystorskiego, otrzymamy ze spisów 1791 r. 8,978 m. 9,607 k. albo razem 18,585 mieszkańców. Dwie parafie ze spisu konsystorskiego 888 osób, co razem tworzy ludność 19,473. Wreszcie ze spisów Kazimierza, Stradomia i Podzamecza oraz Kleparza z jurydykami (opuszczając Krowodrzę) według spisu 1790 r. otrzymamy 1,900 i 2,236. Kraków według spisu Komisji policyi ob. nar. z 1791 r. 13,437. Powtórzone są tu jurydyki Błonia, Pędzichów, Biskupie. Po ich odjęciu przy Kleparzu, pozostanie na cały Kraków 16,354 mieszkańców, a dodawszy na Kazimierz żydowski 1,970, otrzymamy razem ludność 18,324 osób t. j. o 1000 niżej aniżeli wypadło z poprzedniego zestawienia z tej samej daty. Z obliczeń tych Kraków przedstawia się jako miasto malejące w ostatnich czasach Rzeczypospolitej, w którym ludność w przeciągu lat czterech czy pięciu zniża się z 21,500 na 19,500 czy 18,500 mieszkańców. Powodów wzrostu w Krakowie nie było, czy i w tym czasie ludność tracił? tak przedstawiają się dane według pobieżnych zestawień z ostatnich spisów. Wziąwszy Kraków wewnętrzny z r. 1795 a z pominięciem wojska pozostałoby mężczyzn 4,037, kobiet 4,111, ra-

zem 8,148 w czterech kwartałach miasta wraz z Zamkiem i domami bez numerów. Cztery kwartały u Büschinga w. c. z r. 1778 czyniły 8,894, znowu więc znaczny ubytek.

Sam Kraków według obliczenia, zrobionego w r. 1791 dla Komisji policyi ob. nar., posiadał 1010 domów, a to według podziału, jaki tu wypisujemy:

|                           | Domy chrześc. |       | Ludność chrześc. |             |
|---------------------------|---------------|-------|------------------|-------------|
|                           | mur.          | drew. | płci męz.        | niewieśc.   |
| Szlacheckie               | 88            | 15    | 1112             | 905         |
| Duchowne                  | 76            | 22    | 564              | 416         |
| Miejskie                  | 305           | 386   | 5022             | 3711 (?)    |
| Zamki                     | 1             |       |                  |             |
| Pałace                    | 5             |       |                  |             |
| Domy Rzeczpsp. edukacyjne | 22            |       | 453              | 109         |
| Skarbowe i miejskie       | 7             |       |                  |             |
| Kancelarye                | 3             |       |                  |             |
| Koszary                   | 1             |       |                  |             |
| Klasztory                 | 21            |       | 348              | 198         |
| Kościóły                  | 35            |       |                  |             |
| Szpitala                  | 21            |       | 109              | 118         |
| Więzienia                 | 2             |       | 9                | 2           |
| Żebraków                  |               |       | 107              | 254         |
| Suma moja                 | 587           | 423   | 7,724            | 5,713=13437 |

Suma ludności w domach chrześcijańskich podana w rękopisie, przed 3 ostatniemi rubrykami 6,614 — 6,224  
a dodawszy 3 ostatnie rubryki 6,839 — 6,598  
razem 13.437.

Domów żydowskich i żydów w mieście nie było.

Ludność chrześcijańska według zajęć:

|                      |    |                      |                  |
|----------------------|----|----------------------|------------------|
| Kupców hurtownych    | 9  | Noremberczyków i że- |                  |
| Kupców sprzedających |    | łaźników             | 12               |
| na wagę              | 25 | Niehandlujących ubo- |                  |
| Kupców sprzedających |    | gich                 | 18               |
| na łokcie            | 15 | Greki                | 1                |
| Kupców sprzedających |    | Małych kramarzy      | 15 <sup>1)</sup> |
| na miarę             | 36 | Doktorów             | 9                |

<sup>1)</sup> Bankierów nie masz, kupców sprzedających fabryki (wyroby) krajowe: żelazo, farfury, płótna, sukna — te niektórzy powyżsi sprzedają. Cyn i szkło tych krajowych tu

|                                  |     |  |       |
|----------------------------------|-----|--|-------|
| Felczerów                        | 14  | Kucharzy                                   | 45    |
| Niewiast sztuki babienia         | 13  | Stelmachów                                 | 4     |
| Złotników                        | 16  | Mieczników i szpad.                        | 9     |
| Malarzy                          | 29  | Zegarmistrzów i słu-                       |       |
| Jubilerów                        | 3   | sarży                                      | 25    |
| Snycerzy                         | 8   | Mydlarzy i świeczarzów                     | 5     |
| Muzykantów                       | 44  | Kotlarzy                                   | 5     |
| Sukienników                      | 8   | Szklarzy                                   | 8     |
| Barchaników                      | 4   | Cerulików                                  | 17    |
| Piekarzy białych i żyt-<br>nych  | 89  | Konwisarzy                                 | 4     |
| Rzeźników                        | 42  | Kapeluszników                              | 4     |
| Mączników i krupni-<br>ków       | 43  | Blacharzy                                  | 6     |
| Sadlarzy, słoniniarzy            | 9   | Ruśnikarzy                                 | 9     |
| Kawę (sic) szynkują-<br>cych     | 17  | Rękawicarzy                                | 7     |
| Szynkarzy piwa, miodów           | 84  | Bednarzy                                   | 13    |
| Przekupniów różnych<br>rzemieśl. | 142 | Paciorników                                | 14    |
| Garbarzy                         | 17  | Szczotkarzy, grzebie-<br>niarzy            | 6     |
| Kurdybaników                     | 11  | Piernikarzy                                | 2     |
| Białoskierników                  | 12  | Powroźników                                | 5     |
| Kuśnierzy                        | 21  | Tokarzów                                   | 4     |
| Kowali                           | 17  | Paśników                                   | 4     |
| Szewców                          | 154 | Architektów czyli ma-<br>gistrów murzanych | 5     |
| Stolarzy                         | 38  | ich czeladzi                               | 80    |
| Krawców                          | 96  | Cieśli magistrów                           | 7     |
| Kołodziei                        | 1   | ich czeladzi                               | 81    |
| Siodlarzy                        | 9   | Perukarzy                                  | 10    |
| Rymarzy                          | 11  | Mosiężników                                | 7     |
| Gancarzy                         | 10  | Piwowarów i gorzelni-<br>ków               | 35    |
| Introligatorów                   | 10  | Ogrodowych                                 | 43    |
| Pasamonikow                      | 18  | Najemników                                 | 68    |
| Pasztetników i traktye-<br>rów   | 31  | Żebraków                                   | 361   |
|                                  |     | Razem różnych kupców<br>i rzemieślników    | 2,054 |

niemają. Kupców zakupujących produkta krajowe: zboże, wełny, skury, potaże, drzewo okrętowe nie masz i tu nie handlują. Produktami zaś jako lny, konopie, mioty, woski, łoje, żelaza, galman handlują wwyż wspomniani hurtownicy.

Mało na razie można podać dat z zaludnienia większych okolic. Ludność dyecezyi krakowskiej z r. 1787 jest zliczoną dokładnie i wykazuje:

| Województwo  | katolików, | dysyd., | żydów,              | razem    |
|--|------------|---------|---------------------|----------|
| 1) Krakowskie  | 262283     | 204     | 8796 <sup>1)</sup>  | — 271283 |
| 2) X. Siewierskie  | 17223      | —       | —                   | 17223    |
| 3) Część Śląska pruskiego nie liczona.                                   |            |         |                     |          |
| 4) W. Sandomierskie<br>prócz 6 dekanatów                                 | 316566     | 395     | 25794               | — 342755 |
| 5) Część ziemi Czerskiej<br>W. Mazowieckie obejmuje<br>par. Głowaczowską | 896        | —       | 34                  | — 930    |
| 6) W. Lubelskie  | 198511     | 343     | 24266               | — 223120 |
| 7) Cz. Woj. Brzesko-<br>Litewskiego                                      | 167        | —       | 35                  | — 202    |
| W całej dyecezyi   | 795,646    | 942     | 58925 <sup>1)</sup> | = 855513 |
| Procent ludności   | 93%        | 0.11%   | 6.89%               | = 100    |

Doławszy 1.970 żydów z Kazimierza, procent ludności żydowskiej wyniesie 7.11% ogółu ludności na 92.78% ludności katolickiej. Liczbę duchowieństwa w dyecezyi krakowskiej to samo źródło podaje tak: kapłani świeccy 1102, zakonnicy 1041, klerycy świeccy 139, zakonnicy z nowicyuszami 275, laicy zakonnicy 324, zakonnice 535, far (parafij) 561.

W archiwum Czartoryskich w zbiorach Łoyki wykaz dyecezyi Płockiej z 1778 r. przedstawia następujące ogólne daty:

|   | wsi | katolików | dyssyd. | żydów |
|---|-----|-----------|---------|-------|
| Wojew. Płockie                          | 595 | 39300     | 194     | 2960  |
| Ziemia Zawskrzyńska                     | 349 | 24609     | 302     | 1052  |
| „ Dobrzyńska                            | 365 | 27222     | 3096    | 1235  |
| w kordonie pruskim                      | 41  | 3335      | 276     | —     |
| Woj. Rawskie cz. z.<br>Gostyńskiej      | 44  | 3767      | 69      | 114   |
| Woj. Mazowieckie<br>ziemia Ciechanowska | 646 | 40589     | 367     | 1294  |
| „ Czerska                               | 4   | 307       | —       | 26    |
| „ Łomżyńska                             | 564 | 49270     | 230     | 4535  |
| Cz. ziemi Liwskiej                      | 55  | 3687      | 39      | 244   |

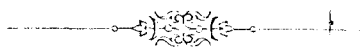
<sup>1)</sup> Oprócz Kazimierza żydowskiego.



|                        | wsi  | katolików | dysyd. | żydów |
|------------------------|------|-----------|--------|-------|
| ziemia Nińska          | 549  | 40427     | 6      | 1955  |
| „ Rożańska             | 194  | 14961     | 22     | 1688  |
| Cz. ziemi Warszawskiej | 76   | 11501     | 110    | 280   |
| Ziemia Wizka           | 265  | 20969     | 290    | 1486  |
| „ Wyszogrodzka         | 175  | 11321     | 63     | 1211  |
| „ Zakroczymska         | 291  | 19153     | 8      | 904   |
| Cała dyecezya          | 4213 | 310423    | 5072   | 18984 |
| Procent ludności       |      | 92·80     | 1·50   | 5·70% |

razem 33,4479 mieszkańców wszelkich wyznań. W wykazie tym dzieci katolickie do lat 7 były zebrane w osobnej rubryce. Łoyko posiada daty i z kujawskiej dyecezyi, ale bardzo ogólne i bez oznaczenia czasu, do którego się odnoszą. W spisach r. 1790 i 91 brak nam gotowych zestawień oprócz sumy żydów, których miało być w powiecie krakowskim m. 860 k. 823, w mieście Kazimierzu żydowskim m. 1,005 k. 965 razem powiat krak. m. 1865 k. 1738; w pow. proszowskim m. 613 k. 639 razem w obu powiatach m. 2,478 k. 2,427 czyli obojga płci 4,905 osób wyznania mojżeszowego. Katolickich parafij powiatu krakowskiego z wyłączeniem Krakowa z roku 1790 znam 44. z r. 1791 biore parafij 11. Stąd ludność męska wypadła 43,007, żeńska 43,584. Razem 87,191 osób obojej płci, co na jedną parafię daje przeciętnie 1,585 osób. Przyjawszy taką ludność w brakujących ośmiu parafiach w ilości 12,680 osób, otrzymamy na cały powiat krakowski blisko 100,000 katolików.

Te obliczenia są naturalnie tylko tymczasowe, chodziło nam o wskazanie, jakie spisy były przeprowadzane, aby ułatwić rozpoznanie materiału i przez zwrócenie uwagi na jego znaczenie rozbudzić poszukiwania za nim i uratować go od zniszczenia.



# POSZUKIWANIA SPISÓW LUDNOŚCI

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

w zbiorach Moskwy, Petersburga i Wilna

podał

JÓZEF KLECZYŃSKI.

---

W rozprawach moich: »Spisy ludności w Polsce« oraz »Pogłównie jeneralne i oparte na niem popisy ludności«, wykazałem, że w Polsce przed-rozbiorowej, oprócz popisów częściowych, dycieczalnych, lub ludności żydowskiej, były popisy do podatku pogłównego w latach 1662 do 1676 i popisy dymów i ludności podatkowej z r. 1789, oraz same spisy ludności w latach 1790 i 1791. Materiał tych spisów zachowany, nie został jednak opisany i nie wiadomo, o ile znajduje się w komplecie; dotychczas nawet nikt nie wskazał, aby oglądał spisy jakiegokolwiek, odnoszące się do W. Ks. Litewskiego, jakkolwiek wiadomo, że były przeprowadzone, podobnie jak w Koronie. Nawet Moszyński, ogłaszający swą tablicę drugą ludności w r. 1790, poprawia swój rachunek według spisu 1789 r. tylko dla Polski, pozostawiając dla Litwy wykazy na podstawie dymów dokonane i przyjmując jak w pierwszej tablicy po 6 osób na jeden dym. Korzystając zatem z bytności w Petersburgu na zjeździe międzynarodowego instytutu statystycznego, chciałem, o ile krótki czas na to pozwalał, przekonać się, czy i jakie dane ze spisów ludności znajdują się w bibliotekach lub w archiwach w Moskwie, Petersburgu i Wilnie. Poszukiwania moje nie odnoszą się do wszystkich zbiorów, tylko do tych, które miałem sposobność przejrzeć, a i ten nieliczny przegląd ułatwiła mi wielka uprzejmość, z jaką się wszędzie spotkałem, jako też umiejętnie sporządzone katalogi i opisy rękopisów, które pozwoliły z łatwością oryentować się co do ich treści.

W Moskwie nie robiłem poszukiwań w metryce litewskiej, ponieważ z opisu tejże, podanego przez p. Stanisława Ptaszyckiego, nie spodziewałem się tam nic znaleźć dla spisów ludności; udałem się więc do archiwum mi-

nisterstwa spraw zagranicznych, gdzie udzielono mi tę część katalogu, która odnosi się do spraw polskich. Katalog bardzo porządnie podaje treść każdej książki. Obejmuje on przeważnie sprawy stosunków dyplomatycznych Polski z różnemi dworami, głównie z XVIII wieku. W tym samym dziale znajdują się jednak różne dokumenta odnoszące się do epoki Sejmu czteroletniego. Wybrałem z nich do przejrzania czterotomowy zbiór protokołów komisji policyi obojga narodów (księgi Nr. 149—152) z powodu, że według ustawy z 24 czerwca 1791 r., dotyczącej utworzenia komisji policyi, raporta dotyczące ludności miały być do niej odsyłane. Jakoż znajdowałem w protokołach częste wzmianki o nadsyłaniu raportów dotyczących ludności, ale wyniki spisów nie są podawane. Spotkałem tylko jeden wypis z raportu komisji porządkowych cywilno-wojskowych powiatów Sandomirskiego i Wiślickiego z r. 1791, gdzie podano ludność tych powiatów:

|                 |                 |               |                 |
|-----------------|-----------------|---------------|-----------------|
| Sandomirskiego: | mężczyzn 48.768 | kobiet 50.615 | co czyni 99.383 |
| Wiślickiego:    | » 42.365        | » 45.450      | » » 85.815      |

Ogólna ta liczba niższa od tej, jaką podaje ogłoszony przezemnie spis ludności dyecezyi krakowskiej<sup>1)</sup> z r. 1787, o tyle nie przedstawia wielkiej wartości, że jest sumaryczna i nie nadaje się do porównań.

Tamże znajduje się uniwersał komisji policyi z 15 października 1791 r. nakazujący przesłać raport o stanie miast do ośmiu tygodni według załączonych tablic. Jest to zarządzenie, na podstawie którego jest zestawiona ludność samego Krakowa bez Kazimierza i Kleparza, bardzo potrzebne do zrozumienia zestawień na jego podstawie dokonanych. Nie miałem jednak czasu odpisać go<sup>2)</sup>. Inny uniwersał 29 listopada 1791 r. nakazuje rewizję miast wolnych w Koronie i Litwie do końca stycznia 1792 r., według przepisanego wzoru.

W tym samym zbiorze znajduje się wykaz szpitali litewskich w liczbie 27 z czasów Sejmu czteroletniego, oraz »Specyfikacya miast i miasteczek litewskich«, bez żadnych jednak statystycznych danych, stanowiąca zatem raczej materiał jeograficzny aniżeli statystyczny.

W Petersburgu nie mając dość czasu do przejrzania różnych tamtejszych zbiorów, udałem się tylko do biblioteki jenerałnego sztabu, gdyż Dr Józef Korzeniowski był mi łaskawie objaśnić, że w rękopisach tam zawartych znajdują się opisy dyecezyi polskich. Ponieważ wydałem spisy ludności dyecezyi krakowskiej i posiadam wskazówki<sup>3)</sup>, że i w innych dyecezyach przedsięwzięto podobne spisy, pragnąłem więc bliżej zapoznać się z tym materiałem. Rękopisy obejmują 23 tomy folio pod sygnaturą 37.561. Z tych 6 tomów odnosi się do archidyecezyi Gnieźnieńskiej, 8 tomów do dyecezyi Krakowskiej, 3 do Płockiej, 5 do Poznańskiej, 1 do Kujawskiej

<sup>1)</sup> Patrz n. p., Tabl. IV, str. 52 (tom Arch. kom. histor. VII, str. 320).

<sup>2)</sup> Por. moje Spisy ludności w Rzeczyp. polskiej, str. 23. <sup>3)</sup> Tamże, str. 28.

i i do Chełmskiej (nie Chełmińskiej). Rękopisy te dostały się do Petersburga z biblioteki Puławskiej, a Dr Korzeniowski twierdzi, że poprzednio należały do Tadeusza Czackiego, o czym jednak w bibliotece nie wiedzano, ani na rękopisach śladu nie znalazłem.

Opisy pochodzą z każdej oddzielnie parafii, są niezmiernie szczegółowe, a miały służyć do wykonania mapy Polski i zostały wszędzie podjęte na zarządzenie biskupów, wychodzące z inicjatywy prymasa ks. Poniatowskiego. Opisy miały uwzględniać następujące pytania:

1) W którym archidjakonacie, dekanacie, województwie, powiecie, leży kościół farny i które są wioski do niego należące, oraz jaka ich odległość od kościoła?

2) Które są kościoły sąsiedzkie, jaka ich odległość, i w których powiatach są położone.

3) Które są miejsca znaczniejsze i jak odległe od tej parafii.

4) Jakie są drogi do miejsc wyrażonych.

5) Bagna, błota, jeziora, stawy, brody, sadzawki, kanały, mosty, przeprawy, groble, tamy, kępy, rzeki, splawy, strugi, ścieki wód — czy są i jakie się znajdują?

6) Co za bory, lasy, w nich jakowe drzewa, zarośla, krzaki, wąwozy i góry — czy są i jakie nazwiska mają?

7) Młyny, tartaki, hamernie, rudnie, huty, folusze, czy są? jako też wody słone i miejsca starożytność okazujące?

8) Drogi partykularne od kościoła do wsiów parafialnych, jako też trakt publiczny do miejsc publicznych i kościołów sąsiedzkich i kościoła parafialnego, ze wskazaniem długości drogi.

9) Granice wojewódzkie, ziemskie, powiatowe, czy przecinają parafie?

Pytania powyższe w dyecezyach Płockiej i Chełmskiej są zredukowane do siedmiu następujących:

1) Parafia; 2) miejsca do parafii należące; 3) dziedzice i posesorowie; 4) drogi wewnątrz parafii, mosty i lasy; 5) kościoły graniczne i drogi do nich; 6) drogi zewnętrzne do dekanatu; 7) miasta najbliższe i drogi do nich.

Opisy parafialne są nader szczegółowe, dokładne, czasami są do nich dołączone mapki parafii, starannie wykonane. W opisach starano się uwzględnić wszystkie szczegóły, są więc podane wszystkie wody płynące i stałe, lasy z rozróżnieniem rodzaju i gatunku drzewostanu, podano wszelkie wyniosłości, fabryki, miejsca historyczne, a nawet ruiny lub zabytki historyczne. Jest to więc materiał nieoceniony dla topografii kraju, wybornie służyć mogący do opisu bitew lub zdarzeń miejscowych, a także do oznaczenia granic ziem, powiatów i województw: Jeograficzne stosunki uległy znacznej zmianie, przybyć mogły nowe miejscowości lub wzrosnąć stare, ubyły lasy, ale do poznania kraju, jego ówczesnej cywilizacji i kultury, jest to materiał pierwszorzędnej wagi. Dat statystycznych jednak nie zawiera. Opisy dyecezyi Krakowskiej, Płockiej, Kujawskiej i Chełmskiej, pochodzą z r. 1783,

dyecezyi Gnieźnieńskiej i Poznańskiej z r. 1784 i 5, a samej parafii Poznańskiej opis z r. 1787.

P. Stanisław Ptaszycki widział podobne opisy w Szczorsach, w powiecie Nowogrodzkim gubernii Mińskiej, w bibliotece niegdyś kanclerza Joachima hr. Chreptowicza, a dziś jego prawnuka po kądzieli p. Buteniewa. Znajduje się tam rękopis p. t. »Geograficzno-statystyczne opisanie parafiiów Królestwa Polskiego w r. 1791« z mapkami, przez K. Pethesa, geografa J. K. Mości. In 4<sup>o</sup>, tomów 12 (N. 23). Nadto w drugim rękopisie N. 55 opis dekanatów litewskich, ułożony przez właściwych plebanów w r. 1784, folio od t. XII do XXIV. Opisanie są dekanaty: Połocki, Bobrujski, Lidzki, Nowogrodzki, Słonimski, Rożański, Wołkowyski, Grodzieński, Kny-szyński, Augustowski, Olwicki, Sejneński.

Pierwszy z rękopisów ma zawierać dane przygotowane do robienia mapy Polski, a wiadomo z »Dziennika handlowego«, że praca była prowadzona w biskupstwie w Krakowie. Opisy dekanatów litewskich nie mają być tak szczegółowe, jak opisy polskich parafii, ale zawsze uzupełniają geograficzno-topograficzny opis kraju przed drugim rozbiorem. Podobny opis może da się odszukać dla dyecezyi Łuckiej, gdyż także z »Dziennika handlowego« wiadomo, że biskup Cieciszowski był polecił opisanie swej dyecezyi.

Posiadamy zatem w tych opisach ważny materiał jeograficzny, niema w nim jednak żadnych danych statystycznych.

W bibliotece wileńskiej znajduje się jeszcze materiał uzupełniający ten opis kraju. Jest to rękopis rosyjski, zawierający opis namiestnictwa Mohylewskiego, podobny do powyżej podanych opisów dyecezyalnych. Został on dokonany z polecenia imperatorowej Katarzyny II, na wniosek generała Piotra Aleksandrowicza Sokmonoda, który ułożył szereg pytań, datowanych 11 marca 1784 r., zatem współcześnie z badaniami przeprowadzanymi na Litwie. Pytania bardzo szczegółowe są osobno ułożone dla miast, a osobno dla wsi. Opisy są wcale dokładne, mają główne znaczenie jeograficzno-topograficzne, ale zawierają zarazem niektóre dane statystyczne, a mianowicie rozległość i ludność, wraz z innemi wiadomościami. Z tych ostatnich zanotowałem daty wskazujące, że parafii katolickich liczono w namiestnictwie Mohylewkiem 46, w nich duchowieństwa księży 32 i mnichów 145.

Wykaz ludności w namiestnictwie Mohylewkiem jest bardzo ważnem uzupełnieniem ludności okolic, które wskutek pierwszego rozbioru Polski weszły w skład państwa rosyjskiego, a po części także sprostowaniem jedynej dotychczas znanej daty.

Schlözer w swoim *Briefwechsel*, VI, str. 48, podaje list francuski, który powiada, że Białoruś po rozbiorze podzieloną została na gubernie Psków i Mohylów. Gubernia Pskowska składała się z 5 prowincyj, z tych Psków i Wielkie Łuki należały do dawniejszych posiadłości Rosyi, a Połock, Witebsk i Dynaburg stanowiły nabytki z pierwszego rozbioru. Gubernia Mohylewska dzieliła się na 4 prowincyje: Mohylów, Orsza, Mścislaw, Rohacz. Obok

tych podziałów list, jaki Schlözer ogłasza, donosi, że przy rewizyi gubernii Pskowskiej i Mohylewskiej znaleziono w r. 1776 około 1,100.000 mężczyzn, nie licząc szlachty i duchowieństwa. Z tego na prowincję Psków wypadło 130.340 mężczyzn, a na Wielkie Łuki 80.133 męż., czyli razem na kraje dawniej posiadane 210.473 męż. Reszta przypada na kraje nowo nabyte, przyczem wylicza dość szczegółowo ludność męską 3 pozostałych prowincyi gubernii Pskowskiej. Ludności gubernii Mohylewskiej nie podaje, ale ma ją stanowić reszta ludności do 1,100.000 ogółu dusz męskich, a więc około 600.000 mężczyzn.

Wyliczenie ludności męskiej w 3 prowincyach nowonabytych gubernii Pskowskiej, jest następujące:

**Prowincya Połock :**

|   |                       |
|---|-----------------------|
| Kupców . . . . .  | 65                    |
| Mieszczan . . . . .   | 1,549                 |
| Żydów w mieście 653, na prowincyi 1845, razem                     | 2,498                 |
| Chłopów w Królewsczyznach ( <i>Paysans de la cour</i> ) . . . . . | 8,956                 |
| » sekwestrowanych . . . . .                                       | 4,637                 |
| » w starostwach . . . . .   | 3,785                 |
| » szlacheckich . . . . .  | 77,292                |
| » jezuickich . . . . .  | 7,509                 |
| » innych klasztorów . . . . .                                     | 7,849                 |
| » w różnych miejscach . . . . .                                   | 507                   |
| Razem włościan . . . . .  | 110,535               |
| A ludności męskiej w całej prowincyi połockiej . . . . .          | 114,647 <sup>1)</sup> |

**Prowincya Witebsk :**

|   |                      |
|---|----------------------|
| Kupców . . . . .  | 227                  |
| Mieszczan w miastach Witebsk i Wieliż . . . . .         | 3,260                |
| Żydów w miastach 584, na prowincyi 2,036, razem         | 2,620                |
| Włościan w Królewsczyznach . . . . .                    | 1,514                |
| » sekwestrowanych . . . . .                             | 1,050                |
| » w starostwach . . . . .                               | 33,297               |
| » szlacheckich . . . . .                                | 37,737               |
| » jezuickich . . . . .                                  | 828                  |
| » innych klasztorów . . . . .                           | 3,745                |
| » w różnych miejscach . . . . .                         | 330                  |
| » cyganów . . . . .                                     | 115                  |
| » w miastach . . . . .                                  | 999                  |
| » dla utrzymania stołu gubernatora . . . . .            | 627                  |
| Włościan mężczyzn razem . . . . .                       | 80,242               |
| A całej ludności w powiecie Witebsk. mężczyzn . . . . . | 87,292 <sup>2)</sup> |

<sup>1)</sup> U Schlözera są błędy i w sumach drobne różnice, kupców jakby nie sumował.

<sup>2)</sup> Zuowna są różnice w sumach, Ogólna ludność u Schlözera 87,922.

Prowincya *Dynaburg*:

|  |                      |
|--|----------------------|
| Mieszczan . . . . .  | 154                  |
| Żydów w miastach 67, na wsiach 2.410, razem . . . . .      | 2.477                |
| Chłopów sekwestrowanych . . . . .                          | 1.015                |
| » starostw . . . . .                                       | 14.142               |
| » szlacheckich . . . . .                                   | 63.740               |
| » jezuickich . . . . .                                     | 1.265                |
| » innych klasztorów . . . . .                              | 3.255                |
| » w różnych miejscach . . . . .                            | 745                  |
| Razem włościan . . . . .                                   | 84.162               |
| Cała ludność powiatu <i>Dynaburg</i> , mężczyźni . . . . . | 86.793 <sup>1)</sup> |

Razem w trzech prowincjach gubernii *Pskowskiej* z rozbioru 1772 r. według moich sum 288.732, a według sum *Schlözera* 289.378<sup>2)</sup>.

Ponieważ w gubernii *Pskowskiej* nowe nabytki miały obejmować 288.732 dusz męskich, dawne 210.473 więc na gubernię *Mohylewską* pozostałoby około 600.000 mężczyzn.

Sumy gubernii *Pskowskiej* podane szczegółowo stają się wiarogodnemi, suma gubernii *Mohylewskiej*, póki była jedyną, mogła uchodzić za prawdziwą, dziś jednak daty rękopisu wileńskiego wskazują, że była znacznie, bo prawie o połowę wyższą od rzeczywistej. Daty zaś rosyjskiego rękopisu z r. 1784 z biblioteki wileńskiej są szczegółowe, podają liczbę mężczyzn i kobiet, są pod względem podziału społecznego zbliżone do podziałów zamieszczonych u *Schlözera* i zasługują na pilną uwagę.

Rękopis wileński mówi o namiestnictwie *Mohylewskim*, które dzieli na okręgi: *Mohylewski*, *Czausowski*, *Bychowski*, *Orszański*, *Kopyski*, *Babinowiecki*, *Siennicki*, *Mścislawski*, *Klimowicki*, *Czerykowski*, *Rohaczewski* i *Bielicki*, a w tym obszarze podaje następującą ludność w r. 1784:

|  | mężczyzn | kobiet               |
|--|----------|----------------------|
| W miastach kupców chrześcijan . . . . .  | 354      | 303                  |
| » » żydów . . . . .  | 1.456    | 1.279                |
| » mieszczan chrześcijan . . . . .  | 7.097    | 7.259                |
| » » żydów . . . . .  | 14.031   | 16.043 <sup>3)</sup> |
| » służby (ДВОРОВЫХЪ ЛЮДЕЙ) . . . . .   | 174      | 151                  |
| W powiatach chłopów w <i>Królewstwach</i> (ДВОРЦОВЫХЪ) w zarządzie państwa . . . . . | 16.539   | 15.337               |
| Do przeniesienia . . . . .   | 39.651   | 40.372               |

1) U *Schlözera* 86.873. 2) Suma jednak u *Schlözera* wynosi 289.851.

3) Przy mieszczanach żydach u kobiet w rękopisie było podano 1.604, liczba widocznie błędna wobec 14.031 mężczyzn. Suma kobiet z tą cyfrą daje 301.242, czyli mniej od sumy rękopisu 14.439. Jeżeli tę różnicę dolać do 1.604, otrzymamy 16.043 i tę sumę wpisałem, przypuszczając błąd w rękopisie przez opuszczenie 3 na końcu.

|   | mężczyzn | kobiet                |
|---|----------|-----------------------|
| Z przeniesienia . . . . .   | 39.651   | 40.372                |
| W powiatach chłopów <i>w gminach</i> u panów za czynszem dożywotnim . . . . . | 245      | 244                   |
| » » u panów bez opłaty do wybrania sumy zapłaconej . . . . .                  | 704      | 675                   |
| » » <i>w starostwach</i> , w zarządzie skarbu . . . . .                       | 1.974    | 1.830                 |
| » » w dzierżawie pięcioletniej . . . . .                                      | 5.019    | 4.575                 |
| » » » dożywotniej . . . . .   | 1.343    | 1.268                 |
| » » do spłaty oznaczonej (do ukaza еплатежи) . . . . .                        | 775      | 689                   |
| » » bez opłaty do wybrania sumy zapłaconej . . . . .                          | 6.779    | 6.179                 |
| » » <i>pańskich</i> . . . . .   | 260.790  | 245.836 <sup>1)</sup> |
| » » cyganów pańskich . . . . .  | 167      | 173                   |
| » » mieszczkańskich . . . . .   | 703      | 689                   |
| » » duchowieństwa . . . . .   | 10.077   | 10.393                |
| » » jezuickich . . . . .  | 3.108    | 2.733                 |
| Ogółem ludności . . . . .   | 331.335  | 315.681               |

Ciekawe to, szczegółowo i dobrze zesumowane zestawienie wykazuje bez szlachty i duchowieństwa ludność namiestnictwa Mohylewskiego na 647.016 osób, a z tych w miastach mężczyzn 23.112, kobiet 25.035 = 48.147, albo prawie 7 3/10% ludności. W tej liczbie w miastach żydów 32.809, czyli 2/3 ludności miast, a 5,07 ogółu ludności. Na wsiach żydów nie podano.

Ponieważ ludność podatkowa Mohylewskiego namiestnictwa w 12-cie lat po rozbiórce wynosić miała 647.016, w części nowonabytej gubernii Pskowskiej 1776 r. mężczyzn 288.732, podwoiwszy więc ostatnią cyfrę dla otrzymania całej ludności, będziemy mieli 577.464 osób, czyli w całym kraju, który przez pierwszy rozbiór dostał się Rosyi około 1,224.480 osób, prócz szlachty i duchowieństwa <sup>2)</sup>.

W Wilnie istnieją dwa zbiory naukowe: biblioteka publiczna, posiadająca rękopisy, i archiwum centralne dawnych aktów. Biblioteka wydała opis rękopisów w niej zawartych w bardzo cennej publikacji: «Описание рукописнаго отдѣленія Виленской публичной библиотекы», dwa zeszyty, wydane w latach 1895 i 1897. Publikacja podaje dokładnie treść rękopisów i przez to nadzwyczaj ułatwia poszukiwania. Rękopisy niezamieszczone

<sup>1)</sup> Pomiędzy włościanami pańskimi liczone raskolników mężczyzn 1.731, kobiet 1.343.

<sup>2)</sup> Nie znając wzrostu ludności, nie przeprowadzam redukcji i mniemam, że ta z życia wzięta cyfra zbliża się więcej do prawdy, niż zredukowana na samowolnej podstawie.



jeszcze w publikacji, są jednak skatalogowane z tą samą starannością i były mi również uprzejmie udzielone do przejrzania.

Z przedmiotu moich poszukiwań znalazłem rękopis zatytułowany: Protokół dymów z ludnością poddańczą i żydowską w województwie Nowogrodzkim znajdujący się z woli Prześwietnych sejmujących stanów przez komisarzów tegoż województwa, podług wydanego od Prz. Komisji skarbowej litewskiej szematu, w r. 1789 spisany. Księga obejmuje opisy dymów i ludności parafiami i wsiami, a to według następującej głowy.

| D Y M Y                   |        |           |        |                         |          |          |          |            |   |           | Nazwisko dóbr<br>z wyrazem miast,<br>dworów i wsiów,<br>parafie |              |          |
|---------------------------|--------|-----------|--------|-------------------------|----------|----------|----------|------------|---|-----------|---|--------------|----------|
| w miastach i miasteczkach |        |           |        |                         |          |          |          |            | Dworne, funduszowe<br>dóbr i folwarków<br>oznaczające | we wsiach |   | komput dymów |          |
| klasztery                 | pałace | kamienice | dworki | wiczne<br>czyli karczmy | prywatne | gruntowe | ogrodowe | chałupniki |   | gruntowe  |   |              | ogrodowe |

| (c. d.) L U D N O Ś Ć |                         |                    |    |                    |    |                    |    |                      |    | Komput ludności<br>obojsza płci |
|-----------------------|-------------------------|--------------------|----|--------------------|----|--------------------|----|----------------------|----|---------------------------------|
| od lat 1<br>do 16     |                         | od lat 16<br>do 30 |    | od lat 30<br>do 45 |    | od lat 45<br>do 60 |    | od lat 60<br>starszy |    |                                 |
| płeć<br>męska         | płeć<br>niewie-<br>ścia | m.                 | n. | m.                 | n. | m.                 | n. | m.                   | n. |                                 |

Wykazy są zatem szczegółowe i w ludności odróżniają płeć i pięć kategorii wieku systematycznie ułożonych. Przepis tego samego roku dla Polski nie odróżniał tych kategorii wieku, był więc mniej praktycznym.

Dymy podane są przy każdej miejscowości, ludność przy niektórych miejscowościach nie znajduje się, jakby była pominięta. Żydzi zawsze są podawani oddzielnie.

Na ostatniej stronie rękopisu jest suma ogólna spisów parafij, zaopatrzona datą 28 octobra 1789 r. i dopiskiem: takową lustracyę dymów w województwie Nowogrodzkim znajdującą się, podpisujemy — Adam Wojniłowicz, podkomorzy nowogrodzki.

Przy bliższem rozpatrzeniu okazuje się jednak, że spis ten obejmuje sam powiat Nowogrodzki z t. z. Księstwem Słuckiem, ale nie obejmuje powiatów Słonimskiego i Wołkowyskiego, stąd ludność jest niższą, niż ją podał Moszyński według obliczenia z liczby dymów. Jest to jednak jedyny dotychczas spis z epoki Sejmu czteroletniego, dotyczący Litwy. Suma podana na ostatniej stronie wykazuje następujące dane:

Komput ogólny dymów oraz ludności chrześcijan i żydów, komisji wojewódzkiej podany r. 1789:

|                                   | Dymy   | Chrześcijan           | Żydów     | Suma moja |
|-----------------------------------|--------|-----------------------|-----------|-----------|
| W parafii Nowogrodzkiej . . . . . | 1.462  | 6.711                 | 508       | 7.219     |
| » Wsielubskiej . . . . .          | 836    | 4.209                 | 210       | 4.419     |
| » Niehniewickiej . . . . .        | 1.923  | 9.713                 | 233       | 9.946     |
| » Siennieńskiej . . . . .         | 1.181  | 6.239                 | 50        | 6.289     |
| » Horodyskiej i Woronczańskiej    | 1.629  | 8.132                 | 127       | 8.259     |
| » Starojelnińskiej . . . . .      | 684    | 4.492                 | 23        | 4.515     |
| » Stwołowickiej . . . . .         | 960    | 5.495                 | 88        | 5.583     |
| » Myskiej . . . . .               | 835    | 5.322                 | 252       | 5.574     |
| » Lachowickiej . . . . .          | 1.208  | 6.342                 | 445       | 6.787     |
| » Darewskiej . . . . .            | 798    | 4.397                 | 78        | 4.475     |
| » Iskoldzkiej . . . . .           | 457    | 2.411                 | 3         | 2.414     |
| » Kruszyńskiej . . . . .          | 558    | 2.884                 | 40        | 2.924     |
| » Mirskiej . . . . .              | 3.328  | 15.783                | 1.323     | 17.106    |
| » Mikołajewskiej . . . . .        | 636    | 3.413                 | 45        | 3.458     |
| » Poloneckiej . . . . .           | 615    | 3.284                 | 73        | 3.357     |
| » Świerzeńskiej . . . . .         | 672    | 2.439                 | 20        | 2.459     |
| » Snowskiej . . . . .             | 367    | 2.384                 | 19        | 2.403     |
| » Swojatyckiej . . . . .          | 430    | 2.517                 | 67        | 2.584     |
| » Nieświskiej . . . . .           | 2.389  | 12.466                | 640       | 13.106    |
| » Zadwieyskiej . . . . .          | 180    | 1.074                 | 43        | 1.117     |
| » Kopylskiej . . . . .            | 2.707  | 13.630                | 500       | 14.130    |
| » Hłaskiej . . . . .              | 2.660  | 14.960                | 200       | 15.160    |
| » Sluckiej . . . . .              | 10.413 | 57.617                | 1.973     | 59.590    |
| » Cienkowickiej . . . . .         | 2.455  | 12.630                | 508       | 13.138    |
| » Kleckiej . . . . .              | 5.462  | 30.544                | 1.045     | 31.589    |
| » Niedźwiedzickiej . . . . .      | 440    | 2.547                 | 56        | 2.603     |
| » Krzywoszyńskiej . . . . .       | 844    | 5.524                 | —         | 5.524     |
| Komputów komput ogólny . . . . .  | 46.129 | 257.159 <sup>1)</sup> | + 8.569 = | 265.728   |

Stosunek żydów do ogółu ludności wypada zatem 3,2%. W sumach żydów nie wszędzie znalazłem zgodność z danymi wsi i parafii.

Oprócz tego spisu z województwa Nowogrodzkiego znajdują się jeszcze w bibliotece luźne sprawozdania komisji porządkowych cywilno-wojskowych z województwa Podlaskiego z wykazami ruchu ludności różnych parafii ziemi Drohickej i Bielskiej bez sum ogólnych, pochodzące z r. 1791. Z powodu braku sum odpisu nie dokonałem.

W Wilnie jest drugi ważny zbiór dokumentów w archiwum dat dawnych, do którego obecnie ściągnięto akta z Lublina. Wydało archiwum

<sup>1)</sup> W rękopisie suma 246.558.

także katalog drukowany, ale ten nie podaje bliżej treści ksiąg, tylko oznacza ją ogólnikowo. Chcąc więc je zbadać, należałoby przeglądać po kolei wszystkie akta, gdzieby mogły znajdować się spisy. Biorąc na próbę kilka ksiąg z takich z wieku XVIII, które wzbudzały najwięcej nadziei, nie udało mi się trafić na materiał poszukiwany. Dyrektor archiwum p. Sprogis był jednak tak nadzwyczajnie uprzejmy, że zarządził dla mojej informacji dochodzenie specjalne i na tej podstawie doniósł mi, że w archiwum wileńskim oddzielnych specjalnych spisów ludności z wieków XVII i XVIII pochodzących, mimo bardzo ścisłych poszukiwań nie odnaleziono, istnieją tylko rejestra bądź szlachty przy głosowaniach, bądź szlachty wykazującej ilość dymów z województw Mińskiego i Trockiego, oraz inne wykazy, któreby należało bliżej przejrzeć, czyby z nich nie dało się co wyszukać dla poznania ludności.

Cenna ta niezmiernie wiadomość, za której udzielenie pozwalam sobie wyrazić p. Dyrektorowi archiwum wileńskiego moje najgłębsze podziękowanie, uzupełnia moją powyższą krótką wzmiankę. Podając też niniejsze sprawozdanie, mam na względzie zwrócić uwagę na to, co przejrziałem, aby ułatwić następnym badaczom dalsze poszukiwania <sup>1)</sup>.

---

<sup>1)</sup> Wiadomość niniejsza o materiałach statystycznych, podana została na posiedzeniu Wydziału historyczno-filozoficznego Akademii Umiejętności w dniu 15 listopada 1897 r.



## STANISŁAW KONFEROWICZ

### ARCHIWALNE POLONICA W KIJOWIE I MOSKWIE

Przy okazji dokonywanych w styczniu br. [1960 r.] poszukiwań pewnych nader specjalnych źródeł naukowych (których materia jest dla niniejszej notatki obojętna) natknięto się w Kijowie i Moskwie na trzy zbiory dokumentów, które mogą zainteresować polskiego historyka. Uporządkowane dopiero w ostatnich paru latach, nie są one objęte publikowanymi przez kijowskie i moskiewskie archiwa katalogami i mogą być w kraju nieznanne, jeśli chodzi o miejsce ich przechowywania.

Są to zbiory archiwalne Lubomirskich i Potockich z wieku XV-XX, pochodzące z dóbr leżących w Małopolsce oraz katalogami województwach kijowskim i ruskim – przechowywane w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym w Kijowie<sup>1)</sup> oraz prawie kompletny zbiór oryginalnych protokołów z posiedzeń (sesji) Sejmu Czteroletniego, wraz z załączonymi, bardzo często w formie odręcznej, tekstami przemówień, które zgłaszano do łaski marszałkowskiej. Część z nich jest zgrupowana łącznie i zaopatrzona napisem „głosy posłów, źle lub wcale nie datowane – do rozłożenia”<sup>2)</sup>. Pisane przez sekretarzy sejmowych manuskrypty tych protokołów są przechowywane w Centralnym Archiwum Państwowym Akt Dawnych w Moskwie<sup>3)</sup>.

Niżej zamieszczamy ogólny opis tych zbiorów.

#### Zbiory archiwalne Lubomirskich i Potockich

Miejsce przechowywania: Centralnyj Dierżawnyj Istoriceskij Archiw USSR, Kiew.

Tytuł zbioru: „Familnyj fond polskich pomieszczyków Lubomirskich (1560-1907)”.

Sygnatura: Fond No 236, jedinica chronienija No 1372, opis 1.  
Liczba teczek (dieł): 187.

Tytuł zbioru: „Potockije - polskije pomieszcziki (1551-1909) i (1435-1918)”.

Sygnatury: Fond No 49, jedinica chronienija No 57 i 68, odpowiednio opisy 1 i 2.

Liczby teczek (dieł): opis 1 – 2962 teczek i opis 2 – 2985 teczek<sup>4)</sup>.

Obydwa wyżej wymienione zbiory zawierają między innymi:

1. korespondencję do tych rodów – od współczesnych znanych osób (w tym również od królów polskich),
2. kontrakty, akta sądowe w wypisach, rozrachunki, inwentarze, wypisy z ksiąg ziemskich,
3. opisy miejscowości i dóbr,
4. genealogie tych i innych rodów,
5. katalogi zbiorów bibliotecznych z różnych bibliotek i czasów,
6. prośby, petycje i skargi ludności,
7. zarządzenia władz świeckich i duchownych,
8. raporty terenowe i o ruchach wojsk z okresu rozbiorów Polski,
9. uniwersały, zalecenia dla posłów, projekty uchwał sejmowych i sejmikowe członków tych rodów i innych osób,
10. różne przypadkowe dokumenty, jak np. spis aresztantów z roku 1789 z Częstochowy<sup>5)</sup>.

Obydwa zbiory archiwalne (Lubomirskich i Potockich) nie są objęte katalogiem fondów archiwalnych, opublikowanym pod tytułem „Centralnyj Gosudarstwiennyj Istoriceskij Archiw USSR”, Kiew, 1958, ponieważ ich porządkowanie ukończono w tymże roku.

#### Archiwalne zbiory akt Sejmu Czteroletniego

Miejsce przechowywania: Centralnyj Gosudarstwiennyj Archiw Driewnich Aktow, Moskwa.

Tytuł zbioru: „Akty i pieriepiska Warszawskawo Sejma, 1788-1792”.

Sygnatura: Fond No 12, jedinica chronienija No 205, części od 1 do 25.

Akta te obejmują 25 woluminów oprawnych w płótno formatu ca 26x40 cm, i każdy zawiera od 600 do 1200 kart, z których większość (wszystkie np. protokoły) jest zapisana dwustronnie.

Woluminy (części) od 1 do 10 oraz 17, 19, 22, 23 i 24 zawierają wzmiankowane u wstępu niniejszej notatki manuskrypty protokołów z posiedzeń Sejmu. Pozostałe woluminy obejmują różne dokumenty do uporządkowania, czasem z okresu sprzed Sejmu Czteroletniego, rzadziej z okresu późniejszego.

Kolejne woluminy (części) od 1 do 25 zawierają:

1. Manuskrypty protokołów posiedzeń (sesji) Sejmu Czteroletniego wraz z załączonymi tekstami przemówień i projektów (drukowanymi lub odręcznymi) za czas od 9.III.1789 sesja 72) do 24.IV.1789 (sesja 94)<sup>6)</sup>. Na pierwszej stronie obwoluty widnieje ołówkiem skreślony napis „do druku”.
2. Jak w cz. 1 – od 4.V (98) do 31.VII.1789 (132).
3. Jak w cz. 1 – od 1.IX (149) do 29.IX.1789 (164) oraz od 3.VIII (133) do 31.VIII.1789 (148).
4. Jak w cz. 1 – od 1.X (165) do 30.XI.1789 (198)<sup>7)</sup>.

5. Jak w cz. 1 – od 1.XII.1789 (199) do 26.II.1790 (227).
6. Jak w cz. 1 – od 1.III (228) do 30.IV.1790 (256).
7. Jak w cz. 1 – od 3.V (257) do 11.VI.1790 (284).
8. Jak w cz. 1 – od 12.VII (285) do 31.VIII.1790 (307)<sup>8)</sup>.
9. Jak w cz. 1 – od 2.IX (308) do 30.IX.1790<sup>9)</sup> oraz od 1.XII do 30.XII.1791.
10. Jak w cz. 1 – od 2.XI do 13.XII.1790. Ponadto w woluminie tym znajduje się plik rękopisów (około 400 szt.) zatytułowany zgodnie z jego zawartością: „głosy różne oraz zagażenia marszałka – do rozłożenia”. Tamże znajdują się listy pochodzące z kancelarii Sejmu.
11. Akta różne do uporządkowania: przemówienia posłów, projekty i wnioski, obliczenia głosów. Na końcu woluminu umieszczono oryginał znanego Memoriału Miast do Króla.
12. Jak w części 11.
13. Konstytucje Sejmu w rękopisach i drukowane, zarządzenia Komisji Wojskowych i Porządkowych.
14. Akta różne do uporządkowania: m.in. projekty w sprawie królewskich, projekty praw miejskich i memoriały miast do Króla (też miasta Krakowa), również manuskrypt protokołu sesji Sejmowej z 1.VI.1791.
15. Jak w cz. 14, a m.in. Rejestr uchwał Sejmowych za czas aż do jego limity 31.V.1792, rachunki i zestawienia skarbu koronnego, drukowany projekt etatu wojska.
16. Jak w cz. 14, a m.in. indywidualne zgłoszenia kandydatów do Rady Nieustającej (1788) i do Komisji Skarbu, projekty konstytucyjne i skarbowe (podatkowe), zestawienia wydatków miejskich Warszawy i Pragi (1789), rachunki Komisji Skarbowych (1788).
17. Manuskrypty protokołów jak w części 1 – od 1.III do 18.IV.1791. Ponadto nieuporządkowane raporty i notki Komisji Skarbowych.
18. Jak w części 14, a m. in. noty dyplomatyczne do dworów obcych (również ich projekty ze zmianami) oraz noty posłów zagranicznych z roku 1778, tekst traktatu przymierza obronnego Polski i Prus z 29.III.1790., raporty Komisji Wojskowych od 1789 r. oraz korespondencja kancelarii Sejmu.
19. Manuskrypty protokołów jak w cz. 1 – od 8.II do 28.II.1791 oraz od 2.V do 31.V.1791.
20. Jak w cz. 14, a m.in. odpisy listów i dokumentów z podpisem St. Małachowskiego referendarza koronnego. Również różne akta sprzed Sejmu Czteroletniego.
21. Jak w cz. 14, a m.in. obliczenia głosów na Sejmie, różne pisma do marszałków Sejmu poczynając od 1.X.1790.
22. Manuskrypty protokołów jak w cz. 1 – od 15.IX do 28.X.1791.
23. Manuskrypty protokołów jak w cz. 1 – od 3.XI do 29.XI.1791 oraz od 2.I do 27.I.1792.
24. Manuskrypty protokołów jak w cz. 1 – od 15.III do 29.III.1792 oraz od 16.IV do 29.V.1792.

25. Jak w cz. 14, a m.in. listy do Króla i Stanów, przemówienia posłów i projekty ustawodawcze w manuskryptach.

Dla zakończenia charakterystyki zbioru dokumentw Sejmu Czteroletniego, należy dodać, iż w niektórych woluminach, akta są ujęte w obwoluty z makulatury, na których figurują napisy różnej treści, jednakże we wszystkich przypadkach powtarzają się wykaligrafowane słowa: „Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk, 1817 lub 1820”. Tam gdzie zastosowano taką obwolutę i w języku polskim podano ołówkiem zwięzłą charakterystykę zawartych w niej akt, zwraca uwagę dokładność sformułowania i że akta w obrębie obwoluty są uporządkowane.

Ponieważ kolejność protokołów zawartych w fondzie Nr 12, poczynając od części 9 nie jest zachowana, a wyszukiwanie ich jest uciążliwe i bardzo czasochłonne, w Aneksie A podajemy kolejność wykorzystywania poszczególnych woluminów (części) w układzie chronologicznym kolejnych sesji Sejmu Czteroletniego.

Aneks B zawiera zestawienie brakujących protokołów.

#### ANEKS A

KOLEJNOŚĆ PROTOKÓŁÓW SEJMU CZTEROLETNIEGO  
w fondzie No 12, jedinica chronienija 205, części 1-25,  
w Centralnym Państwowym Archiwum Akt Dawnych w Moskwie

| Kolejna daty sesji sejmowych | No części zbioru i ewent. strona | Kolejne daty sesji sejmowych | No części zbioru i ewent. strona |
|------------------------------|----------------------------------|------------------------------|----------------------------------|
| <u>1789</u>                  |                                  | <u>1791</u>                  |                                  |
| 9.III - 24.IV                | 1                                | 8.II - 28.II                 | 19                               |
| 4.V - 31.VII                 | 2                                | 1.III - 29.III               | 17                               |
| 3.VIII - 31.VIII             | 3                                | 31.III                       | 24, str.365                      |
| 1.IX - 29.IX                 | 4                                | 1.IV - 18.IV                 | 17                               |
| 1.X - 29.X                   | 4                                | 2.V - 31.V                   | 19                               |
| 1.XII - 30.XII               | 5                                | 1.VI - 28.VI                 | 14                               |
|                              |                                  | 15.IX - 31.X                 | 22                               |
|                              |                                  | 3.XI - 29.XI                 | 23                               |
|                              |                                  | 1.XII - 30.XII               | 9                                |
| <u>1790</u>                  |                                  |                              |                                  |
| 8.II - 26.II                 | 5                                |                              |                                  |
| 1.III - 30.IV                | 6                                |                              |                                  |
| 3.V - 19.VI                  | 7                                |                              |                                  |
| 12.VII - 31.VIII             | 8                                |                              |                                  |
| 2.IX - 28.IX                 | 9                                |                              |                                  |
| 1.X - 29.X                   | 21                               |                              |                                  |
| 2.XI - 13.XII                | 10                               |                              |                                  |
|                              |                                  | <u>1792</u>                  |                                  |
|                              |                                  | 2.I - 27.I                   | 23                               |
|                              |                                  | 15.III - 29.III              | 24, str. 188                     |
|                              |                                  | 16.IV - 29.V                 | 24, str. 276                     |
|                              |                                  |                              | (a następnie wstecz do str. 1)   |

CZASOKRESY<sup>x)</sup>, ZA KTÓRE BRAK MANUSKRYPTÓW PROTOKÓŁÓW  
 Sejmu Czteroletniego, w fondzie No 12, jedinica chronienija 206,  
 części 1-25, w Centralnym Państwowym Archiwum Akt Dawnych w Moskwie

| <u>Rok 1789</u>           | <u>Rok 1790</u> |
|---------------------------|-----------------|
| Od otwarcia Sejmu         | 14-31.XII       |
| do 8.III (Sesje 1 do 71)  |                 |
| 11-15.III (Sesje 74 i 75) | <u>Rok 1791</u> |
| 17-19.III (Sesje 77 i 78) |                 |
| 31.III - 1.IV (85)        | 1.I - 7.II      |
| 5.IV - 23.IV (89-93)      | 19.IV - 1.V     |
| 25.IV - 3.V (95-97)       | 16.VI           |
| 8 - 11.V (101)            | 29.VI - 14.IX   |
| 14-24.V (104-107)         |                 |
| 26-27.V (109)             | <u>Rok 1792</u> |
| 30.V - 17.VI (112-118)    |                 |
| 27.VI (129)               | 28.I - 14.III   |
| 29-30.VI (131)            | 1.IV - 15.IV    |
| 30.X - 2.XI (182)         |                 |

x) Czasokresy, względnie daty posiedzeń.

#### PRZYPISY

1) Centralnyj Dierżawnyj Istoriczeskij Archiw USSR, Kiew, ul. Włodimirskaja 22a.

2) Vide odsyłacz następny. Sygnatura: Fond 12, jedinica chronienija 205, część 11.

3) Centralnyj Gosudarstwiennyj Archiw Driewnich Aktow, Moskwa, ul. Bolszaja Pieriegowskaja 17.

4) Dla opisu 1 znajduje się w archiwum odręcznie wykonany wykaz tytułów wszystkich teczek, dla opisu 2 wykaz taki sporządzono na maszynie (oba w jęz. rosyjskim).

5) Wymieniona tu w 10 punktach tematyka nie jest wyczerpująca. Podajemy ją przykładowo w wyniku uogólnienia około 6000 tytułów teczek, widniejących w wykazie cytowanym wyżej.

6) Kompletności wymienionych tu załączników nie sprawdzano. Załączniki drukowane występują czasem w podwójnych egzemplarzach, a ponadto niektóre z nich znajdujemy luzem w różnych woluminach.

7) Poczynając od woluminu 4, prawie do końca fondu - znajdujemy również drukowane w Warszawie „Dzienniki czynności Sejmu Głównego Ordynaryjnego Warszawskiego”.

8) Od tej części akt poczynając numeracja poszczególnych sesji uwiidoczniiona na Dzienniku Czynności nie zgadza się z numeracją widniejąca na manuskryptach protokółów.

9) Poczynając od tej części akt manuskrypty zawierają w nagłówku tylko daty poszczególnych sesji, bez podawania ich numeracji.



## АРХИВНЫЕ „POLONICA“ В КИЕВЕ И МОСКВЕ

В январе 1960 г. автор нашёл в Центральном Государственном Историческом Архиве в Киеве два фонда подзаглавием:

„Фамильный фонд польских помещиков Любомиских (1560-1907)“

и

„Потоцкие - польские помещики (1551-1909) и (1435-1918)“.

В Центральном Государственном Архиве Древних Актов в Москве автор сделал обзор большого фонда подзаглавием „АКТЫ и переписка Варшавского Сейма, 1788-1792“.

Заметка содержит описание всех этих фондов.

## POLISH ARCHIVAL COLLECTIONS (POLONICA) IN KIEV AND MOSCOW

In January 1960, during his researches after scientific sources in the Central State Historical Archives in Kiev, the author found two collections under the title:

"Family collections of the Polish landlords Lubomirski (1660 - 1907)",

and

"Family Potocki - Polish landlords (1551 - 1909) and (1435 - 1918)".

In the State Central Archives of Ancient Documents in Moscow the author made a review of a rich collection of documents under the title "Documents and correspondence of the Warsaw Diet, 1788-1792".

In his note the author gives a short description of all those collections.

Stanisław Konferowicz

FRYDERYK JÓZEF MOSZYŃSKI INICJATOREM PIERWSZEGO,  
OGÓLNOPOLSKIEGO SPISU LUDNOŚCI I BIEŻĄCEJ  
EWIDENCJI RUCHU NATURALNEGO

SPIS TREŚCI

|  |     |
|--|-----|
| 1. Ostateczne decyzje Sejmu w sprawie podatku na wojsko .....  | 84  |
| 2. Inicjatywa Fr. J. Moszyńskiego w zakresie zapewnienia<br>Sejmowi statystycznego rozeznania w ekonomice kraju<br>dla oceny możliwości podatkowych na cele wojska ..... | 85  |
| 3. Pierwsze wpływy podatkowe na wojsko i powołanie<br>Deputacji Koekwacyjnej .....   | 90  |
| 4. Sprawozdanie Fr. J. Moszyńskiego o wynikach finansowych<br>podatku na wojsko oraz o dochodach i wydatkach Skarbu .....  | 95  |
| 5. Wyniki liczbowe spisu ludności 1789 roku .....  | 107 |
| BIBLIOGRAFIA .....   | 113 |
| (a) Źródła bezpośrednie .....  | 114 |
| (b) Opracowania zawierające przyczynki do przedmiotu .....   | 115 |
| (c) Literatura oświetlająca epokę .....  | 116 |
| PRZYPISY .....   | 118 |

W tekście niniejszej rozprawy używane są dwa symbole:

B oraz P.

Symbol B oznacza odesłanie do pomieszczonej na końcu rozprawy BIBLIOGRAFII. Przykładowo zasymbolizowany w nawiasie tekst:

(B/b/3 str. 23)

znaczy: „Obacz w BIBLIOGRAFII przedmiotu - oddział b, pozycja 3”. W danym przypadku chodzi o nawiązanie do str. 23 pracy J. Kleczyńskiego: „Spisy ludności w Rzeczypospolitej Polskiej”.

Symbol P oznacza odesłanie do pomieszczonej w oddzielnym aneksie PRZYPISÓW, gdzie głównie znajdują się niektóre teksty cytowane in extenso, oświetlenia mniej doniosłych faktów oraz drobniejsze polemiki. Przykładowo zasymbolizowany w nawiasie tekst:

(P. 17)

znaczy: „Obacz w aneksie w PRZYPISACH punkt oznaczony liczbą „17”.

Nielicznym w tekście odsyłaczom dajemy kolejną numerację liczbową.

## 1. Ostateczne decyzje Sejmu w sprawie podatku na wojsko

W rejestrze ważniejszych uchwał (po obłacie) Sejmu Czteroletniego, z którego wyciąg pomieściliśmy we wstępie niniejszej rozprawy, pod datą 6.IV.1789 znajduje się konstytucja pod nazwą „Ofiara wieczysta Prowincyj Obojga Narodów na powiększenie sił Krajowych” (B/a/1 cz. 15 folio 372). W zbiorze akt Sejmu Czteroletniego w Moskwie brak jednak protokołu z sesji z dnia 6.IV.1789, T. Korzon mówi o tej sesji nader nieprecyzyjnie, ponieważ „Diariusz krótko zebrany”, na którym się opierał, nie daje wystarczających informacji w tym zakresie. T. Korzon pisze:

„Utrzymał się projekt posła podlaskiego, jak się domyślamy Krasnodębskiego i wtedy zredagowana być mogła ostateczna konstytucja pt. „Ofiara wieczysta Prowincjów Obojga Narodów no powiększenie sił Krajowych”, nosząca datę 6.IV.1789” (B/b/2 t. III str.236).

Możemy domniemywać się, że był to ów projekt – przedyskutowany u Marszałka Małachowskiego, o którym wspominał poseł Wężyk Rudzki (P. 18). W każdym razie konstytucja z 6.IV.1769 jest zgodna z koncepcją Podskarbiego WKs. Litewskiego zeznawania intrat przez szlachtę. Za takim ujęciem techniki wymiaru podatku na wojsko opowiadało się wielu mówców w ostatnich dniach dyskusji nad projektami podatkowymi: posłowie – Lipski, Malczewski (pośrednio), Kwilecki (alternatywnie), Dłuski i Suchodolski (uwzględniając jednocześnie i projekt Moszyńskiego), co obrazuje zestawienie przemówień tego okresu zawarte na końcu poprzedniego rozdziału.

Faktem jest, że w ostatnich dniach dyskusji ugruntowała się opinia Sejmu za swobodnym lub pod przysięgą zeznawaniem intrat przez podatników, choć – zauważyć należy – wielu mówców mówiło o delacjach i podnosiło niebezpieczeństwo przysięgi, licząc się z indywidualnymi przypadkami krzywoprzysięstwa, czego zawsze trudno jest dowieść. Mówili o tym i Moszyński w dniu 9.III.1789, uzasadniając swój projekt, pozwalający uniknąć przysięg.

W zbiorze akt w Moskwie brak również protokołów dalszych sesji, a zwarty ich ciąg rozpoczyna się dopiero od sesji z końca lipca 1789, kiedy sprawa podatku na wojsko została już załatwiona dalszą konstytucją z 30.V.1789 pod nazwą „Sposób wynalezienia ofiary z dóbr ziemskich i duchownych” (B/a/1 cz. 15 folio 372).

Obie wyżej wzmiankowane konstytucje T. Korzon charakteryzuje następująco:

„Za podstawę taryfy przyjęto zeznanie intraty przez dziedzica lub jego rządcę, ekonomą, pełnomocnika, poparte

inwentarzami lub rachunkami gospodarczymi, o ile być może trzyletnimi, a następnie przysięgą. Po załatwieniu różnych szczegółów co do sposobu wybierania podatku w dniach 23, 24, 27, 28 i 30 kwietnia, 11, 12, 19, 22, 28 i 29 maja, „mając wzgląd na rychłe zarządzenie potrzeb Rzplitej”, Sejm niepraktykowanym nigdy sposobem, uprzedzając wybór obywateli z każdego województwa, sam wyznaczył „Komisarzy 10-go grosza” z pomiędzy szlachty osiadłej po 15 do każdego powiatu, na ogół 1800 (1445 na Koronę i 345 na W.Ks. Lit.) i na tym czynność prawodawczą zakończono w słodkiej nadziei, że już wszelkie potrzeby budżetu są zaspokojone (Lista imienna komisarzy oraz instrukcja dla nich w Zbiorze konstytucji i uchwał Sejmu... 1788, edycja Pijarska, Warszawa, 1791, pod dniem 30.V.1789, str. 46-74)”. (B/b/2 t. III str.236/7).

Tak więc wbrew opinii Moszyńskiego, lecz skoro uznał on za stosowne wycofać swój wniosek – za jego zgodą, Sejm Czteroletni przekazał sprawę podatku do uznania podatników, podczas gdy koncepcja Moszyńskiego opierała wysokość podatku na obiektywne podstawie wartości dóbr.

Co zaś do wzajemnych proporcji między prowincjami, województwami (ziemiami) i powiatami to i one miały być nie-znaną wypadkową dobrej woli osób zeznających intraty, a nie przedmiotem planistycznych zabiegów organów sejmowych i komisji skarbowych, jak proponował Moszyński.

Pospiech, z jakim działano, był niewątpliwie dyktowany chęcią zamantestowania, że Sejm ostatecznie, po półrocznej deliberacji, wypracował konkretne zasady wymiaru podatku na armię stałą, co miało wówczas swe znaczenie dla polityki zagranicznej Rzeczypospolitej.

## 2. Inicjatywa Fr. J. Moszyńskiego w zakresie zapewnienia Sejmowi statystycznego rozeznania w ekonomice kraju dla oceny możliwości podatkowych na cele wojska

Przytoczone w rozdziale poprzednim i odpowiednich przypisach głosy dyskusji sejmowej na temat projektu podatkowego Moszyńskiego wskazują, że niewielu miał on godnych sobie partnerów, rozumiejących iż wymiar podatku ziemskiego winien być oparty na obiektywnie stwierdzonej wartości dóbr, a nie na dowolnych zeznaniach. Na ogół mówcy, opowiadający się za projektem Moszyńskiego, akcentowali prostotę i szybkość całej operacji wymiaru, a nie obiektywny moment wartości dóbr, sposób obliczenia intraty od niej i 10 procentowego podatku.

Gdy Moszyński, jak i szereg innych posłów opowiadających się za jego projektem z transakcyj, który jedynie stwarzał warunki zabezpieczenia dla Skarbu słusznej wysokości podatku na wojsko,

przegłosowali dla dobra sprawy projekt z dobrowolnych zeznań, powstała obawa, czy zastosowana metoda wymiaru zapewni wystarczające środki pieniężne na wojsko. W dyskusji sejmowej kilkakrotnie podnoszono, że zeznania mogą być zawodne.

Dlatego Moszyński skierował swe dalsze usiłowania na dostarczenie Sejmowi rozeznania o podstawowych elementach ekonomiki kraju, aby przy ich pomocy móc wypowiedzieć się o wysokości przyszłych wpływów na wojsko i możliwości ewentualnego ich powiększenia. Elementami tymi w jego mniemaniu były: liczba dymów oraz liczba ludności. Weryfikacja dymów dołączona do dobrowolnych zeznań, a wykonana przez tych samych komisarzy 10-go grosza miała zapewnić zupełność wnoszonych podatków na wojsko, spisanie zaś ludności dawało realne przesłanki zarówno do korekacji między powiatami i województwami, jak i dla oceny możliwości podatkowych w ogóle z uwagi na „osiadłość kraju”.

Dzięki inicjatywie Moszyńskiego już w trzy tygodnie po konstytucji podatkowej z 30.V.1789 Sejm uchwalił akt normatywny doniosłej wagi - interesujący z punktu widzenia rozwoju statystyki w naszym kraju - konstytucję pod nazwą „Lustracja dymów i podanie ludności” z 22.VI.1789, która oprócz lustracji dymów dla celów bezpośrednio podatkowych nakazywała dokonanie spisu ludności (B/a/1 cz. 15 folio 372).

W zbiorze akt Sejmu Czteroletniego w Moskwie brak protokołów z czerwca 1789, kiedy dyskutowano i uchwalano konstytucję spisową, Z zestawienia tekstów w tej materii J. Kleczyńskiego (B/b/3 str. 48) i T. Korzona (B/b/2 t. I str. 68) można sądzić, iż inicjatywie Moszyńskiego w przedmiocie spisu pomogła sprawa werbunku rekruta. Dla tego bowiem celu również była bardzo potrzebna liczba ludności w poszczególnych województwach i powiatach.

Pomijając szlachtę i duchowieństwo, objęto spisem ludność wiejską i miejską. Dla obu tych grup przewidziano nieco odmienne w „części zawodowej” druki (P. 20). Ludność żydowską i karaimów spisywano na takich samych drukach, lecz oddzielnych. Tą drogą można było uzyskać odrębną liczbę ludności tych wyznań oraz jej strukturę (według ogólnej tematyki spisowej).

Tematyką zaś spisową objęto płeć, zawód i stanowisko społeczne - z wyróżnieniem synów (w przedziałach wieku do lat 15 i od lat 15) oraz córek.

Druki spisowe były wypełniane odrębnie dla każdej posesji, przy czym wymieniano jedynie nazwisko jej posiadacza. Niedociągnięciem technicznym formularzy spisowych było niewątpliwie bezimiennie zapisywanie pojedynczych osób. Prowadziło to do zapisów ogólnej liczby mieszkańców w obrębie posesji, którą podawano w końcowej rubryce formularza: „ogół dusz wszystkich” z rozbiem według płci. Wszystkie pozostałe zapisy liczbowe (w

boczkę i główce) należy rozumieć, jako liczby „w tym”. Taką interpretację układu druków (P. 20) potwierdza również zestawienie zbiorcze, o którym jest mowa niżej w punkcie 5.

Oceniając zupełność Spisu 1789 roku, należy czynić to oddzielnie dla liczb ogólnych spisu i oddzielnie dla grupowania ludności według zawodu i stanowiska społecznego.

Nieświadome błędy rachunkowe, jako dwukierunkowe, nie powinny zniekształcić ogólnego obrazu liczbowego ludności. Struktura zawodowa mogła być naruszona raczej nieznacznie.

Ewentualne przypadkowe opuszczenia nie mogły być częste, ponieważ w wieku XVIII w obrębie jednej posesji przebywała z reguły niewielka liczba ludności. Jedyne w miastach (zwłaszcza w Wielkopolsce) występowały domy czynszowe, obejmujące większą liczbę rodzin. Gospodarstw zaś zbiorowych, do których wówczas można było zaliczyć koszary, klasztory, szpitale, etc., spis 1789 roku nie obejmował.

Jednokierunkowe błędy systematyczne, w postaci opuszczeń celowych, również nie powinny być duże, zarówno w liczbach ogólnych, jak i szczegółowych. Spisywana bowiem ludność nie miała wówczas podstaw do żywienia jakichkolwiek obaw przed spisowaniem. Dyskutowana na Sejmie od wielu miesięcy sprawa podatków dotyczyła szlachty i wiązała się raczej z ilością dymów niż dusz, i nawet rekruta werbowano nie według proporcji ludności, lecz z proporcji dymów.

Z tych przyczyn nie byłoby słusznym podważyć w sposób zasadniczy wyników spisu - mimo, iż nie był on imienny.

Termin spisu był wyznaczony do końca września 1789 roku.

Już 27 czerwca - jak podaje T. Korzon (B/b/2 t. I str.70) - Komisja Skarbu Koronnego wydała uniwersał i dołączyła schematy druków spisowych. Komisja Skarbowa powiatu i miasta Warszawy otrzymała na przykład schematy 2 lipca 1789, o czym dowiadujemy się z listu przewodniczącego miejskiej komisji skarbowej do Sejmujących Stanów. Upraszał on Sejm o dalsze środki osobowe na wykonanie zadań spisowych i lustracyjnych, wyrażając obawę, że prac dla miasta Warszawy nie ukończy wcześniej niż przed nowym rokiem (B/a/13 folio 4367).

Wynikami liczbowymi nowej lustracji dymów i pierwszego, ogólnokrajowego spisu w Polsce - Moszyński posłużył się w roku następnym, gdy 19.IV.1790 przedstawiał Najjaśniejszym Stanom sprawozdanie z przychodów i rozchodów skarbowych i porównywał wyniki finansowe „ofiary 10-go i 20-go grosza” z „osiadłością” poszczególnych województw.

Czy inicjatywa Moszyńskiego ograniczała się jedynie do wniosku w sprawie spisu, czy też projektował on również omówione

wyżej schematy tablic - pozostaje sprawą otwartą: dokumentacji źródłowej w tym zakresie nie znaleziono.

Natomiast szczegółowego omówienia wymaga dokument, własnoręcznie przez Fr. J. Moszyńskiego napisany i podpisany, pt. „Urządzenie tabel populacji”, znajdujący się w zbiorach akt Sejmu Czteroletniego w Moskwie w woluminie, który zawiera różne wnioski i projekty konstytucyjne (B/a/1 cz. 16).

Treść jego jest następująca:

#### URZĄDZENIE TABEL POPULACJI

Ponieważ obsiadłość i ludność krajów Rzeczypospolitej, których liczba i wiadomość nam potrzebna, są celem praw i urzędów krajowych na teraźniejszym Sejmie stanowionych, a tak prędko porządne spisanie onych nastąpić nie może, przeto My Król, za powszechną Stanów Skonfederowanych zgodą, stanowimy, aby wszyscy Plebani Parachowie i w Parafiach Curam sprawujący utriusque Ritus, tak w Koronie jako i w WX Lit. zacząwszy od Roku 1789 Dnia 1 stycznia, aż z wyjściem tegoż Roku i dniem ostatnim Grudnia, z Metryk Chrztu i pogrzebów, z urodzonych i zmarłych Ludzi, z dystynkcją szlachty i pospółstwa, Dorosłych i Dzieci, z wypisaniem województwa, diecezji, dziekanatu i parafii, z wyszczególnieniem wsi do niej należących i z liczbą odbytej spowiedzi wielkanocnej w R<sup>U</sup> niniejszym następującej w Schematach czyli Tabelach przez Komisję Skarbową ułożyć i na diecezje rozdać mianych, wypisali, i z podpisem swoim i dziekana, z pieczęciami Kościoła i Dziekanatu, do konsystorzów diecezji własnych corocznie na dzień pierwszy czerwca zacząwszy od roku niniejszego przysłali.

A takowe ekstrakty przez konsystorza diecezji zweryfikowane i zarejestrowane z dniem 15 czerwca do Komisji Skarbowej tak Koronnej, jako i Litewskiej odsyłane przez też konsystorze być powinny. Na które Komisje Skarbowe konsystorzom kwity wydawać powinny będą. Do czego skutecznienia i dopilnowania WW Biskupów obowiązujemy.

Takoweż same ekstrakty od parochów disunickich, greckich, jakoteż religii innych wszelkich, w tym ze samym czasie podawane mieć chcemy. I zwierzchnościom onychże dopełnienie prawa tego nakazujemy. O czym wszystkim Komisje skarbowe obojga Narodów pilne baczenie zachowania i rok rocznie rachunek przybyłych i ubyłych dusz z różnicą kondycji utrzymywać będą.  
FR. J. MOSZYŃSKI SEKRETARZ W. WKS. LIT. (B/a/1 cz. 16 folio 261)/

Ten wniosek Moszyńskiego był najpewniej zgłoszony do laski marszałkowskiej, nie wiemy tylko czy dyskutowano go, czy nie.

Z treści wniosku wynika, że autor, najprawdopodobniej w czasie debaty nad konstytucją spisową, projektował założenie rocznej sprawozdawczości z ewidencji ruchu naturalnego ludności, aby dane spisu mogły być aktualizowane. Rzecz znamienita - projekt ten obejmował także szlachtę, a więc całość ludności Rzeczypospolitej. Może dlatego nie miał szans uchwalenia.

W aktach Sejmu Czteroletniego w Moskwie znajduje się również (ibidem folio 268) odręcznie wykonana, przykładowa dla całej Rzeczypospolitej, lecz wypełniona tylko dla sześciu miejscowości i to fikcyjnymi liczbami, tablica zbiorcza p. tyt. „Tabella ludzi zmarłych i urodzonych w Koronie i W. Ks. Lit.". W układzie terytorialnym uwzględnia ona prowincje, województwa (ziemie), powiaty, diecezje, dziekanaty, parochie (do wypełniania bowiem tej ewidencji obowiązane były władze kościelne), oraz wyliczenie nazwy miasta lub wsi.

W główce tej tablicy zbiorczej przewidywał Moszyński rubryki:

- ludzie zmarli i urodzeni,
- podział na dorosłych i dzieci,
- dalszy podział na szlachtę i pospólstwo,
- dalsze rozróżnienie według płci.

Ponadto ostatnia kolumna pionowa pod nazwą „kommunikanty” (odbyta spowiedź wielkanocna) miała prawdopodobnie służyć dla celów corocznego szacunku sprawdzającego ludności. Ten pomysł Moszyńskiego należy ocenić nader pozytywnie, gdyż istotnie propozycja jego pozwalała co roku doszacowywać liczbę ludności, wynikającą z ruchu naturalnego, ujęcie zaś jest zupełnie poprawne z punktu widzenia statystycznego.

Ten właśnie wniosek Moszyńskiego p. tyt. „Urządzenie tabel populacji” z całą pewnością odegrał swoją rolę znacznie później, gdyż w konstytucji o Komisjach Porządkowych Cywilno-Wojskowych wprowadzono instytucję corocznej ewidencji ruchu ludności.<sup>20)</sup> Poczynając od dnia 1 stycznia 1790 roku, władze kościelne (parafie) wszystkich obrządków (oraz dziedzice, posesorowie i magistraty dla Tatarów, Karainów, Żydów i innych religii) miały obowiązek nadsyłać Komisjom Skarbowym coroczne dane o ślubach, urodzeniach i zgonach. Na straży wykonania tego prawa stały Komisje Cywilno-Wojskowe, które miały obowiązek nakładać na opornych grzywny. T. Korzon pisze, że był to projekt posłów Wawrzeckiego i Bernowicza, kolegów Moszyńskiego z województwa Braclawskiego (B/b/2 t.I str. 71).

---

<sup>20)</sup> J. Kleczyński, mówiąc o tejże instytucji (B/b/3), nazywa ją „spisem”, co jest mylące i sugeruje, że w roku 1790 i 1791 ponownie odbyły się spisy.



Rzeczywistym autorem tej ewidencji i był Fr. J. Moszyński, zmiana bowiem w stosunku do Jego projektu polegała tylko na uzupełnieniu ewidencji rejestracją małżeństw.

### 3. Pierwsze wpływy podatkowe na wojsko i powołanie Deputacji Koekwacyjnej

T. Korzon tak pisze o rezultacie praktycznym Konstytucji z 6.IV i 30.V.1789:

„Komisarze 10 grosza wykonali swe zadanie szybko, bo w ciągu czterech prawie miesięcy, ale ułożone przez nich taryfy wykazały wspólnie z 20-tym groszem z dóbr duchownych .... trochę więcej niż 9 milionów złotych na rok. Inne podatki również przyniosły dochód szczupły w porównaniu z przypuszczalną rachubą” (B/b/2 t. III str. 237).

Szeroka dyskusja Sejmowa na temat pierwszych wpływów podatkowych na wojsko, która miała miejsce jesienią 1789 roku, przekonuje, że w poszczególnych województwach i powiatach była dość duża dowolność w interpretowaniu, jakie elementy i jak należy zaliczyć do intraty, popartej inwentarzami i rachunkami, zwłaszcza, że konstytucja podatkowa mówiła o intratach „stałych i pewnych”. W Wielkopolsce np. nie zaliczano krów, gdzie indziej nie liczone sady, a i ceny podawano różne. W tych warunkach, gdy nie przepisano wyraźnych i jednolitych wytycznych, a podatek płacono po raz pierwszy - przy dominującej u szlachty tendencji płacenia (z uwagi na innych) minimum - „ofiara” przyniosła w rezultacie tylko ok. 9 milionów.

W konsekwencji - jak pisze T. Korzon - „żałowano, że za sprawą Wielkopolan był odrzucony projekt Moszyńskiego o wyciąganie intraty z transakcyj; Czartoryski radził wrócić do tego projektu” (B/b/2 t. III str. 238).

Jesienią 1789 r. pojedyncze głosy posłów domagają się powołania Deputacji Koekwacyjnej, która porównując podatki w przekroju Prowincji, Województw (Ziem) i Powiatów, wypowiedziałyby się nad wysokością „ofiary 10-go grosza”. W dniu 6.XI.1789 Moszyński wnosił „aby wyznaczona była deputacja, która bez zatrudnienia Stanom wiele czasu potrzebnego, zaspokoila te kwestie (według manuskryptu protokołu z sesji 185 z 6.XI.1789 - B/a/1 cz.4).

Na posiedzeniu zaś z 16.XI.1789 Moszyński „wniósł, aby Komisjo Skarbowe podały Stanom dokładne tabele tak przychodów, jako też wydatków skarbowych, zaszłych od 1.X. roku zeszłego do 1.X.rb.” (wg manuskryptu protokołu z sesji 190 - ibidem).

Wskazuje to, że Moszyński zabiegał o dostarczenie Sejmowi materiałów terenowych Komisji Skarbowych o podatkach (i wydatkach) dla sporządzania zestawień zbiorczych, niezbędnych do

działania Deputacji Koekwacyjnej, powołania której nie mógł się doczekać.

Sprawa Deputacji Koekwacyjnej została podjęta na Sejmie dopiero w lutym 1790 roku, gdyż w międzyczasie Izba zajęła się „Zasadami do poprawy Rządu”<sup>21)</sup> oraz szeregiem kwestii innych, w tym również sprawami dalszej organizacji wojska.

Dnia 23.II.1790 Moszyński mówił:

„Jak się można na dobrowolne zeznania spuścić, kiedy nawet przysięgi zawiedzione zostały? Możnasz dobrowolnych zeznań pozwolić bez żadnego opisu? Ślepe tam będzie zeznanie, gdzie reguły przepisanej nie będzie, gdzie wszystko przy arbitralności każdego zostanie” (wg manuskryptu protokołu z sesji 225 - B/a/1 cz. 5).

Moszyński nalegał konkretnie, aby Deputacji Koekwacyjnej zostały przepisane ogólne reguły postępowania oraz aby bez reszty została wyjaśniona sprawa obowiązkowości „ofiary”, a nie jej dobrowolności. Rzecz znamienna, że w głosowaniu odbytym w tymże dniu obowiązkowość przeszła większością tylko 4 głosów (68 za i 64 przeciw), o czyni mówi manuskrypt z tejże sesji.

Z manuskryptu protokołu sesji 227 z dnia 26.II.1790 dowiadujemy się, że projekt Deputacji Koekwacyjnej został uradzony u Marszałka Sejmu „wczoraj wieczorem”. Król zaś na cele wojska złożył Marszałkowi klejnoty wartości pół miliona złotych, co na następnej Sesji w dniu 1.III.1790 da okazję do podniosłego wyrażenia królowi podziękowania i uczyni odpowiednią atmosferę, aby projekt Deputacji, według słów Marszałka „tylekroć w Izbie i w prywatnych posiedzeniach roztrząsany” - stał się w dniu następnym prawem (B/a/1 cz.6).

Przy wyborze Deputacji Koekwacyjnej Moszyński prosił zrazu o zwolnienie, później jednak wszedł do Małopolskiej Deputacji Koekwacyjnej, wybrany 3.III.1790 (protokół sesji Prowincji Małopolskiej - B/a/1 cz.13 folio 100), obok senatorów Hryniewieckiego (Lublin) i Grochulskiego (Braclaw) oraz ze stanu rycerskiego: Jordasa (Kraków), Strasza (Sandomierz), Bierzyńskiego (Żytomierz), Witosławskiego (Podole), Knaczyńskiego (Podlasie). Każda z prowincji powoływała Deputację w składzie 2 senatorów i 6 posłów.

Wśród kilku osób, których z grona 24 członków Deputacji Koekwacyjnej T. Korzon wylicza jako najwybitniejszych, na pierwszym miejscu jest wymieniony Fr.J. Moszyński z dodatkiem: „główny autor projektu” (B/b/2 t. III str. 249).

---

<sup>21)</sup> W zbiorach dokumentów skarbowych Fr. J. Moszyńskiego, przechowywanych w Bibliotece KUL, znajdują się projekty tych zasad z własnoręcznymi glossami i poprawkami Moszyńskiego.

Stwierdzić należy, że nie był on tu ani głównym, ani pobocznym autorem projektu. Wnioski co do powrotu do starej koncepcji Moszyńskiego sprzed roku pochodziły od innych posłów i były do pewnego stopnia nieporozumieniem. Projekt bowiem Moszyńskiego drogą pracy koekwacyjnej z tranzakcyj zmierniał do uporcjonowania podatku i jego wymiaru, ponadto zawierał w sobie element planistyczny, podczas gdy obecnie chodziło o sprawdzenie najkrótszą drogą już dokonanego na podstawie zeznań wymiaru i o ewentualną jego korekturę. Stąd okres tranzakcji z 11 lat, jak proponował w swoim czasie Moszyński, wydawał się zbyt pracochłonny i przyjęto okres czasu 1784-1789. Moszyński z kolei widział niebezpieczeństwo i bezzasadność tak krótkiego okresu czasu, nawet dla samego zweryfikowania wymiaru. Dlatego przestrzegał on Sejmujące Stany przed takim ujęciem sprawy, a wypowiedź jego w tym względzie, „miana” na sesji 226 w dniu 25.II.1789, cytowaliśmy już w rozdziale II, pktcie 3.

W dalszym wywodzie T. Korzon pisze, że skład Deputacji koekwacyjnej „dawał dostateczne rękojmie sumiennosci i gorliwości; należeli do niej najznakomitsi finansisci Sejmu i kilku najgorętszych patriotów”.

Słowa to w pełni mogą mieć zastosowanie do Moszyńskiego. Jak niegdyś (4.IV.1789) przekonany o zasadności swego projektu, nie stawiał go jednak arbitralnie (w przeciwstawieniu do wielu innych) i co więcej po męczącej dyskusji, która często wskazywała na niezrozumienie zasad proponowanego projektu, Moszyński zaznaczył skromnie, że „nigdy nie zasadał się na zdaniu swoim, aby śmiał swą lichą pracą zatrudniać Prześwietne Stany” i wycofał się z swego projektu, wyrażając skłonność wetowania za innym, tak i obecnie zachował się podobnie, wykazując maksymalną troskę o samą sprawę. Widząc bowiem nawrót do swojego projektu, lecz w kształcie mało użytecznym - parokrotnie odradzał jego adaptację.

Nie kwapił się też do Deputacji Koekwacyjnej. Wybrany zaś - już w dniu następnym (4.III.1790) wygłosił mowę, którą niżej w całości cytujemy. Skromnie wyraziwszy żal, że jego dawna koncepcja nie została przyjęta, postarał się w projekcie Przysięgi dla deputatów wprowadzić - jak zobaczymy - elementy wyjaśniające i ustawiające poniekąd przyszłą pracę deputatów, gdyż tylko to jeszcze można było przedsięwziąć dla dobra przyszłego podatku na wojsko stałe.

Wszystkie ujemne opinie, tu i ówdzie powtarzane za J. Bartoszewiczem, że Moszyński był ambitnym możnowładcą, żadnym władzy i zaszczytów, nie mogą się ostać w świetle jego prac na Sejmie Czteroletnim.

Niżej podajemy pełny głos Fr. Moszyńskiego z dnia 4.III.1790 w przedmiocie Deputacji Koekwacyjnej.

GLOS  
JAŚNIE WIELMOŻNEGO MOSZYŃSKIEGO,  
SEKRETARZA W. WKS. LIT. POSŁA BRACŁAWSKIEGO  
DNIA 4 MARCA 1790 ROKU MIANY

Nie było nigdy i nie jest myślą moją zatrudniać głosem moim Najjaśniejszych Stanów i zabierać czas tak pilny, obradom poświęcony. Ale materia tak ważna koniecznie przymusza mnie otworzyć usta i jeszcze przełożyć N. S. to, co do wydoskonalenia tegoż dzieła Deputacji do Koekwacji Ofiary wyznaczonej należy, tak aby Skarb Rzplitej i Publiczność zabezpieczona, a każde indywiduum Deputacji wolne było na sumieniu i odpowiedzi narodowej w generalności, jako i współobywatelom swoim po Prowincjach w szczególności z czynności swoich. Gdy by pozostałym po domach współbraciom naszym rozkład ten nowy Podatku, czy to przez transakcje, czy przez inszy sposób, którego Deputacja wybierze i Najjaśniejszym Stanom do decyzji poda, nie podobał się, gdy i tak już nasłuchaliśmy się dosyć skarg między Prowincjami, że Małopolska okazująca z nowych i starych podatków związanych z sobą, prócz percepty z Ceł, Stępla, Czopowego od wina i innych intrat - 11.651.381 zł Importaty do Skarbu; a Prowincja Wielkopolska z tychże źródeł tylko 5.463.125 zł okazuje; i dopiero między województwami, gdzie takowejże importaty województwa Ruskie - 7.630.397 zł na przeciw całych Prowincji składają. Też to nierówności, o których dziś nikt z nas sądzić nie może,<sup>22)</sup> przywiodły Najjaśniejsze Stany do uformowania tejże Deputacji, ale oświadczyłam już kilkakrotnie w tej Izbie i teraz jeszcze raz jak najsolemniej Was Najjaśniejsze Stany ostrzegam, że sposób wzięty tylko w części z mego, już rok temu, bo pod dniem 9 marca 1789 podanego Projektu, którego gdyby - tylko informative, a nie decisive, jak się wtedy dopraszałem, był wzięty, służyłby dawno nam do wielkiego w tej materii światła, a dziś ruszony i odmieniony zupełnie w najważniejszych zasadach swoich przez przeistoczenie reguł, wcale będzie nie dokładny, uciążliwy i przez to samo wcale nie zdatny.

Drugi tedy, którego ma być przez Deputację wypracowany i Najjaśniejszym Stanom podany, na równi podlegać będzie nieskończonym narażeniom się i może nieupodobaniu współbraci naszych. Ażeby tedy publiczność zabezpieczyć, że tylko gorliwość polepszenia stanu Rzplitej i do dawnej świetności Imienia Polaków też Rzplita przywrócić - będzie celem robót naszych, ten węzeł, którego Religia i charakter każdego człowieka w społeczeństwie ludzkim wiąże, a przez to od wszelkich zarzutów uwalnia, radziłbym położyć przez Rotę Przysięgi na nas włożoną, której projekt śmiem Najjaśniejszym Stanom do decyzji, aby przez Deputację wypełniony był, podać.

---

<sup>22)</sup> Za miesiąc 19.IV.1790 Moszyński poda dokładne liczby: Wielkopolska - 5.540.933 zł i Małopolska - 12.298.731 zł.

## Rota Przysięgi dla Deputacji

„Ja N.N. przysięgam Panu Bogu w Trójcy S. Jedynemu, iż będąc wyznaczonym do uskutecznienia Prawa, aby Ofiara i Podatek w tej zupełności, jak Prawo przepisało, na dochód Rzplitej do Skarbu wchodziły. W celu tym nakazy Prawa terazniejszego wiernie i pilnie dopełniać będę. Regułę do podawania szacunku dóbr dla obywateli bez opuszczenia żadnego, co tylko może ten szacunek sprawiedliwie pomnażać i przepisać, starać się będę, a tak z przysłanych Taryf, wyznań i projektów obywatelskich, jako i tranzakcji, stanowiąc przez approxymację tranzakcji do dymów szacunek generalny dóbr w Województwach, Ziemiach i Powiatach podług ich położenia, w czym większy użytek Skarbu publicznego, równość i sprawiedliwość w podatkowaniu między obywatelami podług myśli Prawa stanowiącego też Podatki, ujrzą. W tym postąpię podług Boga, sumienia i sprawiedliwości - zarówno i do uformowania drugiego dla Rzplitej Projektu, którego z wszystkich przesłanych projektów lub powziętych wiadomości i informacji za najzdadniejszy osadzę, pod równym obowiązkiem równego przyłożę starania, aby dla Rzplitej stateczny i w porównaniu obywatelów w podatkowaniu bez parcjalności za najsprawiedliwszy i w szczególności nie obciążający był uformowany i Rzplitej do decyzji przełożony. Ofiar żadnych ani datków od nikogo nie przyjmę, względami, przyjaźnią ani nienawiścią uwodzić się nie będę, lecz w całym moim postępowaniu pożytek i dobro Rzplitej oraz sprawiedliwość na celu mieć będę, tak mi Panie Boże dopomóż...” (B/a/1 cz.6 folio 76).

Dnia 13.III.1790 Deputacja Koekwacyjna rozesłała pisma do kancelarii ziemskich, grodzkich i wszystkich urzędów kontraktowych o nadesłanie tranzakcji, kontraktów, kwitów itp. przedstawiających cenę dóbr, zeznanych w czasie 1.I.1784 do roku 1789. Miały być one ujęte w tablicę według specjalnie opracowanego schematu. Na wykonanie tej czynności wyznaczono 8 tygodni. Pismo to, z małymi tylko zmianami w redakcji, jest powtórzeniem odpowiedniego ustępu z projektu Moszyńskiego z 9.III.1789.

Ponieważ po dwóch latach obradowania kończyła się już kadencja Sejmu, w czerwcu 1790 zdecydowano jej przedłużenie (pod znakiem konfederacji) i dołączono tylko nowy komplet posłów do kompletu starego. Ta bez precedensu praktyka - jak zgodnie podnoszą historycy - dała Sejmowi grupę młodych posłów ze szkół Kozłatajowskich i wzmocniła na Sejmie siły obozu postępu społecznego.

Konstytucją z 10.VI przedłużono działalność Deputacji Koekwacyjnej na następną kadencję, wychodząc ze słusznego założenia, że długotrwałe jej prace nie powinny być hamowane, lecz przeciwnie kontynuowane przez ten sam zespół osób.

O rezultatach pracy Deputacji Koekwacyjnej traktujemy niżej w Rozdziale V.

4. Sprawozdanie Fr. J. Moszyńskiego o wynikach  
finansowych podatku na wojsko oraz  
o dochodach i wydatkach Skarbu

W miesiąc później, otrzymawszy snadź od Komisji Skarbowych (jeszcze 16.XI.1789 żądane) dane wojewódzkie o „Ofierze 10-go grosza” oraz o dochodach i wydatkach Skarbowych, Moszyński zabrał obszerny głos sprawozdawczy, z którego Stany Rzeczypospolitej dowiedziały się o rozkładzie pomiędzy Prowincje i Województwa tak podatków w ogóle, jak i podatku na wojsko z dóbr ziemiańskich (dziedzicznych), duchownych i królewskich.

Poniżej podajemy w całości tekst tego przemówienia wraz z „tabelami”, które były dziełem Moszyńskiego.

GŁOS

JW. MOSZYŃSKIEGO SEKRETARZA W. WX. LITEWSKIEGO,  
POŚŁA BRACŁAWSKIEGO, MIANY NA SESJI SEJMOWEJ  
19 KWIET. 1790 R.

Najjaśniejszy Królu, Prześwietne Rzeczypospolitej Skonferowane Stany!

Gorliwego Pasterza i Zacnego Senatora JW. JX. Biskupa Poznańskiego, Wielce wymownego i szanownego Posła Lubelskiego JW. Potockiego, niemniej zacnych posłów JJ. WW. Krakowskiego, Rawskiego głosy dążyły, żeby Najjaśniejsze Stany jak najdokładniejsze miały informacje i wiadomości Stanu o sytuacji Kraju. Pragną ciż sami zacni mężowie, aby gdy mamy sądzić o podatku, gruntownie przeświadczeni i zainformowani zostaliśmy o fundamentach, na których podatek zasadzony będzie.

Bo gdy doświadczyliśmy, że Ofiara Dziesiątego Grosza wszystkich trzech Prowincji z Intrat Ziemiańskich tylko zł 6.759.054 czyni, chcemy poprawy tegoż podatku tak w Dobrach Ziemijskich, Duchownych, jako i Królewskich.

Ale któż może sądzić o naturze? o sprawiedliwej zasadzie podatków? żeby bez wzajemnego pokrzywdzenia tak Rzeczypospolitej jako i posesora stanowić naturę tegoż podatku? Widzimy omyłki, widzimy niezupełne zrozumienie prawa, poznajemy niedokładną egzekucję onegoż. Ale któż bez należytego okazania i doświadczenia wszystkiego może powiedzieć, że w tym jest niedokładność! w tym jest omyłka! w tym jest nieuskutecznienie prawa! tam jest prawdziwe źródło, z którego Podatek czerpany lub sprawiedliwie wyznaczony być powinien!

Nakazały Najjaśniejsze Stany Komisji Koekwacyjnej, by ta formowała Projekta sprawiedliwej ofiary dziesiątego grosza i onymże do wyboru podała. Pierwszy projekt z tranzakcji podług projektu mojego jeszcze sub 9.Marca 1789, głósie moim Najjaśn. Stanom wytłumaczonego i aby tylko był informative wzięty remonstrowany.

Dziś już jak w głosie moim sub 4 Marca roku terażniejszego obszernie się tłumaczyłem, dla przeistoczonych z gruntu reguł tak w zmniejszeniu liczby lat w wypisie tranzakcji, jako i dla poddania pod też regułę Dóbr Duchownych i Dóbr Królewskich, gdzie tranzakcji nie masz, a gdzie oraz chłop dwa dni tylko robiący nie może być położony w porównaniu z ziemskimi po sześć dni miejscami robiącymi, a stąd panu swemu większą w robociźnie i obrabianiu pot czyniący intratę. Toż dla tylo położonych reguł i wszystko przeistaczających dodatków, stanie się w większej części nie użytecznym, a może i uciążliwym, gdy 12 pro cento podług myśli mojej na expens fundi się nie wyłączają, i tylko tyle służyć będzie, że okaże dóbr odprzedanych ilość dymów w każdym powiecie, naprzeciw kapitałów za dobra danych, co w części do porównania pogłównego służyć może i szacunki Intratę na przeciw Intracie w ofierze po województwach i powiatach przez Komisje wyprowadzonej okaże.

Drugi tedy projekt Najjaśn. Stanom podać miany tym większych wyciąga wiadomości, ile gdy już grunt najdoskonalszych i najpewniejszych wiadomości szacunku dóbr i consequence ich Intraty upada, przez odcięcie tranzakcji, a obmyślenia innych sposobów, które się Deputacji będą widziały najskuteczniejsze do wydoskonalenia sprawiedliwego, a nie uciążliwego projektu podatkovania.

Sprawiedliwie tedy ciż światli i zacni mężowie domagają się, aby przy nowej lustracji dymów, adnotowane były także dni robocizny, które z każdego dymu wypadają aby stąd gdy każdy poddany wg oddanego sobie gruntu pole zarabia i powinności pełni, tym doskonalsze było umiarkowanie forsy, Dóbr, ich natury, i przy taryfach wysiewów i Intrat tym łatwiejsza Koekwaeja ofiary, porównanie tak dysproporcjonowanego Pogłównego i rozmiarkowanie dostarczenia furażów, tak potrzebnych dla wojska, nastąpiło. Tym bardziej tedy przypisuję się do zdania tych gorliwych osób, im więcej jestem skonwinkowany przez kilkuniedzielną wypracowaną kalkulację moją, gdzie starałem się wynajdywać prawdziwą, lub ile możności zbliżającą się Proporcję Podatkovania Województw między sobą, iż ta Proporcja wcale chybiona w Ofierze została, przez niezrozumienie lub nie uskutecznianie doskonałe prawa, tak dalece, iż miarkując tylko z szacunku dymów exdywidowanych z proporcji Ofiary, ten zamiar wielce chybiony, i niektóre Województwa zupełnie obarczone, gdy drugie mało co ciężaru Podatków czują.

Biorę np. z tejże Kalkulacji Ofiary rozrachowanej na Dymy: iż w Braclawskim szacunek Dymu wypada zł 1.039,27, a w Kaliskim, mając bliskość granicy, rzeki i port, tylko zł 1.212,13. W Gniezdzińskim tylko zł 1.267,07, w Sieradzkim z Z. Wieluńska także tylko zł 999.08, a w Łeczyckim zł 858,10 wypada, i kiedy Dymu szacunek w woj. Podolskim, które bez portu, bez rzeki do defluidacji usposobianej - zł 1.068,19 wynosi.

Jakże może w Woj. Mazowieckim, które ma w pośród siebie miasto Kapitałne i do tego cztery rzeki do defluidacji sposobne, Bug, Narew, Pilica, Wisła (w ryczałcie z wszystkich dymów szacunku z tejże ofiary wyrachowany) być tylko zł 1.304,09 wartości.

Gdzie do szczegółów ziem i powiatów w tym województwie przystępując, okazuje się Dym w szacunku w ziemi Wizkiej zł 579 gr 20, w ziemi Łomżyńskiej zł 432 gr 13, w ziemi Rożańskiej zł 391 gr 5. A consequenter gdy w tychże szczegółach rozpatrując się po powiatach znajduję, iż gdy z exdywizji ofiary opłaty do Skarbu na Dym wypadł w powiecie Braclawskim zł 5 gr 3, w powiecie Kamienieckim zł 5 gr 15, w powiecie Kijowskim zł 6 gr 20, w powiecie Włodzimirskim zł 8 gr 18, tak na przeciw tego w powiecie Krakowskim tylko zł 5 gr 9, w powiecie Kaliskim zł 5 gr 29, w powiecie Sieradzkim zł 5, w powiecie Łeczyckim zł 4 gr 8. A w województwie Mazowieckim w ziemi Wizkiej zł 2 gr 26, w ziemi Łomżyńskiej zł 2 gr 7, w ziemi Rożańskiej zaś aż do zł 1 gr 28 opłata dymu podług ofiary zniżona, wypada. I tylko w Wielkopolsce powiat Błoński, w którym na Dym z ofiary zł 15 gr 25 wypada, tak w Małopolsce powiat Praszowski zł 12 gr 21, a w całej Litwie powiat Upitski, w którym zł 7 gr 15, dym exdywidowany szczególnie na wzór innych powiatów przed wszystkimi w swoich respective prowincjach się dystyngują.

Raczą tedy Najjaśn. Stany zważyć, gdy tak oczywista wypada dysproporcja, jeżeli nawzajem prowincje i województwa nie powinny utyskiwać, iż taka między nimi nierówność i jeżeli nie powinny poddawać deputacji do Koekwacji wszelkich środków i sposobów do sprawiedliwego uproporcjonowania podatków, które Kraj chętnie dźwiga.

Aby tylko widział, że w równości ułożone i stosownie potrzeb narodu szafowane. Należy mi tu jednak ostrzec Najjaśn. Stany, iż ta jakkolwiek pracowita kalkulacja moja, dążąca do gruntownego poznania wartości, forsy i dostatków Kraju, która już nie na spekulacji dziś, ale na oryginalnych taryfach w Komisji Skarbowej złożonych, z których wszystko wiernie wypisane się gruntuje, aż nadto mnie przeświadcza: com już dawniej nadmieniał, iż Kraj nasz w proporcji 9630 mil<sup>2</sup> nie jest tuk bogaty i ludny, jak o nim sądzimy. I owszem ta ludność nieproporcjonalna, przeświadcza w proporcji obszerności, iż wyciągnięta z taryf i w tabeli okazana całego Kraju intrata zł 118.718.488 wynosząca, i formująca masę całego majątku wartości dóbr w zł 2.374.369.760 wcale jest szczupła na przeciw Francji, Anglii, Holandii, Prus i innych nawet mniej daleko rozległych państw i królestw.

I gdy nawet zastanawiam się, iż industria nie zwykła się rachować, która wiele przez handel przyczynia bogactw, intrat krajowych, i że niedokładne podanie Intrat wiele mogło uszczuplić tę masę fortuny krajowej; to wszelako choćby się i dodała ryczałtem jeszcze czwarta część tak do Intraty, jak i do majątku fortun Kraju, to wszelako też Intrata, tym sposobem podwyż-



szona, tylko zł 148.398.110 wyniesie, a consequenter cała masa fortun wszelkich w całym królestwie tylko zł 2.907.902.212 uczyni. Co oczywistym jest dowodem, że Kraj, handel ściśniony i obarczony mający, bez rękodzieł zostający, a miasta swoje prócz Stołecznego w upadku, bez rzemieślników, fabryk i obrotu handlowego widzący, nie może się równać sąsiedzkim tak w sile zewnętrznej, w proporcji podatków bez uciążenia ludzi, i w wystawieniu licznego wojska, i że całe usiłowanie nasze być powinno, Kraj tak obszerny i nie ludny w proporcji wprzód do rządowego przyprowadzić systemu, któren dźwignie handel, wprowadzi rękodzieła, zabezpieczy miasta, zachęci industrie, a przez to samo wbijającego się w Majątek Mieszkańca w żywieniu siebie i Dziełek większą znajdując sposobność, zachęci do postanowień i przysporzy Populację, a przez to samo ugruntuje prawdziwą moc, siłę i istotne Bogactwo tego tak obszernego i od natury udarowanego Kraju.

Dla okazania wyraźniejszej proporcji podatkowania województw, podług żądania na tejże Sesji uczynionego, przyłączają się Tabella Pierwsza, wyłuszczająca Intratę całego kraju i druga, którą teraz dodaję, okazująca Intratę Skarbów Obojga Narodów (B/a/1 cz.6 folio 641).

Dalej przedstawiamy tablice Moszyńskiego, drukowane dwustronnie na jednym arkuszu formatu A-3. Przystosowujemy je do wygodniejszego użytkowania w niniejszej publikacji, dzieląc pierwszą ich stronę „Okazanie proporcji...” na 4 części: dobra królewskie, dziedziczne i duchowne oraz rekapitulacja. Czyni to nawet „tabelę” bardziej przejrzystą.

Nowa lustracja dymów, na której w dniu 19.IV.1790 Moszyński oparł swe „tabele”, wykazała o 209 tys. dymów więcej, niż dane roku ubiegłego, cytowane przezeń 9.III.1789. Wskazuje to, że zestawienia dymów Komisji Skarbowych z r. 1789 wymagały aktualizacji i słusznie Moszyński doprowadził do konstytucji z 22.VI.1789. Porównawcze zestawienie tych różnic wg prowincji podajemy w Przypisie 21.

W odbytej następnie dyskusji nad wynikami lustracji dymów podnoszono na Sejmie pominięcie przez lustratorów szeregu wsi. Chociaż wyjaśniono przy tym, że, jak stwierdziła Komisja Skarbu Koronnego, wśród pominiętych „znajdują się wsie całkowicie opuszczone” przez mieszkańców (B/a/9 folio 800), Sejm Konstytucją p.tyt. „Dopełnienie lustracji dymów” z dnia 22.IV.1790 zarządził uzupełniającą ich lustrację celem poprawienia wykazów poprzednich. Wykonanie tej pracy zlecono Komisjom porządkowym cywilno-wojskowym.

OKAZANIE PROPORCJI PODATKOWANIA (w złotych) a)

województw Koronnych i Litewskich<sup>b)</sup>, czyniąc exdywizje sumy ofiary, wiele na dym w każdym województwie wypada podatku; oraz okazując całość intrat i wartość dóbr w kapitale w każdym respective województwie, a razem i całego kraju

Część I: DOBRA KRÓLEWSKIE

| 1                              | 2                                | 3                 | 4                       | 5                        | 6                         | 7                       | 8                       |
|--------------------------------|----------------------------------|-------------------|-------------------------|--------------------------|---------------------------|-------------------------|-------------------------|
| Województwa i Ziemie           | P-tek połowy intraty lub 50 p.c. | Cała intrata Dóbr | Wartość Dóbr w Kapitale | Dymy miejskie i wiejskie | Szacunek Dymów w Kapitale | Intrata z Dymu z 5 p.c. | P-tek z niego à 10 p.c. |
| WIELKOPOLSKA                   |                                  |                   |                         |                          |                           |                         |                         |
| Poznańskie                     |                                  |                   |                         |                          |                           |                         |                         |
| i Z. Wschowska                 | 55.825                           | 111.651           | 2.233.037               | 5.793                    | 385.14                    | 19.08                   | 1.27                    |
| Gnieźnieńskie                  | 16.170                           | 32.340            | 646.819                 | 1.071                    | 603.28                    | 30.05                   | 3.00                    |
| Kaliskie                       | 75.231                           | 150.463           | 3.009.274               | 4.269                    | 704.27                    | 35.07                   | 3.15                    |
| Sieradzkie                     |                                  |                   |                         |                          |                           |                         |                         |
| i Z. Wieluńska                 | 99.814                           | 199.629           | 3.992.586               | 6.304                    | 633.10                    | 31.20                   | 3.05                    |
| Rawskie                        | 75.650                           | 151.300           | 3.026.010               | 3.037                    | 996.11                    | 49.24                   | 4.29                    |
| Łęczyckie                      | 37.474                           | 74.949            | 1.498.981               | 1.441                    | 1.040.07                  | 52.00                   | 5.06                    |
| Brzeskie-Kujawskie             | 31.565                           | 63.210            | 1.264.216               | 1.497                    | 844.15                    | 42.06                   | 4.06                    |
| Inowrocławskie                 |                                  |                   |                         |                          |                           |                         |                         |
| i Z. Dobrzyńska                | 31065                            | 63.131            | 1.262.628               | 1.320                    | 956.16                    | 47.24                   | 4.23                    |
| Płockie i Z. Zawkrzyńska       | 12.835                           | 25.670            | 513.414                 | 1.237                    | 415.01                    | 20.22                   | 2.02                    |
| Mazowieckie z Ziemiąmi         | 335.713                          | 671.426           | 13.428.527              | 13.308                   | 1.009.01                  | 50.13                   | 5.01                    |
| Czyny Wielkopolska             | 771.837                          | 1.543.774         | 30.875.496              | 39.277                   | 786.02                    | 39.09                   | 3.27                    |
| Czyny Małopolska               | 2.316.388                        | 4.692.776         | 92.655.529              | 90.807                   | 1.020.10                  | 51.00                   | 5.03                    |
| Czyny W.Ks. Litewskie          | 2.197.344                        | 4.354.609         | 87.893.789              | 62.568                   | 1.404.23                  | 70.07                   | 7.00                    |
| Rekapitulacja Dóbr Królewskich | 5.235.620                        | 10.571.240        | 211.424.515             | 192.652                  | -                         | -                       | -                       |

a) Dla uproszczenia w tej i następnych tablicach pomijamy grosze i denary. Stąd w rubrykach zbiorczych kwoty w złotych nie stanowią ściśle sumy liczb składowych, gdyż po odrzuceniu groszy i denarów są wzięte z tabeli Fr. J. Moszyńskiego. Różnice w sumach zbiorczych są rzędu kilku złotych. Odnosi się to tylko do kolumn 2, 3 i 4. Dalsze są ściśle cytowane za Moszyńskim.

b) Również dla uproszczenia pomijamy rozbieżności na województwa dla Małopolski. W.Ks. Litewskie Moszyński podaje tylko w liczbie ogólnej.

## Część II: DOBRA DZIEDZICZNEA)

| Województwa<br>i Ziemie             | Ofiara    | Cała<br>Intrata<br>Dóbr | Wartość<br>Dóbr w<br>Kapitale | Dymy<br>miejskie<br>i wiejskie | Szacunek<br>Dymów w<br>Kapitale | Intrata z<br>Dymu<br>a 5 p.c. | P-kt<br>z niego<br>a 10 p.c. |
|-------------------------------------|-----------|-------------------------|-------------------------------|--------------------------------|---------------------------------|-------------------------------|------------------------------|
| 1                                   | 9         | 10                      | 11                            | 12                             | 13                              | 14                            | 15                           |
| <b>WIELKOPOLSKA</b>                 |           |                         |                               |                                |                                 |                               |                              |
| Poznańskie<br>i Z. Wschowska        | 302.451   | 3.024.519               | 60.490.394                    | 36.380                         | 1.662.22                        | 83.04                         | 8.09                         |
| Gnieźnieńskie                       | 47.185    | 471.856                 | 9.437.120                     | 7.447                          | 1.267.07                        | 53.10                         | 6.10                         |
| Kaliskie                            | 141.367   | 1.413.678               | 28.273.571                    | 23.300                         | 1.213.13                        | 60.20                         | 6.02                         |
| Sieradzkie                          | 133.288   | 1.332.864               | 26.657.691                    | 26.892                         | 991.08                          | 49.16                         | 4.28                         |
| i Z. Wieluńska                      |           |                         |                               |                                |                                 |                               |                              |
| Rawskie                             | 80.879    | 808.791                 | 16.175.828                    | 9.925                          | 1.630.04                        | 81.15                         | 8.04                         |
| Łęczyckie                           | 41.076    | 410.766                 | 8.215.227                     | 9.568                          | 858.18                          | 42.27                         | 4.08                         |
| Brzeskie - Kujawskie                | 32.146    | 321.460                 | 6.429.207                     | 4.965                          | 1.294.27                        | 64.22                         | 6.14                         |
| Inowrocławskie                      | 36.432    | 364.328                 | 7.286.570                     | 6.512                          | 1,118.28                        | 55.28                         | 5.17                         |
| i Z. Dobrzyńska                     |           |                         |                               |                                |                                 |                               |                              |
| Płockie                             | 51.460    | 514.608                 | 10.292.165                    | 10.831                         | 950.07                          | 47.15                         | 4.22                         |
| i Z. Zawkrzyńska                    |           |                         |                               |                                |                                 |                               |                              |
| Mazowieckie z Ziemiemi              | 294.531   | 2.945.310               | 56.906.206                    | 45.163                         | 1.304.09                        | 63.06                         | 6.15                         |
| Czyny Wielkopolska                  | 1.160.820 | 11.608.204              | 232.164.084                   | 160.981                        | 1.282.24                        | 64.04                         | 6.12                         |
| Czyny Małopolska                    | 3.683.188 | 36.831.889              | 736.637.787                   | 581.929                        | 1.265.23                        | 63.08                         | 6.9                          |
| Czyny W. Ks. Litewskie              | 1.515.045 | 15.150.451              | 303.009.038                   | 279.475                        | 1.084.06                        | 54.06                         | 5.12                         |
| Inclusive M. Warszawa               | 400.000   |                         |                               |                                |                                 |                               |                              |
| Rekapitulacja Dóbr<br>Dziedzicznych | 6.759.054 | 63.590.545              | 1.271.810.911                 | 1.042.385                      | -                               | -                             | -                            |

a) Podział na części stosujemy dla przejrzystości, na skutek podziału oryginalnej obszernej tablicy na trzy strony formatu A-4.

Nie były to duże opuszczenia, skoro i T. Korzon wprowadza później dla Korony poprawkę jedynie o 11 472 dymów więcej (B/b/2 t. I str.77).

Różnica ta stanowi tylko 1,3% wszystkich 874 579 dymów ziemiańskich i duchownych bez Warszawy (które, jako podstawę dla obliczenia procentu bierzemy z tablicy koekwacyjnej, zamieszczonej w Przypisie 23). Dobrze to świadczy o pracy lustratorów. T. Korzon powołuje się przy tym na „Protokół Adnotacji z lustracji roku 1790”, sięgający aż do listopada 1791 r.". Nie podaje on przy tym miejsca przechowywania tego protokołu. Dokumentu tego nie znamy.

Również jeżeli zestawimy dane o dymach z 19.III.1790 r. (P. 21) z późniejszymi, ostatecznymi danymi o nich Deputacji Koekwacyjnej (P. 23) różnice są w rzeczy samej niewielkie i w dużej mierze muszą być tłumaczone zwykłym upływem czasu. Przedstawiają się one następująco:

| Wyszczególnienie        | Różnice<br>w ilości dymów w dobrach |      |                  |      |
|-------------------------|-------------------------------------|------|------------------|------|
|                         | ziemiańskich                        |      | duchownych       |      |
|                         | w l.<br>bezwzgl                     | w %  | w l.<br>bezwzgl. | w %  |
| <u>Wielkopolska</u>     |                                     |      |                  |      |
| stan 19.III.1790        | 180 981                             | x    | 43 887           | x    |
| stan wg Dep. Koekw.     | 177 339                             | x    | 46 111           | x    |
| Różnica                 | -3 592                              | -2,0 | +2 224           | -4,8 |
| <u>Małopolska</u>       |                                     |      |                  |      |
| stan 19.III.1790        | 581 929                             | x    | 60 345           | x    |
| stan wg Dep. Koekw.     | 593 404                             | x    | 57 669           | x    |
| Różnica                 | +11 475                             | +1,9 | -2 676           | -4,6 |
| <u>W. Ks .Litewskie</u> |                                     |      |                  |      |
| stan 19.III.1790        | 279 475                             | x    | 48 627           | x    |
| stan wg Dep. Koekw.     | 288 619                             | x    | 49 771           | x    |
| Różnica                 | +9 144                              | +3,1 | +1 144           | +2,3 |

Znak (plus lub minus) oznacza wzrost liczby dymów lub ubytek w stosunku do wcześniejszego stanu z 19.III.1789 (P. 21).

Wykazane zaś wyżej liczby procentowe są obliczone w stosunku do późniejszego stanu, wziętego z tablicy koekwacyjnej (P. 23).

W powyższym zestawieniu zastanawiać może zmniejszenie się liczby dymów ziemiańskich w prowincji Wielkopolskiej. W zestawieniu z dyskusją nad projektem Moszyńskiego z 9.III.1789, kiedy posłowie wielkopolscy starali się wykazać uciążenie w płaceniu podatku na wojsko od dymów czynszowników, których w tej prowincji było rzeczywiście bardzo wielu, można snuć domysł że w Wielkopolsce ogólnie była tendencja do pomijania w taryfach podatkowych części dymów czynszowników. Dlatego

ten sam czynnik, mógł również zaważyć jako tendencja na pracach lustratorów w okresie koekwacji podatków. Lustracja bowiem obejmowała tylko dymy, od których płacono podatek.

Już tablice Moszyńskiego z 9.III.1790 wykazywały w Wielkopolsce stosunkowo zbyt małą ilość dymów w proporcji do ludności. Z tablic tych bowiem wynikało dla Małopolski tylko 5,1 osób na „dym podatkowy”, podczas gdy dla Wielkopolski (bez Warszawy) otrzymujemy aż 5,5 osób na taki dym. Tymczasem stosunki te w obu prowincjach powinny przedstawiać się raczej odwrotnie.

Co do dymów duchownych, to znaczniejszy ich wzrost w Wielkopolsce (o 4,8%) może być tłumaczony pierwotnymi „trudnościami” w kwalifikowaniu ich jako „podatkowe”, o czym była mowa w dyskusji sejmowej, a co w konsekwencji mogło doprowadzić do zaniżenia ich ilości już w pierwszej lustracji 1789 roku, której wyniki wykazał Moszyński 15.III.1790.

Zmniejszenie się zaś po koekwacji liczby dymów duchownych w Małopolsce może być tylko ogólnie tłumaczone tendencją, którą w Małopolskiej Deputacji Koekwacyjnej reprezentował sam Moszyński, a mianowicie, aby o ile możliwości zmniejszyć ciężar podatkowy z dóbr duchownych, które prowadzą działalność charytatywną. Jest to również tylko domysł, przy założeniu, że lustracja dymów duchownych roku 1789 nie miała w Małopolsce tendencji zaniżających.

-----

Głos Moszyńskiego z 9.III.1790 sprowadza się do dwóch ważnych tez:

- 1<sup>o</sup> - że Wielkopolska dała nieproporcjonalnie za mało ofiary na wojsko, co okazują załączone tablice i że pomiędzy poszczególnymi województwami zachodzą również rażące dysproporcje, oraz
- 2<sup>o</sup> - że od Kraju ubogiego, bez rozwiniętego handlu i przemysłu - wiele oczekiwać nie można, o czym przekonywują rezultaty spisu ludności (mała „osiadłość”).

Wynikające z tablic wnioski w zakresie podatków Moszyński uwypuklił w przemówieniu. Pod względem wysokości „ofiary”, przypadającej na 1 dym, Wielkopolska ustępowała pozostałym prowincjom, co wyjaśnia poniższe zestawienie kolumn 8,15 i 22 tych tablic, zwłaszcza, że należy uwzględnić różnice jakości ziemi i kultury rolnej.

| Rodzaj dóbr | Wysokość ofiary w zł na 1 dym |            |             |
|-------------|-------------------------------|------------|-------------|
|             | Wielkopolska                  | Małopolska | W. Ks. Lit. |
| Królewskie  | 3,27                          | 5,03       | 7,00        |
| Duchowne    | 6,29                          | 6,10       | 7,11        |
| Dziedziczne | 6,12                          | 6,09       | 5,12        |

Już same różnice kolumnach 8,15 i 22 tablic Moszyńskiego między poszczególnymi województwami, nastroczają uwagi krytyczne pod adresem zeznajających dochody i Deputacja Koekwacyjna uzyskała wstępny materiał do porównania.

Jako ostatnią stronę „tabel” Moszyńskiego załączyliśmy wyżej wyciąg z sumariusza generalnego wszelkich dochodów, który Moszyński przedstawił Stanom, przemawiając 19.IV.1790.

Wynika zeń (kolumny 6-8), że uwzględniając średnią dymów na 1 milę kw., średnia liczbę ludności uzyskaną ze Spisu oraz rodzaj gleb i kulturę uprawy - Wielkopolska zbyt mało dawała podatków do Skarbu, choć była prowincją o największej w Polsce gęstości zaludnienia, najwyższej kulturze rolnej i wyższym standardzie życiowym ludności niż reszta kraju. Nota bene prowincja ta miała najliczniejszą reprezentację na Sejmie (o czym mówił Moszyński 9.III.1789), mimo że bezwzględna liczba ludności Wielkopolski wynosiła połowę ludności Małopolski i znacznie mniej niż ludność WKs. Litewskiego.

Istnieje ustalona w piśmiennictwie historycznym opinia, że nierzetelność dużej części podatników pozbawiła Polskę oczekiwanych środków na wojsko (S. Staszic, który ówczesnie pisał, że „szlachcic polski krzywoprzysiągł, aby nie dał podatku”, oraz formułujący swe opinie dużo później Niemcewicz i Kalinka).

Moszyński stanął na innym stanowisku. Przyznał w przemówieniu z 19.IV.1790, że przeliczono się z możliwościami kraju, a to z uwagi na jego małą „osiadłość”, potwierdzoną uzyskanymi danymi ze spisu ludności. Niewiele one wprawdzie odbiegały od szacunków Moszyńskiego (6 osób na dym) z roku poprzedniego, lecz wniosek o małej „osiadłości kraju”, jako przyczynie przeliczenia się, dojrzał u niego dopiero w 1790 r.

Podobnie pisał sandomierzanin Nax w opublikowanym w 1790 roku w Warszawie „Wykładzie początkowych prawideł ekonomiki politycznej”:

„Przy przetrząśnieniu wszystkich zakątków kontrybucyjnych nawet w patriotycznym zapale tej chwalebnej ochoty, która wszystko na ratunek ojczyzny ofiarować gotowa, jeszcze dojść nie moż-

na było zamierzonego celu w wynajdowaniu wszystkich sum, które koniecznie wyciągała potrzeba. Tak dalece, że nie dostawające kwantum ekspensy musiało się zasadać na niepewnym gruncie niektórych podatków na te rzeczy nałożonych, których niewiadoma konsumpcja przed czasem nie dozwala z jakąś pozorny pewnością wyrachować. A wygórowane tuszenie tych koniekturowych kalkulatorów, którzy z dawniej uchwalonych podatków czopowego generalnego, kominowego, a nawet z terażniejszej ofiary niezliczone miliony przed lustracjami obiecywali, znacznie zostało omyłone w tym swoim mniemaniu o niezmiernych bogactwach krajowych (podkreślenia - S.K.)" (B/b/9 str. 24).

Usprawiedliwiając w pewnej mierze ten zawód, sprawiony przez szlachtę Skarbowi Państwa i jego obronności, Moszyński postulował rozwój handlu i rękodzieł, jak również popieranie rozwoju ludnościowego.

W m-cu lipcu 1790 roku Moszyński rozesłał do Komisji Cywilno-Wojskowych województwa Braclawskiego i innych tablice dochodów i wydatków, chcąc widocznie okazać współziomkom, że Wielkopolska zeznała stosunkowo małe intraty.

W archiwum bowiem jego akt skarbowych, przechowywanych w Bibliotece KUL w Lublinie znajdujemy szereg listów z pierwszych dni sierpnia 1790, adresowanych do Fr. J. Moszyńskiego, posła w Warszawie, z podziękowaniem za przesyłkę oraz z krytycznymi uwagami pod adresem Wielkopolski.

Wszystkie te listy są pełne uznania dla pracy poselskiej Moszyńskiego na Sejmie (P. 22).

W roku następnym, również z własnej inicjatywy, Moszyński wykonał i przedstawił na Sejmie tablice sprawozdawcza o samych wynikach podatkowo-finansowych Skarbu Rzplitej. W jego zostawieniu kwoty przychodów były większe, niż w zastawieniu Komisji Skarbowej. Danych tych Moszyński używał dla wykazania, że nie zachodzi niezbędna potrzeba sprzedaży królewskiej. Jak wiemy z Przypisu 6, był on przeciwnikiem tej koncepcji i zasadniczy głos w tej sprawie zabrał 19 grudnia 1791 roku.

W dniu 1.XII.1791 pod nieobecność Moszyńskiego, rozwinęła się w Izbie dyskusja na temat tej rozbieżności. T. Korzon dość dużo miejsca poświęca tej sprawie, oczywiście z pozycji krytyki stanowisku Moszyńskiego i twierdzi, że „Witosławski, poseł i Tadeusz Czacki, komisarz skarbowy, wykazali, że sławny rachmistrz obliczał błędnie, bo się posługiwał niedokładnymi cyframi” (B/b/2 t. III str. 267).

Sam pracowity T. Korzon, prezentując dane Komisji Skarbowej, nie analizuje różnic między Komisją a Moszyńskim. Podaje tylko w odsyłaczu źródło tak ukonstytuowanej przez siebie ujemnej

opinii. Jest to Gazeta Narodowa i Obca, sesja z dnia 20.X, 22.XI i 1.XII.1791 str. 350, 379 i 300.

Tymczasem wbrew tej opinii, powtórzonej przez Korzona na odpowiedzialność gazety, która reprezentowała swoje cele polityczne, można przytoczyć za manuskryptem protokołu z 1.XII.1791 przechowywanym w Moskwie, że Czacki mówił o tym, iż „Moszyński podał powtórny zbiór obliczeń przed kilku dniami, obejmujący ostatni rok, podczas gdy Komisja brała przeciętne z lat trzech”.

Jasnym jest w tej sytuacji, że dane Moszyńskiego z ostatniego roku musiały być wyższe, niż przeciętna z ubiegłych trzech lat.

Dalej znajdujemy w manuskrypcie protokołu z tejże sesji następujące słowa:

„J.P. Mikorski, Kasztelan Rawski przełożył, że powszechnie znana gorliwość, obywatelstwo i światła praca JP Muszyńskiego posła Braclawskiego, zniewalająca zawsze do wdzięczności, zasługuje na to, aby mu dziś nieprzytomnemu stanąć w obronie, tym pewniej, gdy nawet dopiero uczynione wyjaśnienie, różnicę tabel wytykające, nie obwinia o żaden błąd domy słowy posła Braclawskiego, ale tylko wmawiać się zdaje, jakoby ten gorliwy o dobra i pomyślność ojczyzny swojej poseł okazywał napełnienie skarbu miłą przyszłością, którą właściwiej sperandą nazywamy. Powiedzmy raczej bez naganienia, że żadnej niemaż między tabelami różniczy, tylko sposób użyty w rachubie czyni one między sobą oddzielnymi. Tabela pierwsza, za którą poszedł JP Witosławski, wystawiła podatki przeszłe i terażniejsze. Przeciwnie, tabela posła Braclawskiego okazała terażniejsze i przyszłe” (B/a/1 cz. 9).

Te słowa wyjaśniają bez reszty możliwość różnic między zestawieniem Komisji Skarbowej a tablicą Moszyńskiego.

Nie znajdujemy jej jednak w aktach w Moskwie, nie była też analizowana przez T. Korzona. Oryginalny tekst protokołu z sesji sejmowej wyjaśnia chyba zarazem i opinię w tym względzie Bortoszewicza, który nie podając źródła pisał o Moszyńskim:

„Pracował jednak gorliwie w komisjach, do których sejm go wyznaczał. Robił co mu kazano, szperał jak mól po księgach i konstytucjach. Dokonał wtenczas bardzo ważnej pracy, wyciągnąwszy z taryf i rejestrów perceptę i ekspensę skarbową, którą złożył przed stanami Rzplitej. Zawadzki odbił jego tabelę w arkuszu. Jest to historyczny dokument pierwszego dla nas znaczenia. Moszyński przedstawił tam w jednym obrazie, na którym pomieścił same cyfry, dochód i rochód Rzplitej, ogólny i szczególny, rozłożony na kategorie i prowincje stosownie co do obszerności, osiadłości i zatrudnienia kraju. Była to praca godna wielkiej pochwały, z wdzięcznością też przyjęli ją posłowie i niesejmu-



jacy obywatele. Jednak dwa zarzuty zrobiono tej pracy, jeden odnosił się do Moszyńskiego, drugi do Komisji Skarbowej.

Tabela ta zbyt ścisnęła się sama w sobie; dobra dla bankierów i ludzi specjalnych, ale nie zawsze zrozumiała dla wszystkich.

Drugi zarzut był ważniejszy, bo dotyczył się rany kraju: mówiono, że Moszyński nie układał swojej tabeli z oryginałów, tylko z kopii, których dostarczyła komisja; mówiono, że obraz dochodów i wydatków kraju w tabeli Moszyńskiego jest tylko przybliżony, ale nie prawdziwy, mówiono, że wiele wydatków w tabeli nie zanotowano, że niektórzy posłowie sejmowi byli ze skarbu płatni, że dochody niestałe co rok są inne i że li tylko podatki z województw podane są sprawiedliwie, bo ziemianie mają swoją kontrolę i łatwo by fałsz odkryli. Jeżeli tedy o wielu wydatkach nie wspominała tabela Moszyńskiego, nie jemu to przypisywano za winę, ale Komisji Skarbowej, która się tak starannie kryła za kulisy. Mówiono, że jedna Komisja zna prawdziwy stan skarbu i że tai go przed Rzplita. Takim sposobem tabela Moszyńskiego mogłaby doprowadzić do odkrycia ważnych nadużyć, gdyby zręczni ludzie nie umieli pokierować uwagą Sejmu, jak chcieli" (B/b/1 str.192).

Pomijając kwestię rozchodów, w czym dziejopis nie dopatruje się winy Moszyńskiego, stwierdzić należy, że Bartoszewicz albo mówi o tym jednym incydencie z 1.XII.1791 roku i nie są mu znane sprawozdania finansowe z 9.III.1789 i z 19.IV.1790, albo fałszywie uogólnia tu na całą działalność sprawozdawczą Moszyńskiego wyjaśniony wyżej incydent. Jako dziejopisa nie usprawiedliwiają go użyte sformułowania: „mówiono, że etc...”.

Krytyczna zaś ocena syntetycznych zestawień Moszyńskiego, zawarta w słowach: „Tabela ta zbyt ścisnęła się sama w sobie; dobra była dla bankierów i ludzi specjalnych, ale nie zawsze zrozumiała dla wszystkich” - jest bezzasadna. W żadnym parlamencie świata nie wymaga się, aby zestawienia finansowe były „zrozumiałe dla wszystkich”. Poznane tablice Moszyńskiego wskazują, iż były one wystarczająco czytelne dla posłów sejmowych, zwłaszcza dla zabierających głos w dyskusji. Nieporozumienie w dniu 1.XII.1791 r. powstało z tej przyczyny, że nie było jeszcze w powszechnym zwyczaju podawania w tablicach okresu czasu, do którego się one odnosiły, Spostrzeżenie to odnosi się do wszystkich opracowań tabelarycznych Moszyńskiego - może dlatego, iż były ono zawsze załącznikiem do jego wystąpień.

## 5. Wyniki liczebne spisu ludności 1789 roku

W tablicach Moszyńskiego z dnia 19.IV.1790 zawarte są liczby ludności (bez szlachty) według prowincji, ziem i powiatów. Rozkład ludności w poszczególnych prowincjach przedstawia się u Moszyńskiego następująco:

|                  |                  |
|------------------|------------------|
| Wielkopolska     | 1.538.757        |
| Małopolska       | 3.778.010        |
| W. Ks. Litewskie | <u>2.344.020</u> |
| Suma ogólna      | <u>7.660.787</u> |

Liczby z Korony z wyjątkiem 3-ch powiatów pochodzą, jak wyjaśnia Moszyński, ze spisu 1789 roku, liczba zaś WKs. Litewskiego jest rezultatem szacunku (6 osób na dym).

Historycy zgodnie podnoszą brak opracowania zbiorczego spisu 1789. T. Korzon, dokonywując szacunków ludności Polski, opierał się właśnie na wyżej cytowanych tablicach Moszyńskiego, które dla celów skarbowych zawierały tylko rozbitcie ogólnej liczby ludności na prowincje i województwa. Tymczasem szczególnie interesujące mogły być dane zbiorcze w odniesieniu do zatrudnienia ludności, płci, a także ilości synów do lat 15, tak jak widzimy to w drukach spisowych (P. 20).

Niżej prezentujemy zbiorcze opracowanie danych spisowych 1789 r. dla Korony, właśnie w układzie grup zawodowych, płci oraz z wyodrębnieniem synów do lat 15, jak przewidziano w drukach spisowych 1789 roku. Opracowanie to w formie manuskryptu odkryto w zbiorach akt skarbowych Fr.J. Moszyńskiego (B/a/8 folio 206).

Mamy pewność, że nie jest to opracowanie ostateczne, nie mniej stanowi bardzo cenny dokument i może być nader użyteczne w pracach badawczych nad zagadnieniem struktury zawodowej i społecznej ludności Polski 1789 r. Oczywiście, przyjmować je należy z zastrzeżeniami, które omówimy niżej.

Wykazane w kolumnie 16 „tabeli” ogólne liczby ludności są niższe, niż w tablicach Moszyńskiego z 19.IV.1790, co wskazuje, że „tabela” ta pochodzi z okresu wcześniejszego, kiedy kompletność materiałów bardziej szwankowała, niż w dniu 19.IV.1790. Liczby w „tabeli” różnią się:

- (a) dla Wielkopolski o 119 365 osób
- (b) dla Małopolski o 1 179 827 osób.

### Ad (a):

Istnieje domniemanie, że różnica 119 365 osób jest spowodowana nie uwzględnieniem miasta Warszawy (ok. 100 000 osób) oraz powiatu Ciechanowskiego, który w późniejszych tablicach z 19.IV.1790 był przez Moszyńskiego doszacowywany.

Ad (b) :

Różnicę 1 179 827 w bardzo znacznej części powoduje brak województwa Wołyńskiego, którego ludność, przyjmując za podstawę 127 123 dymów (według danych tablicy koekwacyjnej, cytowanej w Przypisie 23)/, można szacować metodą Moszyńskiego na przeszło 760 tys. Pozostałą różnicę rzędu 410 tys. mógł powodować brak kilku miast małopolskich i powiatów (w tym na pewno powiatu Bracławskiego, który nie nadesłał danych spisowych do 19.IV.1790 i którego ludność Moszyński również szacował).

Tabela ludności obojej płci z taryf  
i lustracji Komisji  
Wojewódzkich wyciągnięta,  
Prowincji Koronnych, rok 1789 (B/a/8 folio 206)

| Prowincja                                 | Gospodarze<br>- rolnicy | Czynszow,<br>chałupnicy | Komornicy | Kupcy han-<br>dlujący |
|---|-------------------------|-------------------------|-----------|-----------------------|
| 1   | 2                       | 3                       | 4         | 5                     |
| Wielkopolska                              | 56.035                  | 96.672                  | 37.102    | 1.369                 |
| Małopolska<br>(bez woj. Wo-<br>łyńskiego) | 1.251.671               | 45.597                  | 51.591    | 453                   |

(dalszy ciąg)

| Fabry-<br>kanci | Rzemieśl-<br>nicy | Szynkarze<br>karczma-<br>rze | Czeladź<br>służący | Luźni za<br>robotą | Żebraki |
|-----------------|-------------------|------------------------------|--------------------|--------------------|---------|
| 6               | 7                 | 8                            | 9                  | 10                 | 11      |
| 5.324           | 20.325            | 6.718                        | 88.342             | 33.579             | 11.475  |
| 2.978           | 13.380            | 1.077                        | 48.130             | 29.227             | 7.384   |

(dalszy ciąg)

| Syny do<br>lat 15 | Syny od lat<br>15 | Wielość<br>mężczyzn | Wielość bia-<br>łogłów | Suma obojej<br>płci |
|-------------------|-------------------|---------------------|------------------------|---------------------|
| 12                | 13                | 14                  | 15                     | 16                  |
| 250.747           | 84.831            | 710.047             | 708.733                | 1.418.780           |
| 524.276           | 186.246           | 1.325.425           | 1.272.758              | 2.598.183           |

### Ocena zestawienia zbiorczego

Dla interesującej analizy struktury ludności według wieku oraz według grup zawodowych i społecznych niezupełność omawianego zestawienia mogłaby nie mieć decydującego znaczenia.

Wykazane bowiem ogólne liczby ludności stanowią bardzo dużą reprezentację tych prowincji (Wielkopolska 92% i Małopolska 69%), dobraną zaś w sposób na tyle celowy, że „pominięto” siłą rzeczy obszary Rzeczypospolitej, gdzie prace spisowe przebiegały opieszale.

Gdyby ponadto zestawienie dla Wielkopolski istotnie nie zawierało ludności Warszawy, czego się tylko możemy domniemywać, okoliczność ta byłaby nawet korzystna. Stolica bowiem, mająca w tym względzie odrębny układ stosunków, powinna być rozpatrywana oddzielnie<sup>23)</sup>.

Obawy natomiast można żywić co do pracy organów spisujących owych czasów, zwłaszcza że druki spisowe (zamieszczone w Przypisie 20), nie zawierając obszerniejszych wyjaśnień o sposobie wypełniania, mogły się stać powodem niejednolitego sporządzania zapisów w terenie.

Zestawienie zbiorcze - stwierdzamy u wstępu - obejmuje wyniki liczbowe obu wersji druków spisowych, wiejskiej i miejskiej, na co wskazuje kategoria ludności „kupcy handlujący” (z wersji dla miast) oraz „komornicy” (z wersji druków dla wsi). Niezrozumiałym jest jednak zupełne pominięcie w zestawieniu zbiorczym rubryki „córki”, która znajduje się w obu wersjach druków podstawowych.

Można tu snuć domniemanie, że z braku wyjaśnień o sposobie wypełniania tej rubryki i niejednolitości otrzymanego materiału, już komisje szczeblu powiatowego czy wojewódzkiego włączały córki do kolumny zbiorczej wszystkich „białogłów”. Wykluczamy możliwość pominięcia w opracowaniach zbiorowych w ogólne kategorii córek, których liczba musiała być większa, niż synów z kolumny 12 i 13. W znaczniejszym bowiem stopniu synowie niż córki, byli zapisywani w kolumnie 9 jako „czeladź i służący”.

Kolumny od 2 do 9 obejmują ludność, którą moglibyśmy sklasyfikować jako czynną zawodowo. Sumując te kolumny, otrzymaliśmy dla Wielkopolski 313 887 osób czynnych zawodowo, a dla Małopolski - 1 414 877 osób.

Stanowi to odpowiednio - 22,1% i 54,5% ogółu ludności spisanej w danej prowincji.

---

<sup>23)</sup> Nie znamy jednak opracowania spisu 1789 dla Warszawy i bardzo wnikliwa monografia Warszawy Stefana Dziewulskiego (B/c/19 t. I str.416) omawia tylko rezultaty odrębnego spisu „marszałkowskiego” z 1787 roku opartego na odmiennych zasadach klasyfikacji ludności, a ustalającego ludność Warszawy lewo i prawobrzeżnej na 96 143 osób.

Już porównanie tych liczb procentowych wskazuje na niejednorodność w obu prowincjach wypełnianie druków spisowych w rubrykach objętych kolumnami od 2 do 9.

Najpewniej w Małopolsce spisywano wśród gospodarzy w danym gospodarstwie domowym oboje rodziców, powiększając w ten sposób liczbę osób czynnych zawodowo, podczas gdy w Wielkopolsce spisywano w rubrykach zawodowych tylko jedną osobę, jako głowę gospodarstwa domowego. Domniemanie to można poprzeć rachunkiem.

Przez odjęcie od grupy czynnych zawodowo czeladzi i służących (kolumna 9), która to kategoria osób wchodzi z reguły w skład gospodarstw domowych tych, których objęto kolumnami od 2 do 8, otrzymujemy dla Wielkopolski liczbę 225 545 osób, czyli liczbę również domniemanych gospodarstw domowych.<sup>24)</sup>

Przy takim założeniu liczba dymów w Wielkopolsce powinna być ilościowo bardzo zbliżona.

Rzeczywiście, wykazanej w zestawieniu zbiorczym ogólnej liczbie ludności odpowiada niewiele większa od domniemanych 225 tys. gospodarstw domowych - liczba 259 tys. dymów<sup>25)</sup>. Różnica między tymi wielkościami, stanowiąca 34 tys. jednostek, znajduje swoje pokrycie w ludności objętej pominiętymi kolumnami 10 i 11 (łącznie 45 tysięcy osób, które roboczo uznaliśmy w całości za nie stanowiących odrębnych gospodarstw domowych).

Zgoła inaczej przedstawia się ten rachunek dla zestawienia zbiorczego Małopolski. Najpierw ustalamy odpowiadającą zestawieniu zbiorczemu liczbę dymów w Małopolsce na ok. 536 tys.<sup>26)</sup> Ta liczba z kolei bardzo znacznie odbiega od liczby ludności 1 366 tysięcy, spisanej w tychże kolumnach od 2 do 8

<sup>24)</sup> Popełniamy przy tym świadomie niewielki błąd, do którego powrócimy w tekście za chwilę. Mianowicie w liczbie domniemanych gospodarstw domowych pomijamy „luźnych za robotą luzujących się” oraz żebraków (kolumny 10 i 11). Liczebność ich jest niewielka (ok. 45 tysięcy osób) i część jej tylko odpowiada pojęciu gospodarstwa domowego. Ten zabieg metodologiczny pozwala nam dobitniej dokonać porównania z Małopolską.

<sup>25)</sup> Kalkulacja dymów w Wielkopolsce dla zestawienia zbiorczego: Wielkopolska wg tablic Moszyńskiego z 19.IV.1790 liczyła 278 965 dymów (P.21). Od liczby tej należy odjąć 19 894 dymy, odpowiadające omówionej wyżej (pod zestawieniem zbiorczym) różnicy w ogólnej liczbie ludności tej prowincji (119 365 osób), Różnica ta została spowodowana brakiem danych z powiatu Ciechanowskiego i ewentualnie z Warszawy, liczącej 14 820 dymów.

<sup>26)</sup> Kalkulacja dymów w Małopolsce dla zestawienia zbiorczego: Małopolska wg tablic Moszyńskiego z 19.IV. 1790 liczyła 733 031 dymów, od których należy odjąć 196 636 dymów, odpowiadających omówionej wyżej różnicy ludności, wynoszącej 1 179 827 osób (samo województwo Wołyńskie liczyło wg tablic Moszyńskiego 127 123 dymów).

w Małopolsce. W tej liczbie czynnych zawodowo nie możemy domniemywać się odpowiednika gospodarstw domowych.

O ile w Wielkopolsce na jeden dym przypadał mniej więcej jeden gospodarz-rolnik, czynszownik, komornik, kupiec, fabrykant, rzemieślnik czy szynkarz, w Małopolsce przypada ich średnio przeszło 2,5. Sama liczba gospodarzy-rolników w Małopolsce (1 251 671) daje średnio na dym 2,3 osób.

Zakładając nawet błędy zarówno w samym spisie ludności, jak i błędy w lustracjach dymów, tak wielka różnica proporcji dymów do osób, które wyodrębniliśmy w grupę, ograniczoną kolumnami od 2 do 8, dopuszcza jeden wniosek: w Wielkopolsce w odpowiednich „kolumnach zawodowych” druków zapisywano wyłącznie głowy gospodarstw domowych; w Małopolsce zaś zapisy obejmowały przynajmniej oboje małżonków, a być może - również inne dorosłe osoby, zatrudnione w obrębie gospodarstwa domowego w charakterze członków rodziny.

Moglibyśmy również przyjąć jeszcze inny, zmodyfikowany wariant wytłumaczenia niejednorodności zapisów w obu prowincjach, ten oto, że domniemanie nasze dotyczy tylko kolumn 2, 3, 4 i być może 8, ponieważ rubryki zawodowe 5, 6 i 7 (jako bardziej specjalizowane niż rolnictwo) w dużo mniejszym zakresie dopuszczają zapis dwojga małżonków w jednym zawodzie.

Taki stan rzeczy wydaje się nawet bardziej prawdopodobny i też dobrze tłumaczy, wynikającą z zestawienia zbiorczego i obliczoną wyżej, rozbieżność między prowincjami w udziale tzw. czynnych zawodowo: w Wielkopolsce 22,1% - a w Małopolsce aż 54,5% ogółu ludności w prowincji. Takiej rozbieżności przeczy zarówno utrzymana w normie w obu prowincjach liczba dorosłych synów, jak i liczba pozostających bez pracy (znaczniejsza nieco w Wielkopolsce, lecz w ogóle niewielka).

Nie wykształcenie jeszcze przez statystykę takich pojęć, jak gospodarstwo domowe, pomagający członkowie rodziny, głowa gospodarstwa domowego, stosunek do głowy gospodarstwa pozostałych osób i co za tym idzie, dopuszczająca niejednorodne wypełnianie, redakcja druków spisowych - spowodowały, że mimo uznania za dobre ostatecznych liczb ludności, rezultaty spisu 1789 nie dają nam ścisłego obrazu struktury zawodowej ludności.

Nie mniej dane omawianego zestawienia zbiorczego, przekształcone na liczby procentowe, mogą okazać w obu prowincjach koronnych wzajemne proporcje ludności według wieku i płci, według poszczególnych zawodów oraz według stanowiska społecznego. I w tym leży bezwzględny walor tego dokumentu. Nie był on prezentowany przez Moszyńskiego na Sejmie Wielkim, lecz trudno wątpić, że dane o zatrudnieniu ludności zostały włączone do tematyki spisu 1789 bez perspektywy ich wykorzystania.

W związku z odnalezionym w zbiorze akt Moszyńskiego, a omówionym wyżej, zestawieniem zbiorczym, należy nadmienić, że odzyskanie wśród resztek ocalałych w Polsce dokumentów archiwalnych, kilku zbiorczych zestawień powiatowych (jeśli już nie kompletów powiatowych podstawowej dokumentacji, w postaci wypełnionych druków spisowych) mogłoby wyjaśnić wiele elementów omawianego zestawienia zbiorczego. Nie chodzi tu o poznanie tylko techniki przeprowadzonego w r. 1789 pierwszego ogólnokrajowego spisu.

Najważniejszym celem przyświecającym tym badaniom winno być ustalenie proporcji demograficznych i zawodowych ludności w prowincjach, województwach, miastach i nawet powiatach, dla wzbogacenia wiedzy o Polsce.

Być może udało by się w rezultacie zinterpretować w sensie zupełności danych liczbowych – wyniki spisu 1789, podane przez Moszyńskiego 19.IV.1790. One właśnie jako podstawowe pozwoliły T. Korzonowi oszacować ludność Polski 1791 roku na 8,8 miliona, która to wielkość, acz kwestionowana, nigdy weryfikowaną nie była – być może dla ogromu wysiłku włożonego w tę sprawę przez T. Korzона.

## BIBLIOGRAFIA

Bibliografię przedmiotu dzielimy na trzy działy:

- (a) Źródła bezpośrednie,
- (b) Opracowania zawierające przyczynki do przedmiotu oraz
- (c) Literaturę oświetlającą epokę.

Do źródeł bezpośrednich (a) zaliczamy bezpośrednio wypowiedzi organów, instytucji i osób. Są to oryginalne dokumenty jak protokoły sejmowe i sejmikowe, „tabele” opracowane przez Moszyńskiego, zbiory praw, druki lub rękopisy przemówień oraz korespondencja. Chronologicznie ostatnim z serii dokumentów źródłowych, w sensie dokumentacji bezpośredniej, jest drukowana mowa pogrzebowa nad grobem Fr.J. Moszyńskiego.

W dziale drugim (b) pomieszczono te dzieła, których autorzy szerzej lub wężiej wyraźnie mówią o Moszyńskim i Jego działalności, bądź o zagadnieniach, którymi on się zajmował, bądź o faktach historycznych mających bezpośredni związek z tematem. W paru tylko przypadkach, wyraźnie wskazanych w tekście, czerpiemy z tego działu cytaty dokumentów źródłowych, będących wypowiedziami bezpośrednimi, gdy ich oryginał jest niedostępny.

Do działu trzeciego (c) zaliczono te prace historyczne ogólne i monograficzne, które są użyteczne (jeśli nie niezbędne) dla zrozumienia epoki, w której dochodzi do głosu polska myśl statystyczna. Powołują one czasem nazwisko Moszyńskiego w sensie uzupełniającego lub marginesowo.

Kolejność początkowych pozycji bibliograficznych w każdym z trzech działów ułożono stosownie do ich wagi. W toku pisania rozprawy kolejność dalszych pozycji została nieco zachwiana przez dopisywanie nowych.

### UŻYTE W BIBLIOGRAFII SKRÓTY

Bibl. = Biblioteka (Jag. - Jagiellońska w Krakowie; KUL = Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego).

sygn. = sygnatura

t. = tom (-y)

Rkp. = rękopisy

z = zeszyt

str. = strona(-y)



(a) ŹRÓDŁA BEZPOŚREDNIE

1. Manuskrypty protokółów Sejmu Czteroletniego w zbiorze pod nazwą: "Akty i pieriepiska Warszawskawo Seojma, 1700-1792". (Centralnyj Gosudarstwienyj Arcohiw Drewnich Aktów, Moskwa, ul. Bolszaja Pieriegowskaja No 17, Sygn. fond 12, jedinica chronienia 205, części od i do 25).
- 1<sup>a</sup>. Stanisław Konferowicz, Archiwalne Polonica w Kijowie i Moskwie, Zeszyty Naukowo SGPS, t.XIX, 1960 (przewodnik do wyżej wymienionych protokółów).
2. Skrót Mowy Fr.J. Moszyńskiego z 9 marca 1789 na Sejmie Walnym wraz z tablicami uzasadniającymi przedłożony projekt p. tyt. „Traduction du Discours de S.E. Mr. le Corate Moszyński, Grand Sécretaire de Lithuanie et Nonce du Palatial de Braclaw, prononés a la Dièteę le 9 Mars 1789". (Bibl. KUL, sygn. Bkp. 70/2/), folio 366-360).
3. Wypis z ksiąg Grodzkich Winnickich woj.Braclawskiego (Bibl. KUL, sygn. 70 /2/, folio 405-408).
4. Zbiór dokumentów p. tyt. „Potockije - polskije pomieszczyki (1551-1909) i (1435-1918)". (Cantralnyj Dzierżawnyj Istoriczoskij Archiw USSR Kijów, ul. Włodimirska 22a, sygn. fond 49, jedinica chronienia 58, opis 2, teczka 2105, strony 25/26 i 16/17).
5. Zbiór jak wyżej.  
(sygn jak wyżej, teczka 2292 pod subtytułem „Listy Króla Polskiego, Stanisława Augusta”).
6. Traduction du discours de S. E. Mr. le Comte Moszyński prononcé à la Diète le 19 April 1790.  
(Bibl.KUL, sygn. II.D.348 z katalogu Stare Druki).
7. Przemówienie Fr. J.Moszyńskiego na Sejmie w r. 1774 w sprawie dochodów.  
(Bibl. Jag. sygn, 15028/111 poz.47),
8. Różne tabele podatkowe i dokumenty skarbowe przekazane przez Jerzego Moszyńskiego.  
(Bibl. KUL, sygn. Rkp. 74)
9. Papiery Fr. J.Moszyńskiego w materii skarbowej.  
(Bibl. KUL. sygn. Rkp. 71/2).
10. Papiery Fr. J.Moszyńskiego w materii skarbowej.  
(Bibl. KUL, sygn. Rkp. 75).
11. X. Wincenty Dobrowolski, Mowa w czasie żałobnego obchodu S.P. Fr. Moszyńskiego, Łuck, 1817.  
(Bibl. KUL, sygn.III.b.7696).
12. Rękopisy różne.  
(Bibl. KUL, sygn. Rkp. 70/2).
13. "Acta sejmowe 1786-1791" w Zbiorze Popielów, sygn. Nr 133, przechowywane w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie.

(b) OPRACOWANIA ZAWIERAJĄCE PRZYCZYNKI  
DO PRZEDMIOTU

1. Bartoszewicz Julian: Znakomici mężowie polscy XVIII wieku. Petersburg 1856, t. II, str. 115-190, rozdział p. tyt. „Mozzyński Podskarbi Wielki Koronny i jego synowie”.
2. Korzon Tadeusz: Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764-1794). t. I-VI. Kraków-Warszawa 1897.
3. Kleczyński Józef: Spisy ludności w Rzeczypospolitej Polskiej, w: Rozprawy Akad. Uniejętności Wydż. Hist. Filol. seria II, t. V, Kraków 1894.
4. Kleczyński Józef: Poglówne generalne w Polsce i oparte na nim popisy ludności. Kraków 1894. w tomie wymienionym w poz. 3.
5. Kleczyński Józef: Poszukiwania spisów ludności Rzeczypospolitej Polskiej w zbiorach Moskwy, Petersburga i Wilna, w: Archiwum Komisji Historycznej, t. VIII, Kraków 1898.
6. Nax Jan Ferdynand: Wykład początkowych prawideł ekonomiki politycznej - 1790, w: Wybór pism PWN, Warszawa 1956.
7. Dr Antoni J. [Rolle]: Sylwetki i szkice historyczne i literackie, Seria IX, Gebethner i S-ka, Kraków 1893, str. 61 i dalsze.
8. Staszic Stanisław: Przestrogi dla Polski. 1790.
9. Kołłątaj Hugo: Wybór pism politycznych (tamże „Listy Anonima”). Biblioteka Narodowa Nr 140 seria I, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
10. Leśnodorski Bogusław: Kuźnica Kołłątajowska, wybór źródeł. Biblioteka Narodowa Nr 130, seria I, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
11. Staszic Stanisław: Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego. Wrocław 1952.
12. Nax Jan Ferdynand: Uwagi nad uwagami czyli obserwacje nad książką: Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego - 1789. w: Wybór pism PWN Warszawa, 1956.
13. Niesiecki Kasper: Herbarz Polski, t.6, Lipsk 1841.
14. Switkowski Piotr: Pamiętnik Historyczno-Polityczny 1782-1792.
15. Stelmach Jerzy: Protokoły ofiary 10 i 20 grosza. w: Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych, t. II, Lwów 1932.
16. Kraszewski Józef Ignacy: Polska w czasie trzech rozbiorów 1772-1799, t. I-III, Warszawa 1902.
17. Baranowski Ignacy Tadeusz: Materiały do dziejów wsi polskiej, Warszawa 1909.
18. Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana, seria I, t.47, str. 528.

19. Polska Encyklopedia Powszechna S. Orgelbranda, t. 18, str. 945.
20. Estreicher Karol: Bibliografia Polska, Kraków 1907.
21. Bańkowski Piotr: Archiwum Stanisława Augusta, PWN, Warszawa 1958.
22. Biliński Leon: Nauka skarbowości, Lwów /bez daty/.
23. Rybarski Roman: Skarbowość polska w dobie rozbiorów, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1937.

(c) LITERATURA OŚWIETLAJĄCA EPOKE

1. Historia Polski, t. II (1764-1864), cz. I (1764-1795), p. red. S. Kieniewicz i W. Kuli, PWN, Warszawa 1950.
2. Leśnodorski Bogusław: Dzieło Sejmu Czteroletniego, Zakł. Nar. im. Ossolińskich, Wrocław 1951.
3. Leśnodorski B., Opalek K.: Nauka polskiego oświecenia w walce o postęp. Czytelnik, Kraków 1951.
4. Leśnodorski Bogusław: Parlamentaryzm w Polsce, Kraków 1947.
5. Rutkowski Jan: Historia gospodarcza Polski (do 1864 r.) t. I, KiW, Warszawa 1953 (t. II, Księgarnia Akademicka, Poznań 1950).
5. Lipiński Edward: Studia nad historią polskiej myśli ekonomicznej, PWN, Warszawa 1956.
7. Marchlewski Julian: Fizjokratyzm w dawnej Polsce, Pisma wybrane, t. I, KiW, Warszawa 1952 str. 115-121.
8. Leśnodorski Bogusław (red.): Studia i materiały z dziejów Polski w okresie oświecenia, Warszawa 1960,,
9. Kula Witold: Początki układu kapitalistycznego w Polsce XVIII wieku. w: Przegląd Historyczny, Warszawa 1951.
10. Kula Witold: Szkice o manufakturach w Polsce XVIII wieku, cz. I, PWN, Warszawa 1956.
11. Rutkowski Jan: Studia z dziejów wsi polskiej XVI-XVIII wieku, PWN, Warszawa 1956.
12. Rutkowski Jan: Statystyka zawodowa ludności wiejskiej w Polsce w drugiej połowie XVI wieku, Kraków 1918.
13. Smoleński Władysław: Ostatni rok Sejmu Wielkiego, Geb. i W., Kraków 1897.
14. Jabłonowski Aleksander: Źródła dziejowe, t. V, Lustracje królewskich, Warszawa 1877.
15. Jabłonowski Aleksander: Historia Rusi Południowej po upadku Rzeczypospolitej Polski, Kraków 1912.
16. Dihm Jan: Sprawa Konstytucji Ekonomicznej z 1791 r. (na tle wewnętrznej i zagranicznej sytuacji Polski), PAN, Komitet Historii Nauki, Zakł. Nar. im. Ossolińskich, Wrocław 1959.

17. Łojek Jerzy: Dziennikarze i prasa w Warszawie w XVIII wieku, KiW, Warszawa 1960.
18. Dłhm Jan: Niemcewicz jako polityk i publicysta w czasie Sejmu Czteroletniego, Kraków 1920.
19. Smoleński Władysław: Mieszczaństwo warszawskie w końcu XVIII w. Warszawa 1917.
20. Hoszowski Stanisław: Dynamika rozwojowa zaludnienia Polski X-XVIII. w: Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych, t. XIII, 1951.
21. Ładogórski Tadeusz: Generalne tabele statystyczne Śląska 1787 roku, Ossolineum, Wrocław 1955.
22. Dziewulski Stefan i Radziszewski Henryk: Warszawa, t. I, Warszawa 1912.
23. Grochulska B.: Statystyka ludnościowa Warszawy w II połowie XVIII wieku. w: Przegląd Historyczny, z. 4.,
24. Polska, jej dzieje i kultura, t. 2 str. 305, Trzaska, Ewert i Michalski, Kraków 1927.
25. Brückner Aleksander: Dzieje kultury Polskiej t. III, wyd. J. Przeworski, Warszawa 1939.

. o o O o o .

PRZYPISY [SKRÓT]

PRZYPIS 18

A oto odnośny fragment z przemówienia z dnia 3 kwietnia 1789  
Kazimierza Wężyka Rudzkiego, pośła Ziemi Mielnickiej:

"... Ale gdybyśmy sami z pokrzywdzeniem ziomków naszych w proporcji tego dziesiątego grosza prawo napisali rozrzuceniem na dymy, bylibyśmy okazją do ich krzywdy, a przez do obowiązani zawsze do restytucji, której uczynić majątki nasze nie wystarczyłyby. Więc Bogu zawsze odpowiedzieć byśmy musieli, dlaczego projekt przeze mnie w domu JW. Marszałku podany w przytomności wielu tamże znajdujących się osób Sejm terażniejszy składających - czytany. Nie przypisuję sobie, aby był przeze mnie urobiony, lecz znalazłszy go przez wiadomego od nas arbitra napisany, któremu nie tylko ja z osoby mojej, ale i publicum sprawiedliwość oddać powinno, iż mu najwięcej do tak chwalebного dzieła cnota i charakter przewodniczyła. Dla tegoż i ja do tego przechyliwszy się oświadczam, iż w moim przekonaniu i widoku, postrzegłem go być najprzytomniejszy do prędszego i łatwiejszego zaspokojenia podatku ziemskiego. Największą zaś jest moja satysfakcją i ukontentowaniem, iż od JW. Marszałka swoją znalazł aprobację, a przez to sprawiedliwie delikatność w nim poznać możemy, iż jest jego troskliwością, iżby każdy obywatel składający tę datku ofiarę, znajdował łatwe rzeczy pojęcie, a przybliżał widok sposobu żadną niezastąpioną kalkulacją, któraby z proporcji na dymy wyniknąć mogła" (B/a/1 cz. 1 folio 443).

PRZYPIS 20

TABELLA LUDNOŚCI

(wersja wiejska - przyp. S. K.)

We wsi ..... Królewskiej vel Duchownej vel Dziedzicznej  
w Województwie ..... Ziemi .....  
Powiecie ..... Parafii .....  
leżącej, w posesji ..... zostającej, na mocy  
Prawa Sejmu Roku 1789 spisana.

Dnia ..... M-ca ..... Roku 1789

| Nazwisko wsi                         | Chłopi              |                           |                 |                 |       |              |                              |                 |
|--------------------------------------|---------------------|---------------------------|-----------------|-----------------|-------|--------------|------------------------------|-----------------|
|                                      | Męż-<br>czyź-<br>ni | Bia-<br>ło-<br>gło-<br>wy | Dzieci ich      |                 |       | Ogół dusz    |                              |                 |
|                                      |                     |                           | Syny            |                 | córki | mę-<br>skich | bia0-<br>ło-<br>gło-<br>wych | wszys-<br>tkich |
|                                      |                     |                           | do<br>lat<br>15 | od<br>lat<br>15 |       |              |                              |                 |
| Gospodarze<br>rolnicy                |                     |                           |                 |                 |       |              |                              |                 |
| Czynszownicy<br>- chałupnicy         |                     |                           |                 |                 |       |              |                              |                 |
| Komornicy                            |                     |                           |                 |                 |       |              |                              |                 |
| Fabrykanci                           |                     |                           |                 |                 |       |              |                              |                 |
| Rzemieślnicy                         |                     |                           |                 |                 |       |              |                              |                 |
| Szynkarze<br>i karczmarze            |                     |                           |                 |                 |       |              |                              |                 |
| Czeladź<br>i służący                 |                     |                           |                 |                 |       |              |                              |                 |
| Luźni za robo-<br>tą luzujący<br>się |                     |                           |                 |                 |       |              |                              |                 |
| Żebraki                              |                     |                           |                 |                 |       |              |                              |                 |

Pod artykułem Dzieci, te tylko mają być zapisywanymi, które są w stanie wolnym i które w domu znajdują się, albowiem w służbie zostające tam zapisywanymi być mają, gdzie służą.

TABELLA LUDNOŚCI

(wersja miejska - przyp. S.K.)

W mieście..... Królewskim vel Duchownym vel  
 Dziedzicznym w Województwie ..... Ziemi .....  
 ..... Powiecie ..... Parafii.....  
 .....leżącym,  
 w posesji ..... zostającej, na mocy  
 Prawa Sejmu Roku 1789 spisana.  
 Dnia ..... M-ca ..... Roku 1789

| Nazwisko<br>wsi                      | Mieszczanie         |                           |                 |                 |           |                   |                                 |                 |
|--------------------------------------|---------------------|---------------------------|-----------------|-----------------|-----------|-------------------|---------------------------------|-----------------|
|                                      | Męż-<br>czyź-<br>ni | Bia-<br>ło-<br>gło-<br>wy | Dzieci ich      |                 |           | Ogół dusz         |                                 |                 |
|                                      |                     |                           | Syny            |                 | córk<br>i | mę-<br>s-<br>kich | bia-<br>ło-<br>gło-<br>wy<br>ch | wszys-<br>tkich |
|                                      |                     |                           | do<br>lat<br>15 | od<br>lat<br>15 |           |                   |                                 |                 |
| Gospodarze                           |                     |                           |                 |                 |           |                   |                                 |                 |
| Kupcy handlu-<br>jący                |                     |                           |                 |                 |           |                   |                                 |                 |
| Fabrykanci                           |                     |                           |                 |                 |           |                   |                                 |                 |
| Rzemieślnicy                         |                     |                           |                 |                 |           |                   |                                 |                 |
| Szynkarze<br>i karczmarze            |                     |                           |                 |                 |           |                   |                                 |                 |
| Czeladź<br>i słuźący                 |                     |                           |                 |                 |           |                   |                                 |                 |
| Luźni za robo-<br>tą luzujący<br>się |                     |                           |                 |                 |           |                   |                                 |                 |
| Żebraki                              |                     |                           |                 |                 |           |                   |                                 |                 |

Na przedmieściach, gdzie chłopi znajdują się, mają być zapisani według tabelli dla wsi sporządzonej.

(Dalej następuje adnotacja jak dla wersji wiejskiej - przyp. S.K.).

PRZYPIS 21

ZESTAWIENIE MIEJSKICH I WIEJSKICH DYMÓW W POLSCE

wg tablic Fr.J. Moszyńskiego, przedstawionych na Sejmie Walnym 9.III.1789 i po lustracji 19.IV.1790

| PROWINCJA<br>Rodzaj dóbr     | 9. III. 1789                |                           | 19. IV. 1790                |                           | Różnica                        |                  |
|------------------------------|-----------------------------|---------------------------|-----------------------------|---------------------------|--------------------------------|------------------|
|                              | W każdym<br>rodzaju<br>dóbr | Razem<br>dla<br>Prowincji | W każdym<br>rodzaju<br>dóbr | Razem<br>dla<br>Prowincji | Dla dóbr<br>poszczeg.<br>rodz. | Dla<br>Prowincji |
| <u>WIELKOPOLSKA</u>          |                             |                           |                             |                           |                                |                  |
| Królewskie                   | 49.794                      |                           | 39.277                      |                           | x                              |                  |
| Dziedziczne                  | 181.626                     | 268.587                   | 180.901                     | 278.965                   | x                              | +10.378          |
| Duchowne                     | 37.167                      | w tym<br>(11.720)         | 43.887                      |                           | +6.720                         |                  |
| M. Warszawa                  |                             |                           | 14.820                      |                           | +3.100                         |                  |
| <u>MAŁOPOLSKA</u>            |                             |                           |                             |                           |                                |                  |
| Królewskie                   | 103.677                     |                           | 90.897                      |                           | -12.870                        |                  |
| Dziedziczne                  | 487.678                     | 638.370                   | 581.929                     | 733.081                   | +994.251                       | 94.711           |
| Duchowne                     | 47.015                      |                           | 60.345                      |                           | +13.330                        |                  |
| <u>PROWINCJE KORONNE</u>     |                             | 906.957                   |                             | 1.012.046                 |                                | +137.292         |
| <u>W. KS. LITEWSKIE</u>      |                             |                           |                             |                           |                                |                  |
| Królewskie                   |                             |                           | 62.568                      |                           |                                |                  |
| Dziedziczne                  | brak                        |                           | 279.475                     | 390,670                   |                                | +71.857          |
| Duchowne                     | rozbięcia                   |                           | 48.627                      |                           |                                |                  |
| Ekonomiki królewskie         |                             |                           |                             | 32.203a)                  |                                |                  |
| <u>SUMA TRZECH PROWINCJI</u> |                             | 1.225.770                 |                             | 1.434.919                 |                                | +209.149         |

a) Ekonomiki królewskie, położone w różnych prowincjach.

ŹRÓDŁO: drukowane teksty tablic Fr.J. Moszyńskiego:

z 9.III,1789 - (B/a/1 cz. 1 str. 36),

z 19.IV.1790 - (B/a/8 folio 408).



Cytujemy tu trzy listy do „J.W.Fr. J. Moszyńskiego, posła województwu Bracławskiego w Warszawie”:

KOMISJA PORZĄDKOWA CYWILNO-WOJSKOWA WOJ. BRACŁAWSKIEGO  
POW. ŻWINOGRÓDZKIEGO

Miło jest w oczach obywatelów spoglądać na wybór dogodny staranności swojej, na dokonanie gorliwych posła obowiązków, spełnione pomyślnym w osobie JW. Pana oczekiwaniem. Ten okaz obywatelów w-dztwa naszego czułości, winny cnocie i trudów JW Pana oddawna w sercach naszych ugruntowany, każą nam wylać otwarcie szacunek powszechnie dla niego znany.

Praca JW Pana (jaką mamy honor mieć przez niego komunikowaną) dowodzi i potwierdza powszechności całejj mniemanie. Za jednym rzuceniem oka widzimy dochody Rzplitej, jej wydatek i dalsze potrzeby Kraju.

Nierówność podatkowania, którą cierpią prowincje jednegoż Kraju, pracowitą J.W. Pana pracą dopatrzona, przy niedostępnej Jego od tej utrudy gorliwości wystawia wcześniej żadaną nadzieję, że te ustawy, które podobną pomyłkę wyjaśnić, te same światłym zdaniem i przełożeniem starać się przywieźć do tego zamiaru rzeczy zechcą: iżby obywatel jednegoż Kraju równie potrzebę wojska na obronę, na potęgę i niepodległość Rzplitej ustanowionego czujący, równym przykładem majątku wspierać siły krajowe nie zbraniał się.

Przyłączone tabele wraz z głosem JW Pana rozesłane są wszystkim kolegom naszym, znajdują i oni zapewne ten sprawiedliwy szacunek dla JW Pana pracy, którą z ukontentowaniem Komisja ma honor uwielbiać. Dan w Bracławiu na sesji dnia 4 sierpnia 1790 roku (Następują podpisy kilku członków Komisji.- przyp. S.K.) (B/a/10 folio 375).

KOMISJA PORZĄDKOWA CYWILNO-WOJSKOWA WOJ. WOŁYŃSKIEGO  
POW. WŁODZIMIERSKIEGO

Ekspedycja JWielmożnego Moszyńskiego, Sekretarza W.W.Ks.Lit. i posła Bracławskiego d.24.Julii z przyłączonym głosem i tabelą percept skarbowych Komisja odebrała.

Pracowitość dzieła i dokładność kalkulacji w tych tabelach zawierająca się jest cechą gorliwego Obywatela i czynnego Reprezentanta.

Ta gorliwość ze wszech miar uwielbienia godna tym więcej czucia sprawuje w Obywatelach P-tu Włodzimierskiego, że ten powiat, najmniej posiadając dobrodziejstw natury, najwięcej podług kalkulacji JW Bracławskiego w proporcji szacunku dymów ofiary do Skarbu wpłaca. Diariusze Sejmowe objaśniają każdego, jak województwa wielkopolskie pragną przerzucić cały ciężar podatku na inne prowincje... (ibidem folio 380).

KOMISJA PORZĄDKOWA CYWILNO-WOJSKOWA WOJ. WOŁYŃSKIEGO  
POW. ŻYTOMIERSKIEGO

Z ekspedycją dzieło pracowite, a chwalebnej usilności przez JW Posła Braclawskiego urządzone, z tym ukontentowaniem i szacunkiem, jakiego mąż wspaniałością duszy tchnący, szlachetnymi przymiotami ubogacony i głęboką rzeczą wiadomością udoskonalony wyciąga od nas, odebrawszy, za przysłanie onego przyzwoitą oświadcza wdzięczność.

W tym obywatele i województwa rozpatrywać się będą, a potomność objaśnienia gorliwego patrioty uwielbiać nie przestanie. Dań w Żytomierzu 11.VIII.1790 (ibidem folio 382).

Inne listy podobnej treści znajdują się w tym samym zbiorze dokumentów folia: 376, 384, 386, 388, 390, od Komisji porządkowych cywilno-wojskowych: pow. Krzemienieckiego, woj. i pow. Braclawskiego, pow. Łuckiego, m. Latyczowa i woj. Podolskiego.

Poniżej znajduje się wyciąg z tablicy koekwacyjnej:

Tabella okazująca summy przedanych Dóbr podług tranzakcji, wypadający stąd. szacunek Dóbr, Intreta i Ofiara od tychże, jakaby powinna być, jaka była, oraz jaki stąd po województwach, ziemiach i powiatach wypada szacunek dymu i Ofiara z niego wraz z proporcją wiele za 100.000 w każdym respective województwie jest kupionych dymów dla okazania różnicy i że nie wielość dymów, ale ich szacunek stanowi kapitał, a z niego wypadająca intrata i podatek.

| Województwa | Ziemie i powiaty                               | Liczba tranzakcji | Proporcja wynaleziona z tranzakcji (dóbr ziemskich) |             |              |                    |               |                 |
|-------------|--|-------------------|---|-------------|--------------|--------------------|---------------|-----------------|
|             |  |                   | Cena dóbr z tranzakcji                              | Nowa ofiara | Stara ofiara | Dymy tychże trans. | Szacunek dymu | Podatek z niego |
| Kaliskie    | <u>Wielkopolska</u><br>Pow. Kaliski i Koniński | 64                | 7.582.079   | 37.910      | 14.082       | 2.703              | 2.805         | 14,01           |
| Mazowieckie | Z-a Czerska                                    | 34                | 2.945.600   | 14.728      | 8.540        | 876                | 3.362         | 16,24           |
|             | Summa  | 1.311             | 70.472.491  | 352.362     | 153.032      | 22.290             | -             | -               |
|             | <u>Małopolska</u>                              |                   |   |             |              |                    |               |                 |
|             | Summa  | 873               | 94.379.850  | 471.899     | 398.772      | 61.944             | -             | -               |
|             | <u>W. KS. Lit.</u>                             |                   |   |             |              |                    |               |                 |
|             | Summa  | 1.104             | 35.063.307  | 175.316     | 83.427       | 16.396             | -             | -               |
|             | Sum generalna                                  | 3.200             | 199.915.649   | 999.578     | 635.232      | 100.630            |               |                 |
|             | 3 prowincji                                    |                   |   |             |              |                    |               |                 |

(dalszy ciąg wyciągu z tablicy koekwacyjnej)

Okazanie wiele z Koekwacji z wyrowadzonego szacunku Dymów i Podatku z niego wypada Generalnej Ofiary z Dóbr Ziemijskich i Duchownych do Skarbu obojga Narodów.

| Województwa | Ziemie i powiaty                                  | Komput nowych dymów | Komput starej ofiary <sup>x)</sup> | Komput nowej ofiary | Komput z dóbr duchownych |              |
|-------------|---|---------------------|------------------------------------|---------------------|--------------------------|--------------|
|             |   |                     |                                    |                     | nowych dymów             | nowej ofiary |
| Kaliskie    | <u>Wielkopolska</u><br>pow. Kaliski<br>i Koniński | 34.127              | .                                  | 668.889             | 7.460                    | 219.324      |
| Mazowieckie | z-a Czerska                                       | 7.531               | .                                  | 126.521             | 2.097                    | 52.844       |
|             | .   | .                   | .                                  | .                   | .                        | .            |
|             | Summa   | 177.389             | 1.160.820                          | 2.784.356           | 46.111                   | 1.160.129    |
|             | <u>Małopolska</u>                                 | .                   | .                                  | .                   | .                        | .            |
|             | .   | .                   | .                                  | .                   | .                        | .            |
|             | Summa   | 593.404             | 3.683.188                          | 4.724.762           | 57.669                   | 995.247      |
|             |   |                     |                                    |                     |                          |              |
|             | <u>W.Ks. Lit.</u>                                 | .                   | .                                  | .                   | .                        | .            |
|             | .   | .                   | .                                  | .                   | .                        | .            |
|             | Summa   | 288.619             | 1.515.045                          | 3.046.366           | 49.771                   | 789.211      |
|             | Suma generalna<br>3 prowincji                     | 1.059.412           | 6.359.053                          | 10.555.484          | 153.551                  | 2.944.587    |

x) Kolumna ta w wersji T. Korzona jest opuszczona, o czym czyni on odpowiednią zmianę. W sumie ogólnej 6.359.053 nie figuruje Warszawa z kwotą 400,000 zł. Wysokości starej ofiary dla dowolnie przykładowo wybranych w kolumnie tej powiatów nie podajemy.

Irena Gieysztorowa

## Państwowy spis ludności w 1789 r.

*„Historycy żadnej epoki nie mogą zrezygnować z orientacji w zjawiskach demograficznych i muszą o zdobycie tej orientacji walczyć, nawet jeśli miałaby ona być tylko przybliżona”.*

W. Kula, *Problemy...*, s. 435.

Pozostawiając dalszym badaniom szczegółowym ocenę wyników ujęć ludności<sup>1</sup> przeprowadzanych na ziemiach polskich po rozbiorach przez Austrię i Prusy<sup>2</sup>, cofnijmy się bezpośrednio od spisów Księstwa Warszawskiego o dwadzieścia lat wstecz. Pierwszy i jedyny w dziejach Rzeczypospolitej szlacheckiej spis ludności uchwalił Sejm Czteroletni 22 VI 1789 r., nie bez wpływu ogólnoeuropejskiego nurtu oświeceniowego, podsycającego zainteresowania ludnościowe<sup>3</sup>. Spis ten, będący podstawą

---

<sup>1</sup> W nomenklaturze zachodnioeuropejskiej wyróżnia się spisy nowoczesne (*recensements, censuses, Volkszählungen*), wcześniejsze obliczenia lub ujęcia ludności (*dénombrements, early census returns* lub *listings of inhabitants, Aufnahmen*) i szacunki (*évaluations, estimations, Schätzungen*). Wiarygodność zarówno szacunków, jak i wczesnych ujęć zaludnienia jest przedmiotem kontrowersji, por. R. Mols, *Introduction...*, I, s. 13-64, 160 nn; P. Goubert, *Registres...*, s. 43; prace E. Esmonin; szerszą literaturę przedmiotu zestawiałam w *Niebezpieczeństwa...*, przyp. 75, 86 i 116.

<sup>2</sup> Por. H. Madurowicz i A. Podraza, *Regiony...*, s. 144 nn; Z. Guldon, *Źródła...*, s. 81 nn; T. Ładogórski, *Próba oceny...*, s. 5-11.

<sup>3</sup> Volumina legum, IX, s. 101 n. Szczegółowe materiały spisowe z 1789 r. zachowane do ostatniej wojny z 30 powiatów w AGAD, spłonęły w 1944 r.; zachowały się tylko spisy czterech powiatów w WAP w Poznaniu, oraz obłata w księgach grodzkich siedleckich spisu powiatu szadkowskiego, por. W. Rusiński, s. 114, przyp. 14 i 15 oraz pobieżne opracowanie J. Milczarka; szerzej J. Janczak, PDP, 8, s. 3 nn. Nadto Z. Guldon, *Źródła...*, s. 59 n komunikuje o zachowaniu się spisu również pow. radziejowskiego. Por. informacje Z. Davida, s. 78 o paleniu materiałów pierwszego spisu węgierskiego z 1784 r. Na temat eksplozji badań demograficznych w drugiej połowie XVIII w. por. E. Esmonin, *Statistiques...* i D. V. Glass, *Numbering the People...*

szacunków zaludnienia Polski u schyłku jej niepodległości<sup>4</sup>, zasługuje na szczególną uwagę. Jak wszystkie analogiczne akcje tego czasu nosił on również charakter podatkowo-wojskowy<sup>5</sup>. Inicjatorem spisu stał się poseł braclawski i sekretarz WKs. Litewskiego Fryderyk Józef Moszyński<sup>6</sup>, autor projektu postulowanej od dawna i stale koekwacji, to jest sprawiedliwego wymiaru podatków, poprzez wprowadzenie nowego systemu, obciążającego dochody z dóbr ziemskich w wysokości 10<sup>0</sup>/<sub>0</sub> oraz z dóbr kościelnych w wysokości 20<sup>0</sup>/<sub>0</sub><sup>7</sup>.

Dotychczasowe informacje dotyczące organizacji spisu 1789 r. zawdzięczamy K. Buczkowi i W. Rusińskiemu<sup>8</sup>. Nie był to spis powszechny, nie podlegały mu bowiem stany nieopodatkowane, to jest szlachta i duchowieństwo. Przeprowadzono go w sposób wysoce pośredni, ponieważ arkusze spisowe wypełniali właściciele dóbr, teoretycznie dla każdej wsi z osobna, podając sumaryczne liczby mieszkańców z rozróżnieniem wieku nieżonatych potomków męskich poniżej i ponad 15 lat, w niewątpliwym związku z projektowanym jednocześnie zacięciem wojskowym. Nadto formularze spisowe zawierały specyfikację społeczno-zawodową ludności. Spis z 1789 r., podobnie jak inne współczesne mu, trwał długo, bo ponad dziewięć miesięcy<sup>9</sup>.

Cele, którym miał służyć nie skłaniały do sumienności zeznań, grożącej konsekwencjami podatkowymi i uszczupleniem liczby poddanych<sup>10</sup>. Skrzyżowanie klasyfikacji ludności wiejskiej z jej strukturą rodzinno-wiekową przysparzało trudności w prawidłowym wypełnieniu arkuszy spisowych. Brak doświadczenia w tym zakresie, jak również po-

<sup>4</sup> I. Gięsztorowa, *Badania...*, 1963, s. 535 nn.

<sup>5</sup> AHP, Mapa województwa krakowskiego, s. 25 nn.

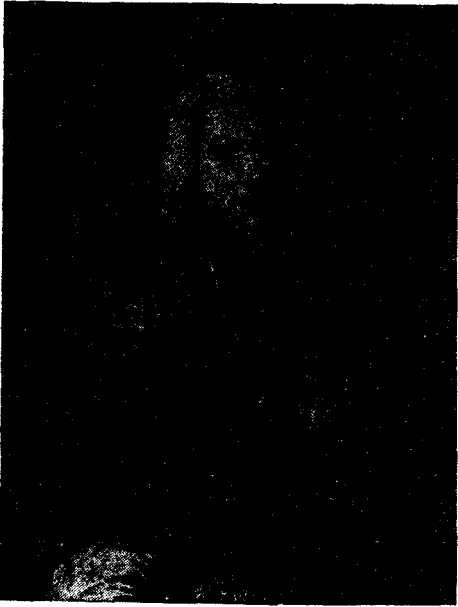
<sup>6</sup> Życiorys Moszyńskiego podaje S. Konferowicz, s. 24-35. Dla naszych celów ważniejsze od królewskich więzów krwi i przyjaźni (wnuk naturalny Augusta II, bratanek Augusta III, w bliskich stosunkach ze Stanisławem Augustem) jest nieujawnione dotąd pokrewieństwo przez matkę, i może zażyłe stosunki z bratem ciotecznym czy bliskim kuzynem i rówieśnikiem, Karolem Jerzym Henrykiem Hoymem, od 1770 r. zarządcą prowincji śląskiej, inicjatorem „wielkiego ujęcia” ludności w 1787 r., por. T. Ładogórski, *Generalne tabele...*, s. 24 nn. Nieznajomość nowszej literatury przedmiotu narosłej od czasów T. Korzona wokół spisu 1789 r. i opartych na nim szacunków ówczesnego zaludnienia Polski, jak również podstawowego przekazu źródłowego opublikowanego przez Moszyńskiego w 1790 r. ogranicza wartość pracy S. Konferowicza do przedruku protokółów Sejmu Czteroletniego z Archiwum Akt Dawnych w Moskwie.

<sup>7</sup> Tzw. ofiara dziesiątego i dwudziestego grosza, por. J. Stelmasiak, *Protokoły...*

<sup>8</sup> AHP, Mapa województwa krakowskiego, s. 26 nn; W. Rusiński, s. 53 nn; tamże wcześniejsza literatura przedmiotu.

<sup>9</sup> W. Rusiński, s. 55, 74 n; AHP, *Mapa...*, s. 27; również ówczesne spisy pruskie trwały po kilka miesięcy, po czym drugie tyle przeciągało się sprawdzanie nadesłanych informacji; por. T. Ładogórski, *Generalne tabele...*, s. 38 nn.

<sup>10</sup> Wbrew krącoemu różnej opinii S. Konferowicza, s. 118. O ścisłym związku spisów ludności z przełomu XVIII-XIX w. ze spisami podatników i ich zaniżeniu, por. M. Morineau, [w:] *Hommage-Reinhard*, s. 475 nn.



średnie tylko udostępnienie wzorów formularzy i instrukcji powodowały dowolność interpretacji poszczególnych pozycji kwestionariusza i wynikającą stąd niejednorodność zeznań; w konsekwencji uszczupla to ich porównywalność i podważa wartość podsumowań, a tym bardziej wy prowadzanych z nich wskaźników strukturalnych<sup>11</sup>.

Rezultaty sumaryczne spisu dymów i ludności, przedstawione przez Moszyńskiego na sesji sejmowej 19 IV 1790 r. zostały przezeń opublikowane w dodatku do „Dziennika Handlowego” w połowie 1790 r.<sup>12</sup> Wynikające z nich wskaźniki zaludnienia domów w poszczególnych dzielnicach: 4,5 mk na Mazowszu, 5,0 w Małopolsce i 6,25 w Wielkopolsce (por. tabl. 25) są rażąco niskie w porównaniu z ich odpowiednikami w niewątpliwie niepełnym, jak to zostało wykazane, spisie 1810 r. (por. tabl. 23)<sup>13</sup>.

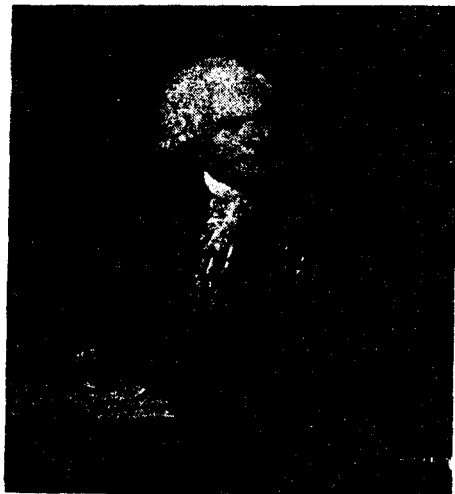
Ponieważ w dwudziestoleciu 1790-1810 zarówno zaludnienie ziem polskich, jak i ich zabudowa nie mogły ulec powiększeniu w związku z rozgrywającymi się wówczas wydarzeniami wojennymi, zróżnicowa-

---

<sup>11</sup> W. Rusiński, s. 74 n.

<sup>12</sup> Tylko ten przekaz, będący ostateczną redakcją tabel, opublikowaną z inicjatywy F. Moszyńskiego, można uznać za miarodajny, natomiast różne inne table zamieszczone w pracy S. Konferowicza, pozbawione właściwego komentarza, mogą tylko wprowadzać w błąd.

<sup>13</sup> T. Ładogórski, *W sprawie...*, s. 48; tenże, *Generalne tabele...*, s. 53 nn; tenże *Próba oceny...*, s. 16.



## 6. Pionierzy polskiej statystyki demograficznej

### *Pionniers de la statistique démographique polonaise*

Andrzej Stanisław Załuski (1695-1758), biskup krakowski — *evêque de Cracovie 1746*; Michał Jerzy Poniatowski (1736-1794), biskup płocki — *evêque de Plock 1773*, arcybiskup gnieźnieński, prymas Polski, *archevêque de Gniezno, primat de Pologne 1784*; Fryderyk Józef Moszyński (1737-1817), sekretarz wielki litewski, *grand secrétaire du Grand Duché de Lithuanie 1781*

nie wskaźników należałoby wiązać przede wszystkim z poprawą rejestracji ludności w 1810 r. w porównaniu z 1789 r. Stosunkowo nieznaczne rozbieżności zasięgu terytorialnego trzech dzielnic przedrozbiorowych i Księstwa Warszawskiego (por. il. 4) pozwalają na zestawienie porównawcze ogólnych liczb zaludnienia i domów w obydwu spisach<sup>14</sup>. Otóż w tym niełatwym okresie naszych dziejów ludność miałaby wzrosnąć na tym obszarze o 80<sup>0</sup>%, a zabudowa o 40<sup>0</sup>%, co oczywiście jest zupełnym absurdem statystycznym, a dowodzi jedynie znacznie poprawniejszej wcześniej rejestracji domów niż ludzi<sup>15</sup>. Ponieważ jednak ani jedna, ani druga nie może budzić zaufania w spisie 1789 r.<sup>16</sup>, nie pozostaje nam nic innego, jak spróbować dla tego przekroju bardziej uproszczonego szacunku w oparciu o przypuszczalne zmiany wskaźnika gęstości zaludnienia. Skoro prawdopodobną liczbę mieszkańców Księstwa Warszawskiego 1810 r. oceniłam wyżej na 5,7 mln<sup>17</sup>, to ówczesna gęstość zaludnienia kształtowałaby się ok. 37 mk/km<sup>2</sup>, a zatem przy stosunkowo nieznacznym przyroście w dwudziestoleciu poprzedzającym, po-

<sup>14</sup> Niestety całkowicie różne podziały administracyjne wprowadzone przez władze zaborcze uniemożliwiają konfrontację bardziej szczegółową liczb zaludnienia w latach 1789-1810 w skali wojewódzkiej czy powiatowej.

<sup>15</sup> T. Ładogórski, *Próba oceny...*, s. 15. Czterdziestoprocentowy wzrost zabudowy w okresie 1790-1810 w mniejszym stopniu niż odpowiadający mu wzrost ludności, ale również nieprawdopodobny.

<sup>16</sup> Dowodem ponowne uchwalenie lustracji dymów w roku następnym, która okazała się najpełniejsza, por. K. Buczek, s. 27, 29; T. Ładogórski, *Próba oceny...*, s. 13 nn.

<sup>17</sup> W wyniku uzgodnienia niezbędnej korekty szacunku H. Grossmana zaludnienia Księstwa Warszawskiego w 1810 r. z przypuszczalnym minimum zaludnienia Królestwa Polskiego w 1820 r., potrzebnym dla racjonalnego zmniejszenia nierealnie szybkiego jego wzrostu, wynikającego z niepełnej statystyki urzędowej.



Tabl. 25. Zaludnienie Wielkopolski, Małopolski i Mazowsza według spisu z 1789 r.

*Population de la Grande Pologne, Petite Pologne et Mazovie d'après le recensement de 1789*

| Województwo<br><i>Voïvodie</i>        | Ludność<br><i>Population</i> | Dymy<br><i>Feux</i> | Mk/dym<br><i>Hab./feu</i> |
|---------------------------------------|------------------------------|---------------------|---------------------------|
| Poznańskie<br><i>Poznań</i>           | 297 292                      | 48 905              | 6,1                       |
| Gnieźnińskie<br><i>Gniezno</i>        | 67 266                       | 11 426              | 5,9                       |
| Kaliskie<br><i>Kalisz</i>             | 188 405                      | 31 926              | 5,9                       |
| Sieradzkie<br><i>Sieradz</i>          | 286 875                      | 40 756              | 7,0                       |
| Łęczyckie<br><i>Łęczyca</i>           | 80 731                       | 13 435              | 6,0                       |
| Brzeskie<br><i>Brześć</i>             | 48 076                       | 7 814               | 6,1                       |
| Inowrocławskie<br><i>Inowrocław</i>   | 51 507                       | 8 917               | 5,8                       |
| Wielkopolska<br><i>Grande Pologne</i> | 1 020 152                    | 163 179             | 6,2                       |
| Krakowskie<br><i>Cracovie</i>         | 249 238                      | 48 844              | 5,1                       |
| Sandomierskie<br><i>Sandomierz</i>    | 381 623                      | 72 075              | 5,3                       |
| Lubelskie<br><i>Lublin</i>            | 186 482                      | 42 224              | 4,4                       |
| Małopolska<br><i>Petite Pologne</i>   | 817 495                      | 163 143             | 5,0                       |
| Płockie<br><i>Płock</i>               | 53 768                       | 13 564              | 4,0                       |
| Rawskie<br><i>Rawa</i>                | 62 469                       | 18 273              | 3,4                       |
| Mazowieckie<br><i>de Mazovie</i>      | 402 368                      | 83 949              | 4,8                       |
| Mazowsze<br><i>Mazovie</i>            | 518 605                      | 115 706             | 4,5                       |
| Ogółem<br><i>Au total</i>             | 2 356 252                    | 442 028             | 5,3                       |

Na podstawie dodatku do — *A la base du supplément au: „Dziennik Handlowy” 1790 r.*

winna ona wynosić ok. 35 mk/km<sup>2</sup> w 1789 r.<sup>18</sup>, a ówczesne zaludnienie sięgać 5 mln mk<sup>19</sup>.

Jak z tego wynika spis 1789 r. nie objął zapewne na centralnych ziemiach Polski nawet połowy ogólnej liczby mieszkańców<sup>20</sup>. Oczywiście rozkład braków nie był na pewno jednolity, niemniej jednak korekta zastosowana przez W. Rusińskiego do wydanego przezeń spisu powiatu kaliskiego, w wysokości niewiele co przekraczającej 10<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, wydaje się zbyt optymistyczna<sup>21</sup>. Tym bardziej że w porównaniu z podsumowaniami zbiorczymi przedstawiony przezeń materiał szczegółowy budzi, jak zawsze, znacznie więcej wątpliwości co do elementów składowych tych sum globalnych, na których większość historyków budowała i buduje nadal tak ufnie swoje konstrukcje<sup>22</sup>. Łączne podawanie w spisie kaliskim informacji dotyczących zabudowy czy zaludnienia dla dwu lub więcej wsi podważa zaufanie do ich dokładności<sup>23</sup>; dziwią również sporadyczne wypadki, jak np. 3 dymy w powiązaniu z 89 mk, lub gdzie indziej swoiste pustostany, mówiąc językiem dzisiejszym, to jest domy bez mieszkańców<sup>24</sup>.

Przechodząc do analizy strukturalnej zaludnienia powiatu kaliskiego według spisu 1789 r., to podobnie jak i w spisach Księstwa Warszaw-

---

<sup>18</sup> Ówczesna gęstość zaludnienia Śląska wynosiła ponad 50 mk na km<sup>2</sup>, podobnie Saksonii i Czech, por. T. Ładogórski, *Ludność...*, 1966, s. 27.

<sup>19</sup> Szacunek mój sprzed kilkunastu lat w wysokości 4 mln (*Badania...*, 1963, s. 543 nn) uzupełniał jedynie ludność nie objętą spisem oraz zgodny był z ustaleniami H. Grossmana dla 1810 r. Obecny szacunek wynikający zarówno z oceny możliwości przyrostu zaludnienia w dwudziestoleciu 1790-1810, jak i korekty szacunku H. Grossmana, przydaje słuszności opinii S. Staszica, że Polska przedrozbiorowa liczyła 14 mln obywateli oraz stwarza możliwości rozwojowe szacunkom dla „złotego wieku” skrupowanym opinią o wyrównaniu poziomu zaludnienia XVI w. dopiero w Polsce stanisławowskiej, por. AHP, Województwo płockie, s. 28 n.

<sup>20</sup> Przypomnijmy, że spis 1808 r., niemal poprawny w zakresie ujęcia ludności miejskiej, pominął w niektórych departamentach ponad połowę mieszkańców wsi, por. tabl. 14.

<sup>21</sup> W. Rusiński, s. 82. Nie wydaje się również, aby słuszna była opinia T. Ładogórskiego, *Próba oceny...*, s. 16, o brakach spisu ludności 1789 r. na terenie województwa krakowskiego w wysokości 10-14<sup>0</sup>/<sub>0</sub> na wsi i 35<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w miastach, zarówno co do rozmiarów, jak i zróżnicowania. Ludność niezbyt dużych ośrodków miejskich, a takimi były wówczas, z wyjątkiem kilku głównych, niemal wszystkie ówczesne miasta polskie, rejestrowano na ogół lepiej niż ludność wsi, czego dowiodło również porównanie spisów 1808 i 1810 r. (por. tabl. 14).

<sup>22</sup> Np. Z. Guldon, *Zaludnienie...*, 1974, dochodzi na podstawie podymnego z 1775 r. do rewelacyjnej konkluzji o „odrębności stosunków demograficznych w ziemi dobrzyńskiej, wyrażającej się przede wszystkim w niskiej gęstości zaludnienia i w niewielkim stopniu urbanizacji” (s. 103); istotnie gęstość zaludnienia powiatu rypińskiego (s. 93) określałaby jego gospodarzkę jako odłogową, a stopień urbanizacji dwukrotnie niżej od XIV w., por. T. Ładogórski, *Studia...*, s. 20, 163.

<sup>23</sup> Odmienne sposoby łączenia informacji ludnościowych i dotyczących zabudowy sugeruje odrębność ewidencji, por. K. Buczek, AHP, *Mapa woj. krak.* s. 26 n; nadany spisowi przez wydawcę układ alfabetyczny w miejsce terytorialnego, mimo obfitych odsyłaczy, utrudnił jego czytelność.

<sup>24</sup> Np. W. Rusiński, s. 85, wsie Baby i Bieganin.

skiego, czy w spisie pruskim z 1800 r. departamentów poznańskiego, kaliskiego i warszawskiego, mężczyzn było tam wówczas jakoby więcej niż kobiet (101,5/100)<sup>25</sup>. Również udział synów do lat 15 w stosunku do ogółu mężczyzn kształtował się na wsi kaliskiej prawidłowo, bo w wysokości 40,9<sup>0</sup>%, natomiast w mieście nieco mniej, bo 35,5<sup>0</sup>%; wiemy jednak ze spisu 1810 r., że ta pseudopoprawność ukrywa zapewne odmłodzonych w obawie przed wojskiem, również i starszych chłopców. Natomiast dzieci żydowskich poniżej roku spis kaliski ujawnił wyjątkową obfitość, bo aż 12<sup>0</sup>%; gdybyśmy nie znali podatkowej przyczyny tego niezwykłego zjawiska, skłonni byłibyśmy snuć domysły na jego temat<sup>26</sup>.

Szczegółowe materiały spisu 1789 r. są także cenne dla badań nad strukturą własności, czy rozwarstwieniem ludności wiejskiej i miejskiej<sup>27</sup>, oczywiście z zachowaniem należytej ostrożności, ze względu na różnorakie braki źródła, jak nieprecyzyjna terminologia, różny stopień dokładności ewidencyjnej itp. Nieliczne pozostałe relikty spisów powiatowych dostarczają również niewątpliwie pewniejszej orientacji co do zaludnienia większości osiedli niż możliwa do osiągnięcia metodami domniemań statystycznych.

---

<sup>25</sup> Na podstawie danych z s. 109 nn; s. 83 w postaci wskaźnika feminizacji 93/100 — błędnie, powinno być 98,5/100. Również spis austriacki 1787 r. wykazał 103,3 mężczyzn na 100 kobiet, J. Kovacsics, *Situation...*, s. 91.

<sup>26</sup> Dzieci żydowskie poniżej roku zwolnione były od pogłównego.

<sup>27</sup> K. Buczek, s. 27, przyp. 7; T. Ładogórski, *Próba oceny...*, s. 13.